czytam, więc wiem

Uczniowie polecają książki >> 9

Dziś kolejna porcja recenzji najbardziej interesujących lektur

DZIŚ
po południu / w nocy
14° 6°

Białystok >> Ełk >> Łomża >> Suwałki

GAZETA WSPÓŁCZESNA

www.wspolczesna.pl

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,35 zł.

ISSN 0137-9488

14 maja 2014
środa
91(18032)
2,00 zł (w tym 8% vat)

Region >> Państwowa Inspekcja Pracy skontrolowała pracodawców

Pracownikom są winni miliony zł

Izabela Krzewska
ikrzewska@wspolczesna.pl

Ponad 30 proc. podlaskich pracodawców, skontrolowanych przez inspekcję pracy, nie wypłacało wynagrodzeń i innych świadczeń swoim pracownikom. W 2013 r. ich zaległości sięgnęły blisko 5,6 mln zł dla ponad 4,8 tys. osób. Jak to wytłumaczyć?

– Główną przyczyną była trudna sytuacja finansowa części pracodawców, ale też nieznajomość lub lekceważenie przez nich przepisów – mówi Marek Aleksiejuk, Okręgowy Inspektor Pracy w Białymstoku. – Przede wszystkim chodzi tu o zaniżanie wynagrodzenia poprzez niewłaściwe obliczanie dodatków za godziny nadliczbowe, wynagrodzenia i ekwiwalentów za urlop.

Dodaje, że niewypłacanie pensji nie jest zasadą w naszym regionie. W porównaniu do poprzedniego roku kwota zaległych świadczeń spadła dwukrotnie. I to przy podobnej liczbie „przyłapanych" pracodawców (około 900). W 2012 r. wynosiła 14 mln 586 tys. zł. Na tą statystykę miała wpływ upadłość dużego zakładu mięsnego – PMB Białystok.

Przykładem z 2013 r. jest bankrutujący Mostostal Białystok (obecnie Mostostal Construction). Jak ocenia były szef przyzakładowej Solidarności, Marek Zawadzki, zaległości byłego właściciela zakładu wobec blisko 80-osobowej załogi wciąż wynoszą około miliona złotych.

Mostostal znalazł się w grupie 60 pracodawców, wobec których PIP skierował w ub. roku tzw. nakazy wypłaty. To środek prawny stosowany, gdy sprawa jest bezsporna. Ci pracodawcy stanowili jednak zaledwie 2 proc. wszystkich, u których stwierdzono naruszenia przepisów płacowych. Odsetek ten od lat utrzymuje się na podobnym poziomie. W 2012 r. dotyczył 56 pracodawców (tj. 1,8 proc.), w 2011 r. – 64 (2,4 proc.). Są to jednak duże zakłady (głównie prywatnych przedsiębiorców), które generują aż 78,4 proc. wszystkich zaległości (w 2013 r. – 4 mln 385 tys. zł).

Liczba dnia

30 000
złotych
grzywna takiej wysokości grozi pracodawcy za nieterminowe wypłacenie pracownikowi wynagrodzenia

Wojciech Winogrodzki, prezes Podlaskiego Związku Pracodawców, nie chce demonizować. Średnia kwota zaległości należności na jednego pracownika wynosiła bowiem 1,2 tys. zł.

– To około 1/3 przeciętnych poborów, a zaległości w zdecydowanej części nie dotyczą zasadniczego wynagrodzenia. Wbrew powszechnym opiniom opóźnienia w wypłacie wynagrodzeń nie są palącym problemem. – podkreśla Winogrodzki.

– Dla osób zarabiających na poziomie najniższej krajowej, to duża kwota – ocenia Józef Mozolewski, przewodniczący podlaskiej „Solidarności". – To jest problem, ale nie jedyny. Część pracodawców, tłumacząc się kryzysem, ogranicza środki finansowe na wszystko: od wynagrodzenia po bezpieczeństwo pracy. O czym świadczy liczba wypadków przy pracy.

Nie wierzy w tłumaczenia pracodawców o nieznajomości przepisów.

– Pracodawcy znają je lub są obsługiwani przez radców prawny – dodaje. – Prawda jest taka, że prawo nie jest równe dla wszystkich. Dla kogoś, kto ma wielomilionowe obroty, kilkusetzłotowy mandat od inspekcji pracy to nic. A pracownika, który zawinił, można zwolnić w trybie dyscyplinarnym. Pracodawca jest właściwie bezkarny.

W województwie warmińsko-mazurskim decyzje wypłaty dotyczyły wynagrodzenia i innych świadczeń na łączną kwotę ponad 4,8 mln zł dla prawie 3 tys. pracowników. To efekt kontroli 90 pracodawców. Większą cześć kwoty, bo ok. 90 proc., udało się odzyskać. W Podlaskiem odsetek ten wyniósł 55,7 proc.

promocja



>> Mazury

▲ **Studia nad Niegocinem.** Kolejna wyższa uczelnia chce rozpocząć działalność na Mazurach. Jest nią Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu, której wydział zamiejscowy ma powstać w Giżycku. Przyszli studenci będą mieli do wyboru dwa kierunki kształcenia. >>2

>> Suwałki

▲ **Władze miasta: Bez złośliwości.** Chce konkurować w wyborach samorządowych z prezydentem, więc będzie musiała wyprowadzić się ze swojego biura. Ale suwalskie władze zaprzeczają, by sprzedaż kamienicy była zemstą na posłance PO. >>3

>> Szczuczyn

▲ **Dokończą obwodnicę.** Siedem firm złożyło oferty na dokończenie budowy obwodnicy Szczuczyna. Najtańsza opiewa na 126,2 mln zł, a najdroższa – 173,4 mln zł. GDDKiA ma na ten cel 133,4 mln zł. Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w najbliższych tygodniach. >>3

>> Sport

▲ **Kryński zaczyna wyścig z czasem.** Lekkoatleta Podlasia Białystok, czołowa postać klubu i polskiego sprintu, jest po zabiegu usunięcia łąkotki. Kłopoty z kolanem rozsadziły mu plan przygotowań do sezonu, jednak nie zamierza rezygnować z żadnego z założonych celów. >>23

Rowerem przy -50 stopniach C, czyli syberyjska wyprawa „Drogami pamięci"

Krzysztof Suchowierski, białostocki podróżnik właśnie wrócił z rowerowej wyprawy po Jakucji na Syberii.
– Jeszcze nie zdążyłem ochłonąć, podróż była wyczerpująca – mówi. – Bardzo się cieszę, że udało nam się dotrzeć na miejsce, do Czerskiego i wrócić, bo wielu nie wierzyło w powodzenie naszej ekspedycji.
Suchowierski razem z dwójką Rosjan przejechał ponad 3,5 tys. km w ekstremalnych warunkach. Jechali rowerami, śladami sowieckich łagrów, przy temperaturach spadających do -50 st. C. Ekspedycji „Drogami pamięci" patronowało Muzeum Wojska w Białymstoku.
– Najważniejsze były dla mnie spotkania z ludźmi – opowiada podróżnik. – Okazywali nam ogromną życzliwość i zainteresowanie, pomagali bezinteresownie. Dość częste były też rozmowy, zaczynające się od słów „bo w moich żyłach też jest domieszka polskiej krwi".
Relacje, zdjęcia i nagrania, dokumentujące wyprawę, niebawem trafią m.in. do Muzeum Wojska i zostaną zaprezentowane na portalu sybir.com.pl. (uk)



Fot. W. Wojtkiewicz

Nasza akcja >>

Zapytaj specjalistę



Zespół cieśni nadgarstka to temat najbliższego spotkania ze specjalistą w Radiu Orthodoxia. 19 maja o godz. 17.30 gościem będzie doc. Jan Kochanowicz, szef Zakładu Neurologii Inwazyjnej Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku.

Pytania za naszym pośrednictwem można zadawać, wysyłając je na adres mailowy: urszula.ludwiczak@mediaregionalne.pl lub dzwoniąc pod nr tel. 85 748 74 61 (w godz. 10-16) do piątku, 16 maja. Relację wraz z odpowiedziami zamieścimy w „Gazecie Współczesnej" 23 maja. **(luk)**

Opinie

Szesnaścioro dzieci z Sejn nie zostało przyjętych do przedszkola. Miejsce w placówce znalazły jednak dzieci spoza miasta. O przyjęciu miało decydować m.in. miejsce zameldowania, ale dyrekcja przedszkola nie sprawdzała, gdzie dziecko mieszka. Oto komentarze naszych Czytelników (pisownia oryginalna):

▲ **Nick: koczkodan**
www.wspolczesna.pl
To jak to jest? To jesteśmy w Unii my, czy nie? Mamy mieć lepiej, czy gorzej? A radni, a burmistrz? Siedzą na stołkach, zamiast się ruszyć. Po co oni są? Mała dziura zabita deskami i miejsca na dzieciaka nie ma w przedszkolu, Bez przesady. Odpowiedź jest jedna. Jest źle a będzie jeszcze gorzej.

▲ **Nick: ona**
www.wspolczesna.pl
W Sejnach jak puścisz bąka na Koziarce to na WP krzyczą, że śmierdzi, a komisja rekrutacyjna nie jest w stanie zweryfikować gdzie mieszkają dzieci? To skąd ta komisja do nas przyjeżdża, z Warszawy? Śmiechu warte.

▲ **Nick: Gość**
www.wspolczesna.pl
Ta dyrektorka, to która już kadencja? Czy u nas dożywotnio pełni się funkcje? Dwie kadencje i powinna być zmiana, bo zbyt długie rządzenie moim zdaniem nie sprzyja podejmowaniu obiektywnych decyzji.
(azda)

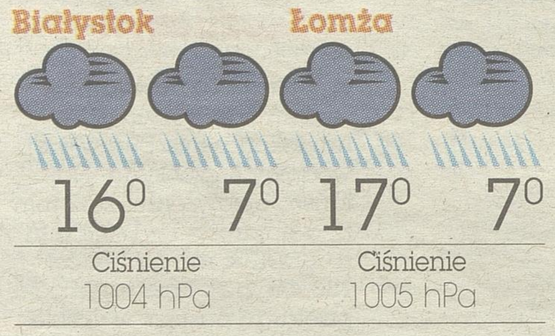
ODEZWIJ SIĘ, czyli listy Czytelników

Coś Ci przeszkadza lub chcesz to pochwalić – napisz do nas: **redakcja@wspolczesna.pl** lub **Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok**

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

Białystok



16° 7°

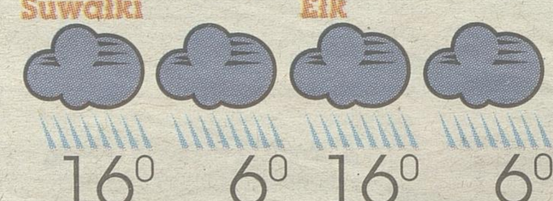
Ciśnienie 1004 hPa

Łomża

17° 7°

Ciśnienie 1005 hPa

Suwałki



16° 6°

Ciśnienie 1000 hPa

Ełk

16° 6°

Ciśnienie 1007 hPa

W dzień zachmurzenie całkowite. Opady deszczu. Wiatr umiarkowany i dość silny, w porywach do 80 km/h, północno-wschodni. W nocy zachmurzenie całkowite. Opady deszczu.

Harcerze z Białegostoku: Pod Monte Cassino uczcimy pamięć naszych żołnierzy



Fot. Andrzej Zgrjet

Pięćdziesięcioro harcerek i harcerzy z Białegostoku weźmie udział we Włoszech w uroczystościach z okazji 70. rocznicy bitwy pod Monte Cassino.
– To dla nas ogromne wyróżnienie – mówi Maciej Szczęsny (na zdjęciu pierwszy z lewej), podharcmistrz ZHP Chorągwi Białostockiej. Razem z nim pod Monte Cassino będą m.in. (od lewej za Szczęsnym): komendant Chorągwi Andrzej Bajkowski, Mariusz Filonowicz, Paweł Adamczuk i Paula Snarska.
– Będziemy pełnić służbę porządkową i medyczną. Posprzątamy cmentarz, zapalimy na grobach znicze. Rozstawimy szpital polowy. Wśród uczestników uroczystości rozniesiemy wodę – wylicza Szczęsny.
– Chcemy uczcić polskich żołnierzy poległych w bitwie pod Monte Cassino. Po harcersku oddać im patriotyczny hołd – dodaje hm. Andrzej Bajkowski, komendant ZHP Chorągwi Białostockiej. (jul)

Giżycko >> Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa chce uruchomić wydział

Studia nad Niegocinem

Kolejna wyższa uczelnia chce rozpocząć swoją działalność na Mazurach. Jest nią Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu, której wydział zamiejscowy ma powstać w Giżycku. Przyszli studenci będą mieli do wyboru dwa kierunki kształcenia: bezpieczeństwo narodowe i zdrowotne.

– Ta decyzja jest efektem naszych rozmów z rektorem uczelni, panem dr. Andrzejem Zduniakiem, który dostrzegł w Giżycku duży potencjał i możliwości rozwoju kształcenia akademickiego. Zaproponowaliśmy już władzom uczelni skorzystanie z bazy edukacyjnej Gimnazjum nr 1 – informuje Jolanta Piotrowska, burmistrz Giżycka. I dodaje, że ta uczelnia ma już kilka oddziałów w Polsce. W tym roku planuje utworzyć trzy nowe: w Giżycku, Bartoszycach i Jaworznie.

Obecnie poznańska uczelnia oczekuje na zgodę Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Jeśli wszystkie przygotowania zakończą się pomyślnie, to już od października rozpoczną się w Giżycku studia I stopnia na Wydziale Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa Narodowego.

Bogata oferta edukacyjna

Przyszli studenci z Giżycka oraz okolicznych miejscowości na nowym wydziale będą mieli do wyboru dwa kierunki kształcenia. Dokumenty będzie można złożyć na bezpieczeństwo narodowe o specjalności: bezpieczeństwo antyterrorystyczne, cyberprzestrzeni, obiektów, osób i mienia, publiczne, przeciwpożarowe, zakładu pracy i BHP oraz zarządzanie w sytuacjach kryzysowych.

Natomiast bezpieczeństwo zdrowotne obejmie specjalności w zakresie bezpieczeństwa bioterrorystycznego, ekologicznego, sanitarno-epidemiologicznego, żywności i w żywieniu, psychodietetyki, ratownictwa medycznego, systemów jakości i bezpieczeństwa oraz zdrowia seksualnego.

Co można robić po tych kierunkach? Absolwenci uczelni najczęściej pracują w jednostkach państwowej straży pożarnej, policji czy straży granicznej.

– Mamy podpisane porozumienia z firmami zewnętrznymi, zajmującymi się m.in. ochroną obiektów i mienia, z wojewódzką komendą policji oraz z wojskową komendą uzupełnień. Dzięki tym dokumentom możemy kierować studentów na praktyki, bogate w ciekawe doświadczenia, które niewątpliwie zaowocują w życiu zawodowy – czytamy na stronie uczelni.

Studia dzienne i zaoczne

Aby dostać się na jeden z wybranych kierunków, trzeba wpłacić najpierw wpisowe, które wynosi 70 zł.

Rok studiów dziennych, na kierunku bezpieczeństwo narodowe, kosztuje 4100 zł, natomiast studia zaoczne 3650 zł. Czesne na studiach dziennych z bezpieczeństwa zdrowotnego wynosi 3650 zł, z kolei na zaocznych 3450 zł. Więcej informacji na stronie www.wsb.net.pl.
kow

Białystok >> Drogi

Ekspresowo nie pojedziemy

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zerwała umowę ze śląskim przedsiębiorstwem – wykonawcą ekranów akustycznych na trasie Białystok – Jeżewo. To oznacza, że na tej „ekspresówce" nadal obowiązywać będzie ograniczenie prędkości.

– Wykonawca miał rażące opóźnienia. Zaawansowanie prac szacujemy na około 15 procent. Nie było możliwe, aby zostały one ukończone do 15 maja, czyli w terminie wynikającym z umowy. Na dodatek dotarły do nas informacje o poważnych problemach finansowych firmy – mówi Rafał Malinowski z białostockiego oddziału GDDKiA. – Obecnie prowadzimy inwentaryzację i szykujemy nowy przetarg. Planujemy, że ostatecznie ekrany powstaną w IV kwartale tego roku.

Tym samym ograniczenie prędkości do 100 km/h będzie obowiązywać do co najmniej końca roku. Dopiero bowiem po postawieniu ekranów kierowcy będą mogli jechać na trasie Białystok – Jeżewo z „ekspresową" prędkością 120 km/h. **(mg)**

Suwałki >> Kilkudziesięcioro studentów otrzymało pielęgniarskie czepki

Zawód, który wymaga ogromnej cierpliwości

Pielęgniarki muszą wykazywać pokorę, którą symbolizuje czepek. Wczoraj, w suwalskiej Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej atrybut ten otrzymało 38 osób, także czterech mężczyzn. Panowie coraz chętniej interesują się tym zawodem.

Suwalska uczelnia kształci pielęgniarki i pielęgniarzy od 2005 roku. Do tej pory, progi uczelni opuściło kilkaset osób z tytułem licencjata. Tradycyjnie już studenci drugiego roku otrzymują czepki.

– To bardzo trudny zawód, wymagający wciąż większych kwalifikacji, osobistego zaangażowania oraz ogromnej cierpliwości – mówiła Halina Wysocka z PWSZ. – Przede wszystkim dlatego, że pacjenci są coraz bardziej wymagający. Mimo to, profesja ta przynosi ogromną satysfakcję.

Wysocka zauważyła, że pielęgniarki w polskich szpitalach niejednokrotnie muszą podejmować samodzielne, bardzo trudne decyzje ratujące życie chorym. W placówkach poza granicami kraju, jest nieco inaczej. Mają znacznie mniej obowiązków i wyższe uposażenie. Trudno się więc dziwić, że część absolwentów PWSZ poszukuje pracy za granicą. Uczelnia stara się im w tym pomagać. M.in. zabiega o zagraniczne staże oraz praktyki.

Na szczęście, wśród studentów są też tacy, którzy swoją zawodową przyszłość wiążą ze szpitalami w regionie. Np. Agnieszka Derencz chciałaby zatrudnić się w suwalskiej placówce przynajmniej na kilka lat.

– Mam nadzieję, że mi się uda i będę mogła zdobyć niezbędne doświadczenie – dodaje studentka.

Władze uczelni życzyły pielęgniarkom i pielęgniarzom m.in. satysfakcji z pracy.



H. Wysocka

Czepek ma m.in. ułatwić pacjentowi rozpoznanie pielęgniarki. W przeszłości nakrycia głowy „sióstr" miały różne kształty.

(hel)

Suwałki >> Posłanka PO będzie musiała poszukać nowego biura

Władze miasta: Bez złośliwości

Chce konkurować w wyborach z prezydentem, więc będzie musiała wyprowadzić się ze swego biura.

Tomasz Kubaszewski
tkubaszewski@wspolczesna.pl



fot. T. Kubaszewski

Cena wywoławcza tego budynku to 3,4 mln zł. Ale kupiec zapłaci tylko nieco ponad połowę tej kwoty, ponieważ może liczyć na tzw. zniżkę konserwatorską.

Tak część suwalczan komentuje decyzję władz miasta o wystawieniu na sprzedaż kamienicy, w której znajduje się biuro posłanki PO Bożeny Kamińskiej.

– Zapowiedziała, że jesienią będzie ubiegać o fotel prezydenta Suwałk, więc się doigrała – twierdzi jeden z Czytelników, który odwiedził naszą redakcję.

W rzeczywistości o tym, że kamienica pójdzie pod młotek, władze miasta informowały już jakiś czas temu. Z budynku do innych obiektów przeniesiono siedziby straży miejskiej i konserwatora zabytków. Zostało tam jeszcze kilka instytucji niezwiązanych z ratuszem oraz biuro poselskie. Jednak decyzja o wystawieniu kamienicy na przetarg nie zapadała. Stało się to dopiero teraz – ukazało się zarządzenie prezydenta, a wkrótce ma być ogłoszona data przetargu.

– Sporo pieniędzy włożyłam w remont pomieszczeń biura poselskiego – mówi posłanka Kamińska. – Liczyłam, że będę tu przez całą kadencję.

Ta potrwa do jesieni przyszłego roku. Chyba, że posłanka wcześniej zostanie... prezydentem Suwałk. Niedawno zapowiedziała, że poważnie rozważa start w wyborach – jako konkurentka m.in. rządzącego obecnie Czesława Renkiewicza.

Jarosław Filipowicz, rzecznik prasowy suwalskiego ratusza zaprzecza, aby ta kwestia miała jakiekolwiek związek ze sprzedażą kamienicy. Przypomina, że władze taki zamiar ogłosiły już dawno. Teraz przyszedł po prostu czas na realizację planów.

Co stanie się z lokatorami kamienicy? Większość z nich ma umowy dzierżawne do końca roku. Potem będą musieli poszukać nowych lokali. Posłance miasto zaproponuje inne pomieszczenia, ale poniesionych nakładów nie zwróci, choć remont jej biura został przeprowadzony za pieniądze podatników, pochodzące z otrzymywanej przez każdego posła puli.

– Nie ukrywam, że jestem całą sytuacją zdziwiona – komentuje Kamińska. – Nie sądzę jednak, aby kupca na tę dużą nieruchomość udało się szybko znaleźć.

Szczuczyn >>

Dokończą obwodnicę

Siedem firm złożyło oferty na dokończenie budowy obwodnicy Szczuczyna w ciągu przyszłej drogi ekspresowej S61 Via Baltica.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad otworzyła przetargowe oferty. Najtańsza została złożona przez przedsiębiorstwo „Pol-Aqua" SA z Warszawy – opiewa na 126,2 mln zł, a najdroższa (173,4 mln zł) – przez firmę Strabag Sp. z o.o. z Pruszkowa. Kwota, jaką GDDKiA ma na dokończenie budowy obwodnicy Szczuczyna, wynosi 133,4 mln zł. Wszyscy chętni do realizacji inwestycji deklarują wykonanie prac w ciągu 13 miesięcy od momentu ich rozpoczęcia oraz zapewniają pięcioletnie gwarancje na swoje roboty.

– Trwa analiza złożonych ofert – informuje Rafał Malinowski, rzecznik prasowy białostockiego oddziału GDDKiA. – Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w najbliższych tygodniach.

Pierwszy przetarg na budowę obwodnicy wygrała hiszpańska firma FCC Construccion. Budowa 8-kilometrowej obwodnicy rozpoczęła się we wrześniu 2012 r. i powinna – według planu – zakończyć się przed 2014 r. Jednak Hiszpanie zeszli z placu budowy w połowie czerwca ub.r. Od tamtego czasu nic się tam nie dzieje. GDDKiA oszacowała, że wykonano zaledwie około 16 proc. prac.

kpb

Kolno >> Wniosek obrony burmistrza

Prokurator nie pasuje

Obwiniony burmistrz Stawisk, Marek Waszkiewicz stawił się wczoraj w sądzie, po czym jego obrońca wystąpiła o wyłączenie ze sprawy prokuratora Janusza Sobieskiego z Prokuratury Okręgowej w Łomży. Mecenas uzasadniała swój wniosek tym, że media dowiedziały się, który z lekarzy wystawił zwolnienie lekarskie jej klientowi. Stwierdziła, że ani sąd, ani ona takiej informacji nie przekazała, ponieważ nie można informować, na co choruje obwiniony.

Obecny w sądzie Janusz Sobieski poinformował, że osobą władną, która może odnieść się do tego wniosku, jest szef łomżyńskiej prokuratury okręgowej. W tej sytuacji sprawa została odroczona do najbliższego piątku.

Włodarz Stawisk obwiniony jest o spowodowanie kolizji w lipcu 2012 r. Jego sprawą sądy zajmują się już rok. W lipcu 2013 r. kolneński sąd uznał go winnym spowodowania kolizji służbową skodą. Burmistrz odwołał się od wyroku. Jesienią ub.r. sprawa trafiła do Sądu Okręgowego w Łomży. Sędzia zwrócił sprawę do ponownego rozpatrzenia. Sprawa wróciła do Kolna, a burmistrz podupadł na zdrowiu i zaczął przedstawiać zwolnienia lekarskie. Zasadność jednego z nich weryfikowali biegli lekarze z Choroszczy, dokąd burmistrz został zawieziony policyjnym radiowozem, bo na poprzednie dwa badania nie stawił się.

Waszkiewicz jest też podejrzanym w sprawie karnej, dotyczącej prowadzenia samochodu pod wpływem alkoholu. W styczniu br. usłyszał prokuratorskie zarzuty w tej sprawie. A sąd w Kolnie zastosował wobec burmistrza poręczenie majątkowe w wysokości 10 tys. zł i zatrzymał prawo jazdy.

kpb

Podlaskie >>

Miliony na zdrowie

Szpitale w Grajewie, Choroszczy i Sejnach otrzymają dotacje z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego – zadecydował wczoraj zarząd województwa.

Za 7,1 mln zł przebudowany będzie budynek Szpitala Ogólnego w Grajewie (powstanie m.in. trzecia sala operacyjna) i kupione zostanie nowe wyposażenie do bloku operacyjnego i oddziału intensywnej opieki medycznej. Dotacja z RPO wyniesie 6 mln zł.

Samodzielny Publiczny Psychiatryczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Choroszczy zamierza przebudować i doposażyć oddział rehabilitacji neurologicznej. Koszt prac adaptacyjnych pomieszczeń i zakup sprzętu szacowany jest na 5,4 mln zł, z czego dotacja wyniesie 4,9 mln zł.

Natomiast dyrekcja Szpitala Powiatowego w Sejnach planuje m.in. dobudowanie do budynku placówki części, w której mieścić się będą blok operacyjny, diagnostyka obrazowa, oddział intensywnej terapii i pracownia badań endoskopowych. Poza tym zostaną rozbudowane oddziały (wewnętrzny, chirurgiczny) i pododdziały (dziecięcy, położniczo-ginekologiczny) oraz izba przyjęć. W ramach projektu będzie też kupiona aparatura, potrzebna do diagnostyki i operacji. Inwestycja ma kosztować 15,5 mln zł, z czego dofinansowanie pokryje 14 mln zł.

Ponadto zarząd przyznał prawie 2 mln zł dotacji Szpitalowi Wojewódzkiemu w Łomży na system instalacji przeciwpożarowych.

opr. (s)

Białystok >> Handlowała podróbkami

Zapachniało więzieniem

Dior, Chanel, Gucci, Hugo Boss, Lacoste – ponad sto buteleczek wód toaletowych, perfum i kosmetyków z podrobionymi znakami towarowymi tych marek przechwycili celnicy. Zarzut usłyszała Katarzyna B., która handlowała nimi w internecie. Do Sądu Rejonowego w Białymstoku trafił właśnie akt oskarżenia. Kobiecie grozi kara do dwóch lat więzienia.

Katarzyna B. wpadła w listopadzie 2012 r. podczas kontroli przesyłek pocztowych przez funkcjonariuszy służby celnej w Białymstoku. Jak wynikało z listu przewozowego, nadawcą była Katarzyna B. – bezrobotna, utrzymująca się z pomocy socjalnej. Według prokuratury kobieta nabyła kosmetyki-podróbki o wartości około 13 tys. zł od nieustalonej osoby i zamierzała je odsprzedać z zyskiem.

37-latka przyznała się do winy i chciała się dobrowolnie poddać karze. W przeszłości była karana za podobne przestępstwa.

(ika)

promocja



Czyże >> Mieszkańcy spotkali się z planistami i inwestorami elektrowni

Ludzie nie chcą prądu z wiatru

Część mieszkańców gminy protestuje przeciw budowie wiatraków.

Krzysztof Jankowski
kjankowski@wspolczesna.pl

Wyrazili swoją niechęć podczas konsultacji i spotkania z inwestorami. Mieli też żal do wójta za to, że ich zdaniem niewystarczająco ich informuje o planowanej od lat inwestycji.

– Nawet nie przyszedł na zorganizowane przez siebie spotkanie – podkreślali zgromadzeni.

– Dzisiejsze konsultacje to element toczącej się procedury administracyjnej. Nie mam zwyczaju brać w nich udziału, by mieszkańcy mogli się swobodnie wypowiedzieć – tłumaczył Jerzy Wasiluk, wójt gminy Czyże.



K. Jankowski

Mieszkańcy i właściciele działek w Czyżach przekonywali wójta Jerzego Wasiluka (na zdj. z lewej), że nie chcą w gminie budowy siłowni wiatrowych

Protestujący uważają, że przygotowany projekt miejscowego zagospodarowania przestrzennego, który uwzględnia lokalizację na terenie części gminy siłowni wiatrowych, nie może zostać przyjęty, bo konstrukcje mają stać zbyt blisko ich zabudowań.

– Nasza cerkiew ma 35 metrów wysokości. Wiatraki z turbinami będą więc pięciokrotnie od niej wyższe. I to ma nie wpływać na nasze zdrowie i komfort życia? – pytał mieszkaniec Czyż Eugeniusz Kowalczuk.

– Zaplanowano budowę 11 elektrowni wiatrowych o mocy 2,5 megawata. Będą one połączone linią średniego napięcia, a wyprodukowana przez nie energia będzie odprowadzana do linii wysokiego napięcia – tłumaczyła Joanna Lipska, główna projektantka planu zagospodarowania przestrzennego.

Zdnie z projektem, w gminie Czyże mogą stanąć elektrownie o wysokości wieży do 160 m i śmigłach o zasięgu do 60 metrów. Wcześniej inwestor – firma Windprojekt informował, że ich siłownie mają mieć wieże wysokości 120 metrów, a cała wysokość maksymalna wraz z wirnikiem ma wynieść do 175 m. Od obecnej zabudowy mają one stać w odległości od 650 metrów w Czyżach i Zbuczu po 1,5 km w Podrzeczanach. Właśnie odległość siłowni od istniejącej zabudowy to sprawa najbardziej poruszająca mieszkańców. – Żadne przepisy nie mówią, w jakiej odległości od budynków mają takie konstrukcje stawać. Regulowane są tylko normy dopuszczalnego hałasu, a te mówią o przypadku zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej wynosi o 45 decybelach i dla zabudowy rolniczej o 40 decybelach – wyjaśniała Joanna Lipska.

Inwestorzy przekonywali też mieszkańców, że tereny gminy Czyże nadają się na taką inwestycję nie tylko dlatego, że są tu dobre warunki wietrzne, ale też z powodu dużych pustych terenów oraz dobrych linii energetycznych. Próbowali też przekonać protestujących, że wiatraki nie szpecą krajobrazu i nie muszą negatywnie wpłynąć na wydajność rolniczą okolicznych pól. Mieszkańcy pozostali jednak przy swoim zdaniu.

– Odczepcie się ludzie od nas! Wara wam od naszej małej ojczyzny! – apelował radny powiatu hajnowskiego Jan Adamczuk, któremu wtórowali czyżewianie. – Rolnik dostanie 800 zł i musi żyć przez miesiąc, a wy chcecie na naszej ziemi zarabiać grube pieniądze. Nam wasze wiatraki do niczego nie są potrzebne. Zrozumcie, że my ich tu nie chcemy!

Po spotkaniu z inwestorami i autorką planu, protestujący przeszli do wójta, którego wypytywali o sens całej inwestycji.

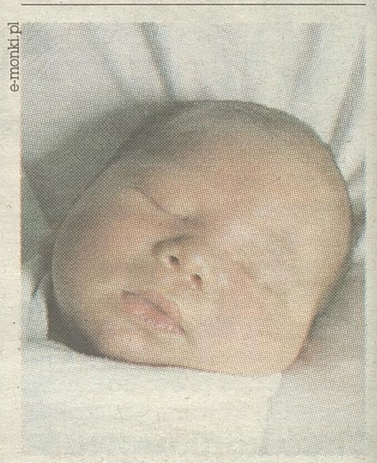
– Teraz trwają dwa postępowania administracyjne, w sprawie decyzji środowiskowych i planu zagospodarowania przestrzennego. Możecie mi zarzucać co chcecie, nawet szubienicę wybudować, ale ja nigdy tego tematu nie ukrywałem – zapewniał wójt Jerzy Wasiluk. – Postępowanie administracyjne trzeba doprowadzić do końca, bo taki jest nasz obowiązek. Jeśli radni ocenią negatywnie projekt miejscowego planu zagospodarowania, to będzie to koniec tematu siłowni wiatrowych.

– My pana i radnych przywołujemy do porządku, bo to myśmy was wybierali, a nie inwestor. I to o nasze dobro macie dbać – podkreślali protestujący. ▲

Opinia

Mieczysław Wasielczuk, firma Windprojekt: Takich spotkań odbywamy w całym kraju wiele. Protesty mieszkańców wynikają z ich niewiedzy, bo ich obawy nie mają pokrycia w rzeczywistości W Polsce brakuje edukacji o odnawialnych źródłach energii. Wszystkie badania dowodzą, że siłownie wiatrowe nie mają negatywnego wpływu na zdrowie. Dowodem na to jest też to, że nie stwierdzono zawodowej choroby wiatrakowej. Ludzi straszy się ginącymi ptakami, nieniosącymi się kurami czy pszczołami, które nie dają miodu. Dlatego chcemy zacząć pracę od podstaw i przekazywać mieszkańcom wiedzę. Niestety, napotykamy na opór, bo ludzie i tak wiedzą swoje.

Witamy na świecie



e-monki.pl

05.05.2014 r. w monieckim szpitalu urodził się Jasio, pierwsze dziecko państwa Zuzanny i Dariusza Torebko z Moniek, Waga chłopczyka to 3600 g.



e-monki.pl

05.05.2014 r. w monieckim szpitalu na świat przyszedł Dominik, pierwsze dziecko państwa Sylwii i Kamila Łazarskich z Dolistowa, Waga chłopczyka to 2900 g.

Konkurs

▲ **Region.** Klub Inteligencji Katolickiej w Białymstoku i Muzeum Ikon w Supraślu zapraszają wszystkich uczniów szkół gimnazjalnych oraz klas 4-6 do udziału w VIII Ekumenicznym Konkursie Plastycznym „Matka Boża w Ikonie". Prace należy nadsyłać do 16 maja. Zwycięzców poznamy 24 maja o godz. 11. Ogłoszenie wyników i wystawa prac odbędzie się w Muzeum. **(jul)**

Plebiscyt >> Głosujemy do 21 maja

Oceń samorządowca



Wczoraj według naszych Czytelników najlepszym wśród prezydentów był Mieczysław Czerniawski, który rządzi Łomżą. Otrzymał on 15,49 proc. pozytywnych głosów. Z kolei Tadeusz Truskolaski, prezydent Białegostoku, dostał aż 36,62 proc. negatywnych głosów i 23,94 proc. pozytywnych. Takie są wyniki z naszego plebiscytu „Mała Ojczyzna – Duża Sprawa" na godz. 14.

Natomiast wśród burmistrzów faworytem jest Marek Nazarko, włodarz z Michałowa. Wczoraj uzyskał on 21,25 procent głosów pozytywnych. Tuż za nim uplasował się Adam Kiełczewski, burmistrz Grajewa, który dostał 15,86 proc. głosów pozytywnych. Trzeci jest Zbigniew Karwowski, burmistrz Moniek (8,78 proc. głosów pozytywnych).

Wśród burmistrzów do wczoraj najgorzej był oceniany Radosław Dobrowolski, kierujący Supraślem. Otrzymał on aż 6, 52 proc. głosów negatywnych. Dotychczas w plebiscycie na najlepszego wójta pierwsze miejsce zajmuje Józef Zajkowski, wójt Sokół. Ma on 19, 74 proc. głosów pozytywnych i zero proc. negatywnych.

Nasz konkurs to doskonała okazja do oceniania bądź krytykowania samorządwców. Ten etap plebiscytu potrwa do 21 maja. Listę samorządowców i zasady głosowana można znaleźć na naszej stronie internetowej www. wspolczesna.pl. **(jul)**

Bielsk Podlaski >> Mateusz Sacharzewski przygotował kolejną premierę

Młodzi aktorzy zmierzyli się z austriackim dramatem

Kolejny spektakl wystawili w Kreatywnym Centrum Kultury młodzi bielscy aktorzy. Podopieczni Mateusza Sacharzewskiego zagrali tym razem sztukę Ödöna von Horvátha pt. „Nieznajoma z Sekwany".

– Lata temu w Sekwanie odnaleziono ciało dziewczyny, na której twarzy widniał uśmiech. Von Horváth napisał sztukę, która opowiada o tej niezwykłej historii. Teraz młodzi aktorzy z Bielska Podlaskiego przedstawiają ją swojej widowni – opowiadał Mateusz Sacharzewski.

Sztuka austriackiego dramatopisarza i prozaika Ödöna von Horvátha pojawiła się w polskim teatrze w 1973 r. Prapremierę przygotował w Teatrze Polskim w Poznaniu Tadeusz Minc. Później sięgnęła po tę opowieść Agnieszka Glińska w warszawskim Teatrze Współczesnym, a w wiodących rolach obsadziła m.in. Borysa Szyca i Ilonę Ostrowską.

W bielskim spektaklu zagrali młodzi aktorzy wywodzący się z miejscowych szkół średnich, głównie II LO: Aleksandra Sorokin, Monika Gliwa, Urszula Lipato, Anna Owerczuk, Adam Czerniakiewicz, Krzysztof Olejniczak i Kuba Kozłow. Na scenie Kreatywnego Centrum Kultury pojawił się też Mateusz Sacharzewski w roli Teodora.

– Kolejny raz nasza młodzież pokazuje, że ma wielki talent – oceniał Andrzej Stepaniuk, dyrektor II LO w Bielsku Podlaskim.

– Tworzymy nowy etap teatru w Bielsku Podlaskim. Cieszę się, że pracuję z tymi młodymi ludźmi – mówił Sacharzewski.

Już w najbliższą sobotę (17 maja) stowarzyszenie Kreatywny Bielski zaprasza na Kreatywny Przegląd Kabaretowy „Kapok". Wystąpią grupy: Hyrki, Urwani, Wyjście Awaryjne, Samcy Alfa i O Tak O! Początek o godz. 18 w KCK przy ul. Studziwodzkiej 37. Widzowie będą mogli zapłacić za wstęp po 20 zł, które zostaną przeznaczone na pomoc choremu dziecku. **(jan)**



K. Jankowski

W najnowszym spektaklu wystąpił też Mateusz Sacharzewski (z prawej; obok Krzysztof Olejniczak).

Suraż >> Trwają tu badania archeologiczne

Szukają kościoła



Prace te obejmują powierzchnię jednego ara, czyli 100 metrów kwadratowych. Na razie natrafiono na pokruszone kafle piecowe oraz mury ceglane.

Archeolodzy z Polskiej Akademii Nauk na Uroczysku Piszczewo koło Suraża szukają śladów kościoła z XV wieku. Są już efekty ich prac.

Legendy mówią, że przed wiekami znajdował się tutaj kościół. W świetle niejasnych źródeł historycznych miał go założyć wielki książę litewski Witold – mówi Dariusz Krasnodębski archeolog z Polskiej Akademii Nauk, który od dwóch tygodni w uroczysku Piszczewo, około kilometra na południe od Suraża prowadzi wykopaliska. To pierwsze takie badania. – Prawdopodobne również jest to, że kościół ten stanowił dobra należące do Franciszka ze Lwowa, plebana suraskiego w latach 1508-36. Co ciekawe, kapłan ten pełnił po koniec życia funkcję biskupa kijowskiego i najprawdopodobniej został pochowany właśnie w swoim kościele na Piszczewie – opowiada Dariusz Krasnodębski.

Są już pierwsze odkrycia

Jednak, czy w XV wieku istniała tu świątynia, mają odpowiedzieć badania archeologiczne. Tym bardziej, że źródła nie są precyzyjne.

Prace obejmują powierzchnię jednego ara, czyli 100 metrów kwadratowych. – W różnych miejscach na niewielkim wzniesieniu nad rzeką jest pięć wykopów – mówi Dariusz Krasnodębski.

Są już pierwsze efekty badań. Potwierdzają one, że przed wiekami na Uroczysku Piszczewo znajdowała się budowla o charakterze reprezentacyjnym.

– W niej, oprócz ceglanych, zniszczonych murów, są również pokruszone kafle piecowe, a część z nich z wielobarwną glazurą datowaną na XVI wiek – wyjaśnia archeolog.

Znaleźli kryształ górski

Ponadto, jak dodaje, o tym, że mogła tu istnieć świątynia, a nie dom mieszkalny, świadczy też to, że nie znaleziono śladów kuchennych, ceramiki oraz kości. Naukowcy natrafili też na cały oszlifowany kryształ górski.

– Trudno określić, z jakiego okresu on pochodzi. Prawdopodobnie był on ozdobą kościelną, kielicha bądź monstrancji – zauważa Dariusz Krasnodębski.

Naukowcy nie odkopali jednak eksponatów z wcześniejszych okresów niż I połowa XVII wieku.

– Ale będziemy kopać głębiej. Spodziewamy się, że natrafimy na ślady, które potwierdzą, że w XV wieku była tu świątynia – podkreśla archeolog z PAN.

(jul)

Krótko

▲ **Białystok, Choroszcz.** Bezpłatną mammografię można będzie wykonać w mammobusach, które odwiedzą w najbliższym czasie Białystok i Choroszcz. To oferta dla pań w wieku 50-69 lat (roczniki 1945-1964), które w ciągu dwóch lat nie miały wykonywanej mammografii. Akcja odbędzie się 26-28 maja oraz 7-8 czerwca przy Lodowisku, ul. 11 Listopada 28 w Białymstoku i 3 czerwca w Choroszczy, przy Miejsko-Gminnym Centrum Kultury, ul. Sienkiewicza 29. Aby nie trzeba było czekać w kolejce przy mammobusie, rekomendowana jest wcześniejsza rejestracja pod nr tel. 58 666 2 444. Call Center czynne jest 7 dni w tygodniu. Informacje o badaniach dostępne również na stronie www.mammo.pl

▲ **Region.** Ruszył konkurs na literacko-plastyczną opowieść o sympatycznym Kocie Mleczysławie, bohaterze kampanii „Mam kota na punkcie mleka". Należy wymyślić ciekawą historyjkę z Kotem Mleczysławem w roli głównej, przelać ją na papier w formie opowiadania lub wiersza, a następnie zilustrować autorskim rysunkiem. Organizatorzy pozostawiają uczestnikom dużą dowolność w wyborze techniki plastycznej – dzieci mogą sięgnąć po farby, kredki, tusz lub kolorowy papier do wyklejanek. Istotne jest, by prace plastyczne nie przekraczały formatu A4 i nie były dotąd publikowane. Autorzy najciekawszych prac nagrodzeni zostaną markowymi czytnikami e-booków, natomiast wyróżnione prace zostaną wydane w formie książki. Konkurs skierowany jest do uczniów klas II-VI tych szkół podstawowych, które przystąpiły do programu „Mam kota na punkcie mleka" zarówno w pierwszym, jak i drugim roku jego trwania. Szczegóły na www.mamkotanapunkcie mleka.pl.

(luk)

Białystok >> Uroczyste poświęcenie nowej części budynku

Hospicjum jest coraz większe

Minęło 27 lat od powstania białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Chorych, które 22 lata temu utworzyło pierwsze w Polsce pięciołóżkowe hospicjum stacjonarne. Wczoraj świętowano jubileusze i poświęcono rozbudowaną placówkę. Dzięki temu hospicjum może pomagać coraz większej liczbie chorych.

– Chorych potrzebujących naszej opieki jest coraz więcej – mówi dr Tadeusz Borowski-Beszta, kierownik Hospicjum Dom Opatrzności Bożej przy ul. Sobieskiego w Białymstoku. – W 2012 roku mieliśmy ok. 540 zgłoszeń, w 2013 – ok. 620. W tym roku jest ich już 250. Przyjąć możemy jednak mniej. Pomagamy chorym w ciężkich stanach, gdy rodzina czy szpital nie są w stanie się zająć. Bardzo przykro jest odmawiać komuś, kto jest w potrzebie.

10 razy więcej miejsc

Gdy Towarzystwo Przyjaciół Chorych powołało w 1992 roku pierwsze w Polsce stacjonarne hospicjum, liczyło ono pięć łóżek w niewielkim budynku przy ul. Świętojańskiej. Szybko okazało się, że to za mało w stosunku do potrzeb. 10 lat później otworzono kolejną placówkę – w zabytkowym budynku, przy ul. Sobieskiego. Tu powstały 23 miejsca.

Do placówki przyjmowani są chorzy nie tylko z Białegostoku, ale także z z południowej i środkowej części woj. podlaskiego. Coraz większa liczba chorych sprawiła, że Towarzystwo podjęło decyzję o dobudowie skrzydła do budynku przy ul. Sobieskiego. Prace zaczęły się w 2009 r. Tylko dzięki darowiznom ludzi dobrej woli, firm, stowarzyszeń, ale także wpływom z odpisu 1 proc. podatku, rok temu udało się oddać do użytku pierwszą część nowych pomieszczeń dla chorych, a wczoraj uroczyście poświęcono kolejne sale. Przybyło 12 łóżek.

Hospicjum mogłoby przyjąć już ok. 50 chorych, ale na razie podlaski NFZ płaci tylko za 40.

– Jeśli będzie możliwość, zakontraktujemy następne łóżka – obiecuje Adam Dębski, rzecznik podlaskiego NFZ. – Rok temu już zwiększyliśmy o 100 proc. finansowanie hospicjum, na razie 40 łóżek to wszystko, na co nas stać.

– Liczymy na to, że NFZ wykupi 10 kolejnych łóżek, wtedy moglibyśmy rocznie pomóc nawet 500 osobom – mówi dr Borowski-Beszta.

Dzięki rozbudowie, kolejki są już znacznie mniejsze, a chorzy onkologicznie zazwyczaj przyjmowani są bez czekania.

Inwestycja nadal trwa

Ale to nie koniec inwestycji. Nadal trwają prace wykończeniowe na połowie pierwszego piętra, części kuchennej, piwnicy, gdzie będzie m.in. pralnia, suszarnia i prasowalnia. Do zagospodarowania jest także strych.

Dotąd rozbudowa kosztowała nieco ponad 4 mln zł. To niewiele, bo budowana jest głównie metodą gospodarczą, ze wsparciem społecznym.

– Liczymy na to, że nadal będą ludzie dobrej woli, którzy pomogą nam dokończyć budowę – mówi dr Borowski-Beszta. **(luk)**

promocja

ZAPRENUMERUJ GAZETĘ WSPÓŁCZESNĄ
NA CZERWIEC – NAPRAWDĘ WARTO!

Już **26 maja** rozpoczynamy nową kolekcję map
PUSZCZE PODLASIA



Kolekcja zawiera 20 map puszcz Augustowskiej, Białowieskiej i Knyszyńskiej, wydrukowanych na kredowym papierze, w skali 1:50000.

Na mapach znajdziesz m.in.: szlaki turystyczne, miejsca widokowe, tereny rekreacyjne, zdjęcia, opisy najciekawszych miejsc, które warto zobaczyć.

Prenumerata na czerwiec zagwarantuje Ci zebranie wszystkich części kolekcji, które ukażą się w czerwcu oraz możliwość uzupełnienia map, które ukażą się w maju.



Prenumerata, to ponadto:
- stała cena w okresie trwania prenumeraty
- oszczędność względem ceny w kiosku nawet do 30%
- konkursy i dodatki redakcyjne tylko dla prenumeratorów

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jak zamówić i opłacić PRENUMERATĘ?	POCZTOWA (33 zł) gazetę do skrzynki wrzuca listonosz	PORANNA (35 zł) dotyczy tylko Białegostoku, gazetę dostarcza kurier do godz. 7.00
w każdym urzędzie pocztowym lub u listonosza	do 20 maja	-
bezpośrednio naszemu przedstawicielowi – prosimy o kontakt **tel. 85 748 95 00** lub mailem **prenumerata@wspolczesna.pl**	-	do 28 maja
w Biurze Obsługi Klienta, Białystok, ul. św. Mikołaja 1	do 19 maja	do 28 maja
przelewem: Media Regionalne Sp. z o.o., ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, nr konta: 33 1050 0099 6557 0012 0034 9609	do 16 maja	do 28 maja

Twoja gazeta w prenumeracie

Społeczeństwo >> Krzysiek Suchowierski w końcu wrócił do domu

Drogami pamięci na rowerze

Białostoczanin Krzysiek Suchowierski wrócił z rowerowej podróży pełnej ekstremalnych zdarzeń, ale też upamiętniającej ofiary stalinowskich zbrodni.

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Opowiedział o niej wczoraj w Muzeum Wojska. Uczestnicy tej międzynarodowej ekspedycji od lutego do połowy kwietnia przedzierali się przez śniegi Syberii. Po raz pierwszy w historii pokonali całą republikę Saha (Jakucję), na rowerach, szlakiem istniejącym jedynie zimą, z południa na północ, przez najzimniejsze rejony świata.

– Wszyscy zwracają uwagę na ekstremalny aspekt naszej podróży – mówił Krzysiek Suchowierski. – Ale zarówno ja, jak i pozostali uczestnicy wyprawy chcieliśmy upamiętnić ofiary stalinowskich zbrodni, odwiedzić miejsca pamięci, a także propagować wśród mieszkańców tych terenów oraz międzynarodowej społeczności śledzącej ekspedycję przez internet wiedzy o jednej z największych tragedii XX wieku.

W podróży Krzyśkowi towarzyszyło dwóch Rosjan – Iłan Czeczniew (którego zresztą spotkał podczas swojej poprzedniej, samotnej, rowerowej wyprawy do syberyjskiego Białegostoku) oraz Jegor Kowalczku. Była też z nimi dokumentalistka, która poruszała się samochodem, ustawiała spotkania z lokalnymi mieszkańcami, instytucjami i dziennikarzami. Ona też była odpowiedzialna m.in. za robienie zdjęć.

– Choć nasza wyprawa się już zakończyła, to nie koniec projektu „Drogami pamięci" – zapewniał Krzysiek. – Powstanie książka oraz krótki film dokumentalny. Chcę też zaprosić moich współtowarzyszy, Rosjan do Polski, żeby mogli poopowiadać o naszej podróży.

A jest o czym. Podczas wczorajszego spotkania w Muzeum Wojska Krzysiek opowiedział m.in. o tym, jak spał pod gołym niebem przy minusowych temperaturach i jak budził się pierwszej nocy, i szczypał w nogi, żeby sprawdzić, czy wciąż żyje, czy nie zamarzł. Mówił też o tym, do czego w minusowych temperaturach przydaje się tłuszcz niedźwiedzi i jak poradzić sobie ze zmianą koła w arktycznych wręcz warunkach. Dużo czasu w swojej opowieści poświęcił ludziom.

– Zanim wyjechałem dostałem kilka maili i telefonów od ludzi, którzy mówili, żebym zrezygnował, że nie damy rady – opowiadał podróżnik. – Nie dałem się. I dobrze, bo wyprawa się udała. Mimo sceptycznych komentarzy. Byli także ludzie, którzy w każdej sytuacji nam pomagali. Miejscowi w Jakucji karmili nas, przyjmowali w swoich domach. Bardzo im za to dziękuję.

Krzysiek jeszcze nie ochłonął, a już myśli o kolejnych wyprawach. Marzy mu się spływ rzekami Jakucji.

Materiały K. suchowierskiego



Krzysiek (z lewej) i jego współpodróżnicy spotykali się w szkołach, na uniwersytetach a nawet w seminariach z miejscowymi i dużo z nimi rozmawiali

Inwestycje >>

Poczekamy na ścieżkę

Nie udało się wyłonić firmy, która wybuduje ścieżkę rowerową pod mostami przy al. Piłsudskiego. Przetarg zostanie powtórzony.

– Wprawdzie otrzymaliśmy trzy oferty, jednak proponowane ceny były dalekie od naszych oczekiwań – mówi Janusz Ostrowski, dyrektor Zarządu Dróg i Inwestycji Miejskich.

Najtańsza oferta wyniosła 1,7, a najdroższa – trzy miliony złotych.

– Nawet ta najtańsza propozycja była o kilkaset tysięcy złotych wyższa, niż wynosi nasz budżet – podkreśla Janusz Ostrowski.

Nowy przetarg zostanie ogłoszony w najbliższych tygodniach.

Pewne jest raczej, że nowej ścieżki dla rowerzystów nie uda się wybudować do wakacji. Zdaniem dyrektora ZDiIM, jest jeszcze szansa, że ta zacznie działać latem.

To niewielki, bo 560-metrowy odcinek, który pozwoli płynnie przejechać dwa skrzyżowania. Ma biec tuż przy brzegu rzeki Białej od centrum przesiadkowego, pod dwoma mostami, do ronda Lussy. Ścieżka zostanie tak wybudowana, by woda nie rozmyła nawierzchni.

(mg)

Utrudnienia

▲ **Utrudnienia na skrzyżowaniach.** Od dzisiaj do piątku w związku z wykonywaniem prac instalacyjnych sygnalizacji świetlnych będą utrudnienia w ruchu. Chodzi o skrzyżowania ul. Plac Niepodległości – Dąbrowskiego – al. Piłsudskiego – Botaniczna – Lipowa – Św. Rocha, Częstochowska – Lipowa – Grochowa, Kalinowskiego – Grochowa, Kalinowskiego – Krakowska – Kijowska.

(mg)

Kultura >> Spektakl z audiodeskrypcją

„Upiór w operze" dostępny dla niewidomych

To ogromne wydarzenie, nie tylko dla osób niewidomych i słabowidzących. W Operze i Filharmonii Podlaskiej można podziwiać „Upiora w operze" ze specjalnie przygotowana audiodeskrypcją (dodatkowy opis słowny tego, co się dzieje na scenie) po raz pierwszy na potrzeby teatru operowego.

– Starania o wdrożenie odpowiednich rozwiązań w celu zastosowania audiodeskrypcji w operze rozpoczęliśmy już w 2007 roku – mówi Tomasz Strzymiński, prezes Fundacji Audiodeskrypcja z Białegostoku. – Cieszymy się, że stworzone w operze warunki techniczne pozwolą niewidomym miłośnikom musicali i oper nie tylko usłyszeć partie wokalno-instrumentalne, ale także – dzięki audiodeskrypcji – poznać wizualną stronę widowiska: scenografię, ruch, gest oraz grę aktorską. Dopiero razem tworzą one harmonijną całość.

Twórcy audiodeskrypcji, Emilia Sulej, Barbara Szymańska i Darek Jakubaszek, postarali się o to, by osoby niewidome i słabowidzące mogły odkryć niegasnącą magię jednego z najsłynniejszych musicali w historii.

– Dzięki audiodeskrypcji, ale także za sprawą doskonałego reżysera Wojciecha Kępczyńskiego, znakomitych artystów i pełnych zaangażowania pracowników Opery i Filharmonii Podlaskiej, ten musical zyskuje drugie życie – podkreśla Barbara Szymańska z fundacji.

Wcześniej premierowe pokazy audiodeskrypcji Fundacja Audiodeskrypcja zrealizowała w kinie (2006), teatrze (2007), galerii i muzeum (2009) oraz na płycie DVD (2008). Spektakl „Upiora w operze" z audiodeskrypcją odbędzie się dziś o godz. 19 w OiFP przy ul. Odeskiej 1. W celu rezerwacji biletów i zestawów słuchawkowych należy skontaktować się z Barbarą Szymańską, koordynatorką projektu (tel. 500 093 090; e-mail: fundacja@audiodeskrypcja.org.pl. Fundacja opracowała też wprowadzenie do spektaklu. Tekst w wersji elektronicznej można otrzymać drogą mailową powyższym adresem. **(uk)**

Edukacja >> Sukces uczniów białostockiego Zespołu Szkół Mechanicznych

Czołówka Olimpiady Techniki Samochodowej

Krzysztof Tarasewicz z Technikum Mechanicznego w ZSM zdobył drugie miejsce w tegorocznej Olimpiadzie Techniki Samochodowej. Na 10 młodych mechaników z całego kraju, którzy dostali się do finału.

– Łatwo nie było, bo konkurencja była duża, a ona też miała wiedzę i kwalifikacje – przyznaje Krzysztof Tarasewicz.

W finale uczestnicy mieli do wykonania dwa zadania. Pierwsze polegało na wykryciu przyczyny niesprawności silnika o zapłonie samoczynnym, który nie dawał się uruchomić. W drugim przypadku trzeba było ustalić, dlaczego silnik pracuje nierównomiernie i słabo reaguje na zmianę położenia pedału przyspieszenia.

Przedstawiciel białostockiej szkoły okazał się w tym najlepszy, zdobywając najwyższą liczbę punktów. W ostatecznej klasyfikacji tylko o jeden punkt wyprzedził go reprezentant Kraśnika, któremu odrobinę lepiej poszedł test teoretyczny. – Nie zawsze się wygrywa, ale cieszymy się, że jesteśmy w gronie najlepszych – podsumowuje Małgorzata Kiebała, dyrektorka Zespołu Szkół Mechanicznych w Białymstoku. – To kolejne potwierdzenie wysokiej jakości naszego kształcenia.

W. Wojtkielewicz



Krzysztof Tarasewicz (na pierwszym planie) oraz Krzysztof Chomik odnieśli sukces w Olimpiadzie Techniki Samochodowej

Drużynowo Krzysztof Tarasewicz razem ze swoim kolegą Krzysztofem Chomikiem również zajął drugie miejsce. – W tym roku nie udało się nam zostać najlepszymi, ale w przyszłorocznej edycji olimpiady, już z większym bagażem doświadczeń, na pewno powalczymy o zwycięstwo – zapowiada Krzysztof Chomik.

– To sukces uczniów, to są diamenty, które my oszlifowujemy – mówi Kazimierz Kurpiński, kierownik kształcenia praktycznego w ZSM. – Ale oczywiście pomagali im w tym nauczyciele ze szkoły. Uczniowie ćwiczyli również umiejętności praktyczne w zaprzyjaźnionych z nami warsztatach samochodowych. **(ab)**

Konkurs >>

Napisz do nas maila i wygraj

Biografie to książki ciekawe, bo napisane przez samo życie. Dziś mamy dla Was jedną z ciekawszych, która ukazała się ostatnio nakładem Wydawnictwa Insignis.

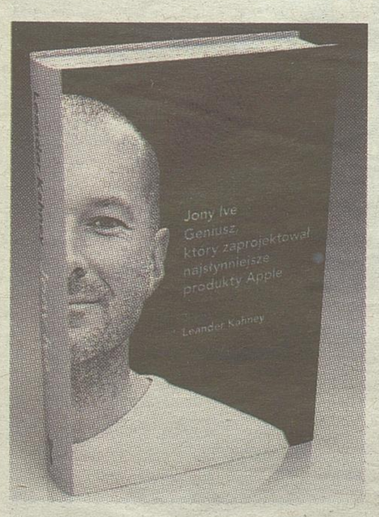
Mowa o książce „Jony Ive. Geniusz, który zaprojektował najsłynniejsze produkty Apple", którą napisał Leander Kahney. To pierwsza szczegółowa biografia projektanta kultowych produktów Apple (m.in. iPhone'a, iPoda, iMaca), jednego z najbliższych współpracowników i przyjaciół Steve'a Jobsa, sir Jonathana Ive'a.

W 199l roku Steve Jobs powrócił do Apple z karkołomną misją – zamierzał uzdrowić firmę, którą sam założył. Pewnego wieczoru w jednym z pomieszczeń korporacji natknął się na niechlujnie ubranego, zapracowanego brytyjskiego projektanta, otoczonego setkami rysunków i prototypów. To wtedy Jobs zdał sobie sprawę, że właśnie odkrył talent, który pomoże mu powstrzymać postępujący upadek firmy. Tym projektantem był Jony Ive.

Opierając się na wywiadach ze znajomymi i byłymi współpracownikami Ive'a, a także na własnej gruntownej i szerokiej wiedzy o świecie Apple, Leander Kahney opisuje jak Ive – obecnie starszy wiceprezes ds. wzornictwa przemysłowego Apple – przedefiniował nasz sposób pracy, spędzania wolnego czasu i komunikacji.

Mamy dla Was książkę. Piszcie maila dziś w godz. 11-11.05 na ukrutul@wspolczesna.pl. W treści podajcie dane, nr tel i uzasadnienie dlaczego chcecie książkę.

(uk)



Wygraj bilety na koncert zespołu GRUFF! Zagrają w piątek w białostockiej Famie.



Tim Churcher

Białostocki Ośrodek Kultury zaprasza na koncert zespołu GRUFF! (na zdj.) Przytuła & Kruk vs Maciej Kudła w ramach cyklu Fama Blues. GRUFF! to ultraformacja powstała z bluesowego duetu Przytuła & Kruk, po to, by burzyć konwenanse muzyczne, mieszać i niszczyć wszelkie schematy. Fuzja akustycznego tandemu z pełnym energii perkusyjnym graniem Maćka Kudły dała zadziwiający efekt. Na ich koncertach można zasmakować różnych klimatów: od nastrojowych, bluesowych ballad, poprzez swingowe parodie, aż do ciężkich (momentami nawet heavy metalowych) brzmień. Brzmienie tradycyjnych, akustycznych instrumentów (gitara rezofoniczna i 12-strunowa) Tomka Kruka zmienia się nie do poznania po przepuszczeniu przez elektroniczną machinerię. Rasowy głos Bartka Przytuły przybiera najróżniejsze barwy, od jazzowego scatu po heavy-metalowy krzyk. Wszystko to jest zamknięte w ramy przez perkusję Maćka Kudły. Zespół zagra 16 maja o godz. 19 w Famie (ul. Legionowa 5). Po bilety piszcie maila z danymi i uzasadnieniem dlaczego chcecie zaproszenie dziś o godz. 11 na adres ukrutul@wspolczesna.pl. **(uk)**

Gm. Sejny >> Samotnie mieszkająca kobieta w Berżnikach

Pół roku żyje już bez prądu

Od kilku miesięcy nie mam w domu energii – mówi Halina Przeorska ze wsi Berżniki.

Helena Wysocka
hwysocka@wspolczesna.pl

akcja redakcja

Twierdzi, że energetycy odłączyli przewody, choć nie zalegała z opłatami. – Powiedzieli, że dom jest za stary i może dojść do tragedii – dodaje kobieta. – Nie wiem, co mam robić. Nowego domu przecież nie wybudują, w po ciemku siedzieć nie chcę.

Agnieszka Tyszkiewicz, rzeczniczka prasowa PGE Obrót w Białymstoku informuje, że firma nie prowadziła żadnych prac związanym z odłączeniem instalacji. Natomiast sejneńscy energetycy sugerują, by kobieta sprawdziła przewody albo żarówki.

Przeorska ma 73 lata i mieszka na skraju wsi, przy lesie, w gminie Sejny. Drewniany dom, podobnie jak budynki gospodarcze, jest bardzo zniszczony i chyli się ku ziemi.

– Nie mam ani siły, ani pieniędzy, by cokolwiek wyremontować – opowiada kobieta. – Posiadam bardzo niskie dochody, ziemię przekazałam bratu. Pilnuję więc tylko, by z sufitu nie kapała woda, choć i to jest coraz trudniejsze, ponieważ na dachu jest coraz więcej dziur.

Brat, który przejął majątek, od kilkunastu lat przebywa w Stanach Zjednoczonych. Do Berżnik przyjeżdża rzadko. Podobno proponował siostrze, by przeniosła się do domu opieki społecznej, ale nie wyraziła na to zgody. Twierdzi, że miałaby tam znacznie gorsze warunki i źle by się czuła.

– Przyzwyczajona jestem do życia na wsi, poza tym sąsiedzi mi dużo pomagają – przyznaje kobieta. – Przynoszą różne rzeczy albo naprawiają sprzęt, który się psuje. Jakoś daję sobie radę.

Raczej dawała, ponieważ od kilku miesięcy – jak twierdzi – nie ma w domu prądu.

– Kupiłam torbę świeczek i tak siedzę – dodaje. – Najgorzej, że nie mogę nawet herbaty ugotować czy podłączyć pieca, by nieco ogrzać pomieszczenie.

Kobieta zapewnia, że regularnie płaciła rachunki. Twierdzi też, że próbowała interweniować w sejneńskim zakładzie energetycznym, ale usłyszała, że w wałącym się domu prądu być nie może. Zagraża to bowiem bezpieczeństwu mieszkańców.

– To są jakieś brednie – ocenia Przeorska. – Od kilku lat mieszkam w takich warunkach i nic się nie stało.

Wczoraj, po otrzymaniu informacji, że energetycy niczego nie odłączali, kobieta postanowiła poprosić znajomych, by przejrzeli instalację elektryczną w domu.

– Może zbutwiała, albo przewody przegryzły psy – zastanawiała się. – Sprawdzę, a jeśli się okaże, że prądu dalej nie ma, to znowu będą niepokoić zakład energetyczny.

reklama

KTO UNIKA KOMORNIKA?

Konsolidacja zobowiązań od 20 do 500 tys. zł
Uproszczone procedury, okres spłaty do 30 lat

Potrzebujesz pieniędzy
zadzwoń na ogólnopolską infolinię 32 445 75 17

Koszt połączenia wg. stawki operatora; Reklamodawca: Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317



UZDROWICIEL Z FILIPIN
JOSUE ANGSANTO PALITAYAN
i jego cudowny dar uzdrawiania poprzez dłonie

JOSUE ANGSANTO PALITAYAN to jeden z najbardziej znanych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką. Wywodzi się ze znanej i szanowanej na Filipinach rodziny, w której z pokolenia na pokolenie przekazuje się wiedzę na temat zielarstwa i niekonwencjonalnych metod uzdrawiania. Wiedza ta jest pogłębiana przez wieloletnią naukę w klasztorach i szkołach. Jest członkiem Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli i Christian Spiritual Regeneration Movement. Jego niezwykłe umiejętności, intuicja i dar przkazywania cudownej, pozytywnej energii skutecznie zatrzymały rozwój najciąższych chorób mu setek osób. Uzdrowiciel JOSUE ANGSANTO PALITAYAN jest postacią szeroko znaną na całym świecie. Swoim efektywnym działaniem pomógł swoim pacjentom w leczeniu wielu schorzeń.

TERAZ W POLSCE!! UZDRAWIAJĄCA ENERGIA DŁONI POMOŻE POLSKIM PACJENTOM!!!

Energia emanująca z jego dłoni działa na cały organizm. Dzieki swojej charyzmie, koncentracji oraz intensywnej medytacji uzdrowiciel wprowadza się w stan głębokiego trnasu, w którym uruchamia pokłady wewnętrznej energii. Nawiązuje duchową więź z pacjentem, dzięki której może zlokalizować jego schorzenia. Emanując potężną duchową siłą przekazywaną pacjentowi jest w stanie odnaleźć zaburzenia energetyczne w chorych organach i skutecznie je wyeleiminować. Wzmacnia naturalne siły obronne chorego oczyszczając i usuwając złogi z organizmu.

Przekazywana choremu energia pomaga w zwalczaniu chorób nowotworowych, leukemii, zwyrodnień kręgosłupa, chorób związanych z układem krążenia (wady serca, miażdżyca), układem pokarmowym (wrzody żołądka i dwunastnicy), chorób kobiecych oraz prostaty, ma również pozytywny wpływ na poprawę zdrowia pacjenta w ciężkich przypadkach paraliżu, problemach laryngologicznych, stomatologicznych oraz neurologicznych (nerwice). Ponadto jego działania wpływają na chore tkanki, cysty, guzy oraz kamienie żółciowe czy nerkowe i wiele innych schorzeń.

Najbliższe terminy przyjęć uzdrowiciela JOSUE ANGSANTO PALITAYAN:
15 maj - OSTROŁĘKA i ŁOMŻA, 16 maj - BIAŁYSTOK, 17 maj - SUWAŁKI i EŁK

ZAPISY I INFORMACJE: 693 788 813, 784 608 847

15 pięter dla pasażerów



Fot.: PAP/Adam Warżawa

Wycieczkowiec MSC Orchestra zacumował w porcie w Gdyni. Statek pod panamską banderą ma prawie 294 m długości i zabiera na pokład ponad 2500 pasażerów. Na 15 piętrach pasażerskich znajdują się sale kinowa i teatralna, kasyno, salony gier, restauracje, bary, salon odnowy biologicznej, trasa do joggingu, baseny, jacuzzi i sauny. **(PAP)**

Małopolska >> W sprawie śmierci Magdy

Znachor zatrzymany

Na polecenie prokuratury policja zatrzymała we wtorek znachora Marka H., „lekarza" półrocznej Magdy, która zmarła w wyniku zagłodzenia – rzecznik Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie Piotr Kosmaty.

Magda zmarła w połowie kwietnia w Brzeznej k. Nowego Sącza. Jej rodzice usłyszeli zarzuty znęcania się ze szczególnym okrucieństwem i nieumyślnego spowodowania śmierci dziecka.

Jak podawała lokalna prasa, znachor po śmierci dziecka opuścił miejsce zamieszkania; pojawił się tam z powrotem w poniedziałek po południu.

Wstępne ustalenia biegłych po przeprowadzonej sekcji zwłok wskazują, że jedyną przyczyną śmierci dziecka było całkowite zaniedbanie i niedożywienie.

Jak mówił Kosmaty, w trakcie przesłuchania matka przyznała, że rodzice „utrzymywali kontakty – jak to określają dziennikarze – ze znachorem i korzystali z jego „usług medycznych". Kobieta wyznała, iż córka była przez nich żywiona „niestandardowo".

– Jako przykład mogę podać, iż matka karmiła dziecko kozim mlekiem rozpuszczonym w wodzie – powiedział Kosmaty. **(PAP)**

Warszawa >> ZNP napisał list do premiera Donalda Tuska

Nauczycielom należą się podwyżki

Związek Nauczycielstwa Polskiego wystąpił we wtorek do premiera Donalda Tuska o podjęcie działań w celu zagwarantowania w 2015 r. podwyżek dla nauczycieli. W liście do szefa rządu związkowcy napisali, że ostatnia podwyżka płac nauczycieli miała miejsce w 2011 r.

Premier powiedział PAP, że nie czytał jeszcze listu od ZNP, więc nie może go skomentować.

„Mamy do czynienia z kolejnym rokiem stagnacji w zakresie nauczycielskich wynagrodzeń. Stawki wynagrodzenia zasadniczego w bieżącym roku nie uległy zmianie z powodu utrzymania w ustawie budżetowej państwa wysokości kwoty bazowej dla nauczycieli na poziomie obowiązującym w roku 2012. W związku z tym nie wzrosły także średnie wynagrodzenia nauczycieli" – napisał prezes ZNP Sławomir Broniarz.

„Rok 2015 byłby czwartym rokiem bez wzrostu wynagrodzeń tej grupy zawodowej, ponieważ ostatnia podwyżka płac pedagogów miała miejsce we wrześniu 2011 roku" – przypomniał. Zaznaczył, że przez ostatnie lata wysokość nauczycielskich wynagrodzeń nie była waloryzowana nawet o stopień inflacji.

Według Broniarza uzasadnieniem postulowanej podwyżki płac są także osiągnięcia polskich nauczycieli odnotowane w ostatnich międzynarodowych badaniach i rankingach edukacyjnych.

„Pokazują one coraz lepszy obraz polskiej edukacji. Nie ma wątpliwości, że w największej mierze jest to zasługa dobrych nauczycieli. Polscy nauczyciele są chwaleni za osiągnięcia edukacyjne przede wszystkim za granicą, a w kraju niedoceniani. ZNP wychodząc z założenia, że to nauczyciele w głównej mierze są odpowiedzialni za jakość i efekty kształcenia, postuluje o podwyżkę płac pedagogów" – napisał prezes ZNP.

Związek wnosi o podwyżkę wynagrodzeń nauczycieli w 2015 r., powrót do regulacji wynagrodzeń nauczycieli w styczniu, a nie we wrześniu i wprowadzenie mechanizmu corocznego waloryzowania stawek wynagrodzenia zasadniczego przynajmniej o stopień planowanej inflacji.

Po raz ostatni płace zasadnicze nauczycieli wzrosły we wrześniu 2012 r. (w zależności od ich stopnia awansu zawodowego od 83 zł do 114 zł). Jak wyjaśniła PAP rzeczniczka ZNP Magdalena Kaszulanis, decyzja w tej sprawie zapadła w 2011 r. i dlatego tę datę związek podaje w liście do premiera. **(PAP)**

Ukraina >> Zapowiedź otwarcia rynku dla polskiej wieprzowiny

Marek Sawicki: Poczekajmy na konkrety

Minister rolnictwa Ukrainy Ihor Szwajka oświadczył we wtorek, że Ukraina gotowa jest otworzyć rynek dla polskiej wieprzowiny, że nie ma już podstaw do przedłużania embarga ogłoszonego po wykryciu w Polsce wirusa ASF. – Gotowość otwarcia rynku wieprzowiny to jeszcze nie jest otwarcie. Poczekajmy na konkrety – powiedział minister rolnictwa Marek Sawicki. – Ogólnie można powiedzieć, że lepiej późno niż wcale. A co z wołowiną? Tutaj zakaz importu bydła rzeźnego i mięsa wołowego, uzasadniany przez stronę ukraińską występowaniem w Polsce choroby BSE, obowiązuje od 2008 r. i do dziś na ten temat cisza. **(PAP)**

Krótko

▲ **Warszawa.** Urny z prochami pierwszego dowódcy Dywizjonu 303 płk. Zdzisława Krasnodębskiego i jego żony Wandy zostały przetransportowane we wtorek drogą lotniczą z Kanady do Polski. Uroczysty pochówek prochów Krasnodębskich odbędzie się w środę na warszawskich Powązkach Wojskowych.

▲ **Warszawa.** Po 60 tys. zł zadośćuczynienia ma wypłacić MON trojgu rodzeństwa Aleksandra Szczygły, b. ministra i szefa kancelarii prezydenta Lecha Kaczyńskiego, który zginął 10 kwietnia 2010 r. – orzekł we wtorek sąd okręgowy. O zadośćuczynienie wystąpiły do MON dwie siostry i brat Szczygły (miał on jeszcze dwoje rodzeństwa). Żądali po 250 tys. zł, czyli tyle, ile Skarb Państwa wypłacał najbliższym pozostałych 95 ofiar katastrofy smoleńskiej.

▲ **Ukraina.** Pierwszy ogólnoukraiński okrągły stół mający na celu rozwiązanie kryzysu na Ukrainie odbędzie się w środę w budynku parlamentu – poinformowały we wtorek służby prasowe ukraińskiego parlamentu.

▲ **Izrael.** Były premier Ehud Olmert został skazany na karę 6 lat więzienia. Sąd uznał go za winnego przyjmowania łapówek, gdy był burmistrzem Jerozolimy. **(PAP)**

reklama

Rogowski
DEVELOPMENT

Mieszkanie dla Młodych

Moje pierwsze mieszkanie... Kiedyś trzeba się usamodzielnić ;)



Dział Sprzedaży:
Białystok, ul. Legionowa 28/202
tel.: (85) 749 99 09
mieszkania@rogowskidevelopment.pl
www.rogowski.com.pl

Dobry adres
Apartamenty Tysiąclecia

bliskość centrum
sieć komunikacji
tereny rekreacyjne



Plan dotyczy mieszkania nr 46
Białystok, Apartamenty Tysiąclecia III

czytam, więc wiem

II edycja kampanii

Zostań Mecenasem Wiedzy

Mecenasi Wiedzy to przedsiębiorcy, którzy ułatwiają dostęp do informacji szkołom z regionu poprzez wykupienie im prenumeraty naszych wydawnictw, związanych z kampanią „Czytam, więc wiem". Jest z nami prawie 200 przedsiębiorców, przedstawicieli organizacji społecznych lub kulturalnych. Dziękujemy im bardzo!

Przypominamy, że promując partnerów naszej akcji, w wydaniach magazynowych publikujemy ich pełną listę. Prezentacje przedsiębiorców i firm nie ograniczają się jednak do wymienienia ich nazw. Mecenasom Wiedzy poświęcamy także szersze informacje. Nazwę wymieniamy też co wtorek na łamach magazynu „Wiem. Nauka Polska Świat" oraz na stronach internetowych kampanii – www.wspolczesna.pl/wiem i www.poranny.pl/wiem

Dla przedsiębiorców, którzy pomagają szkołom, mamy także kupony rabatowe na ogłoszenia drobne i modułowe, zlecane w „Gazecie Współczesnej", „Kurierze Porannym" i „Teraz Białystok" (przy zakupie zestawów prenumeraty na kwotę minimum 220 zł brutto).

Zapraszamy do kontaktu: akcja.spoleczna@czytamwiecwiem.pl lub telefonicznie: 85 748 95 74

Uczniowie polecają książki

Czytać zawsze warto – nie tylko obowiązkowe szkolne lektury. Udowadniają to uczniowie z różnych miejscowości naszego regionu, którzy na naszych łamach dzielą się swoimi wrażeniami po lekturze. Przeczytajcie je koniecznie. Jutro na naszych łamach przedstawimy kolejne recenzje. Na następne czekamy tylko do 20 maja.

Anna Skobicka >> I Liceum Ogólnokształcące w Augustowie

Tina Okpara „Cena mojego życia"

Niewolnictwo najbardziej modne było w czasach kolonializmu, gdy Anglicy podbijali afrykańskie tereny, a tamtejszych mieszkańców czynili swoją własnością. W XXI w. nie do pomyślenia jest sytuacja, żeby jeden człowiek służył drugiemu, bojąc się o własne życie.

Tina, mieszkanka Lagosu, stolicy Nigerii wiodła spokojne życie wraz z mamą Teni, tatą Simonem oraz dwoma braćmi – Emanuellem i Ayubą. Od najmłodszych lat była uczona jak zajmować się domem.

Po śmierci matki wszystkie obowiązki domowe spadły na nią. Każdy dzień przyjmowała z pokorą, wiedząc, że rodzina jej potrzebuje. Wspominała mamę, płacząc cicho, żeby nikt nie zauważył jej łez. Simon, widząc co się dzieje córką, postanowił wysłać ją do wujka, by oderwała się od codzienności. Po powrocie do domu, Tina zastała obcą kobietę, która miała zostać jej matką. Gdy jej ojciec ożenił się ponownie, nie było już dla niej miejsca w ubogich czterech ścianach, dlatego Simon pozwolił adoptować Tinę swoim przyjaciołom. Czy ta „transakcja" przebiegła do końca legalnie?

Godwin, znany paryski piłkarz oraz Linda, jego żona prowadzili wystawne życie. Od wielu lat ich córka przyjaźniła się z Tiną. Główna bohaterka długo była przeciwna adopcji, ale ojciec nie zostawił jej wyboru. W wieku dwunastu lat trafiła do piekła, do domu państwa Okpara. Starała się zyskać ich przychylność pomaganiem w obowiązkach domowych, opiekowaniem się rodzeństwem. Naiwnie pytała Lindę, kiedy będzie mogła pójść do szkoły, odpowiedź zawsze była ta sama: „przyjdzie na to czas". Gdy Tina się zaaklimatyzowała, matka adopcyjna zaczęła ją terroryzować, bić, wyzywać, poniżać. Dwunastolatka znosiła cierpliwie wszystkie nieprzyjemności z nadzieją, że to kiedyś minie. Niestety, nie minęło. Było jeszcze gorzej. Mieszkała w wilgotnej, zgrzybiałej piwnicy, spała na materacu przesiąkniętym jej łzami. Każdy dzień zaczynał się o 5 rano, a kończył... kiedy Linda jej na to pozwoliła. Nie tylko przez swoją matkę stała się wrakiem człowieka. Godwin wielokrotnie ją gwałcił, a ona czuła tylko jedno. Obrzydzenie. Jej ojciec był potworem, poprawiał sobie humor jej kosztem. Za każdym razem miał tak samo pusty wzrok, a poniżanie własnego dziecka było dla niego codziennością.

Tina wielokrotnie uciekała, lecz za każdym razem wracała, zaczynając swój koszmar od nowa. Po powrocie czekały ją tortury, nieraz miała rozcięte czoło, po tym jak Linda uderzyła ją obcasem w głowę. „Rodzice" wymieniali się nią jak zabawką, matka biła, ojciec gwałcił, za każdym razem zastraszając, że jeśli coś powie, to nie przeżyje następnego dnia. Młoda bohaterka była tak zdesperowana, że postanowiła uciec po raz ostatni – albo jej się uda, albo umrze, myślała. Na jej drodze stanęła Nathalie. Czy to spotkanie było przełomowym momentem w jej życiu?

Książka Tiny Okpary oparta jest na prawdziwych wydarzeniach z jej życia. Momentami brutalne opisy dodają prawdziwości i wiarygodności jej przeżyciom, nie można się pozbyć łez. Prosty język sprawia, że tę książkę bardzo szybko się czyta. Pierwszoplanową rolę odgrywają uczucia i to na nich czytelnik się skupia. Serdecznie polecam tę lekturę każdemu, kto nie jest obojętny na los wykorzystywanych dzieci.

Niewiarygodny jest fakt, że w XXI w. na świecie 250 milionów dzieci między piątym, a czternastym rokiem życia poddanych jest niewolnictwu.

Ta sytuacja nie dotyczy wyłącznie dzieci z krajów Trzeciego Świata.

Sylwia Szymborska >> Szkoła Podstawowa nr 3 w Augustowie

Astrid Lindgren „Bracia Lwie Serce"

To wzruszająca opowieść o braterskiej miłości, walce, wolności, poświęceniu i przełamywaniu własnych słabości. Dziesięcioletni Karol Lew przypadkowo dowiaduje się, że wkrótce umrze. Jego brat, Jonatan, przekonuje malca, że śmierć nie będzie czymś strasznym. Mówi, że dzięki niej przeniesie się do niezwykłej krainy, Nangijali, w której będzie zdrowy, nie będzie cierpiał, a jego życie będzie proste i przyjemne. W wyniku tragicznych okoliczności to Jonatan jako pierwszy trafia do Nangijali. Wkrótce w fantastycznej krainie zjawia się również Karolek.

Z wielkim zainteresowaniem czytałam tę książkę. Często płakałam ze wzruszenia. Nastrój książki jest mieszany; raz wesoły, a raz bardzo smutny. Cierpienie i śmierć są tematami trudnymi także dla dorosłych, których dzieci proszą o takie rozmowy.

Pewnego dnia do zapłakanego Karola przylatuje śnieżnobiała gołębica, zostawiając adres w Dolinie Wiśni w Nangijali, gdzie czeka na niego starszy brat. Podczas pewnej nocy Karol czuje się zupełnie inaczej niż zwykle. Zostawia więc przed snem kartkę dla swojej mamy: „Nie płacz mamusiu, zobaczymy się w Nangijali!" Umiera. Przenosi się do Nangijalij.

Jak w każdej bajce dobro ostatecznie zwycięża i powieść kończy się wzruszającą sceną, w której mały Karol podejmuje męską decyzję, a czytelnik dowiaduje się, że życie nie kończy się na Nangijali.

Marta Sawicka >> Zespół Szkół w Jeleniewie

Edmund Niziurski „Największa przygoda Bąbla i Syfona"

To powieść z gatunku przygodowo-kryminalnego.

Bąbel – Archibald Ciuruś oraz Syfon – Dezyderiusz Pokiełbas podczas wakacji zakładają PIPIUS (Prywatny Instytut Pomocy i Usług Społecznych) – organizację pomagającą różnym uczniom w ich problemach.

Po kolejnej nieudanej akcji chłopcy są wezwani do dyrekcji szkoły zwanej przez nich Magnificencją. Po długiej rozmowie pani dyrektor zakazuje działalności PIPIUS-u, lecz chłopcom w ręce wpada kolejna sprawa. Chodzi o tajemnicze napady na sklepy. Bąbel i Syfon wraz z kolegami odgadują, kto za tymi napadami stoi, a także sprytnym sposobem odkrywają klucz. Gdy zdaje im się, że są lepsi od Palemona – bo pod takim pseudonimem działa złodziej – on często jest od nich sprytniejszy i wymyka im się z rąk.

Równolegle z rabunkami na sklepy wybucha afera dopingowa w ich szkole. Doping rozprowadzany jest jako cukierki witaminowe. Ale kto za tym wszystkim stoi? Kto jest agentem w szkole? To są pytania, które Bąbel i Syfon zadają sobie nieustannie.

„Największa przygoda Bąbla i Syfona" to książka ciekawa. Z pewnością spodoba się osobom, które lubią ten gatunek literacki. Pokazuje ona, że przygody mogą wydarzyć się wszędzie – także w środowisku szkoły i podwórka.

Chociaż Edmund Niziurski to już powoli zapominany pisarz, czasem warto sięgnąć po jego pozycje takie jak: „Niewiarygodne przygody Marka Piegusa", „Osobliwe przypadki Cymeona Maksymalnego" czy „Sposób na Alcybiadesa".

Justyna Ambrożej >> Szkoła Podstawowa nr 2 w Białymstoku

Jan Twardowski „Nowe patyki i patyczki"

Najczęściej sięgam po ten zbiorek ks. Twardowskiego. Mogę w nim znaleźć odpowiedź na wiele różnych problemów. Zawiera on ponad sto ciekawych utworów w formie opowiadań i wierszy, wśród których są teksty poważne i zabawne. W utworach swych ksiądz wyjaśnia prawdę wiary zaczerpniętą z Biblii oraz opisuje zwyczaje religijne poprzez proste humorystyczne historyjki. Przybliża nam postacie Jezusa, Matki Bożej, Trzech Królów i innych świętych w sposób bardzo bezpośredni, tak jakby byli naszymi przyjaciółmi. Niektóre teksty są bardzo króciutkie, co zachęca mnie do częstego otwierania książki. Utwory napisane są zrozumiałym językiem, skierowanym do dzieci i młodzieży.

Utwory w tym zbiorku są mi bliskie, gdyż czytam je wielokrotnie. Znajduję w nich sprawy, które dotyczą mojego codziennego życia, często są rozwiązaniem moich problemów. Zachęcam wszystkich gorąco do przeczytania tej książki. Każdy znajdzie w niej coś, co dotyczy jego samego.

Ewelina Tyszka >> Szkoła Podstawowa w Szumowie

Rene Goscinny „Mikołajek i inne chłopaki"

To moja ulubiona książka. Mikołajek, razem ze swoimi kolegami z klasy: Alcestem, Ananiaszem, Kleofasem, Gotfrydem, Rufusem oraz Maksencjuszem, przeżywa różne przygody. Pewnego dnia główny bohater dostał kredki od swojej babci. Zabrał je do szkoły, aby pokazać kolegom. Przy okazji wywołał spore zamieszanie, w czasie którego zginęła jedna kredka. Mikołajek dostał uwagę i zapłakany wrócił do domu. Tam okazało się, że poszukiwana kredka cały czas leżała pod drzwiami jadalni. Jakie inne przygody spotkały Mikołajka? Zachęcam was do przeczytania tej książki, bo jest ciekawa i śmieszna.

Justyna Dębek >> Gimnazjum w Szumowie

Nicholas Sparks „Ostatnia piosenka"

To książką, która doprowadziła mnie do łez. Opowiada o losach nastoletniej pianistki – Ronnie Miller. Jest to piękna historia opisana prostymi słowami, które wywołują dreszcze. Miłość i nadzieja, talent i bunt są tu idealnie spójne. Główna bohaterka zostaje poddana próbie, którą okazał się rozwód rodziców. Razem z bratem przeprowadza się z Nowego Jorku do małej miejscowości nad morzem. Często kłóci się z ojcem i obwinia go o wszystko. Jednak w chwili choroby jest przy nim. Rodzic, będąc na łożu śmierci, wyjawia córce ostatnią wolę. Prosi, aby Ronnie zagrała dla niego pewną sentymentalną melodię. Co stało się potem? Przeczytajcie sami.

Raporty >> Oprocentowanie lokat jest niskie, więc szukamy nowych możliwości inwestowania

Ty też możesz postawić na giełdę

Polacy wciąż boją się inwestycji na giełdzie i wyobrażają sobie, że są one zarezerwowana dla osób bogatych i lubiących hazard.



Źródło: Deutsche Bank

Niskie stopy procentowe zmuszają Polaków do poszukiwania sposobów oszczędzania i inwestowania, które dałyby wyższy zwrot od zwykłych depozytów bankowych. W wielu krajach inwestorzy w pierwszej kolejności często zwracają się ku giełdzie. U nas jest inaczej. Ciągle mała wiedza na temat mechanizmów rynku kapitałowego i pokutujące od lat mity sprawiają, że w akcje inwestuje tylko garstka.

Chociaż Polacy otworzyli już około 1,5 miliona rachunków maklerskich, aktywnie inwestuje na giełdzie zaledwie 250-300 tys. osób, wynika z danych Stowarzyszenia Inwestorów Indywidualnych. Dlaczego tak niewiele?

Jak wskazuje badanie przeprowadzone przez Deutsche Bank, przed inwestycjami na giełdzie powstrzymuje nas najczęściej pięć podstawowych obaw: brak wystarczających funduszy, brak kompetencji, zbyt duże ryzyko, zbyt zaawansowany wiek, brak czasu.

– To mity, z którymi łatwo rozprawić się stosując zdroworozsądkowe podejście do inwestycji giełdowych – przekonuje Jacek Buczyński, analityk z Biura Maklerskiego Deutsche Bank. – Gdy już zdamy sobie sprawę z niezasadności tych obaw, otworzymy sobie drogę do efektywnego narzędzia mającego służyć pomnażaniu pieniędzy – dodaje.

Przyjrzyjmy się każdemu z nich z osobna.

Nie tylko dla bogatych

Mit 1: Inwestycje na giełdzie wymagają znacznych środków.

Ten mit najłatwiej obalić. Po pierwsze w przeciwieństwie do wielu innych produktów finansowych, inwestycje na giełdzie można rozpocząć przeznaczając na nie dowolnie małe pieniądze. Jedynym ograniczeniem jest cena akcji. Te na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie wahają się od kilku groszy do kilkuset złotych. Tylko kurs akcji dwóch spółek (LPP oraz Wawel) wynosi ponad tysiąc złotych.

Brak opłat za prowadzenie rachunku maklerskiego jest już standardem na polskim rynku, a prowizje za transakcje pobierane przez domy spadły znacznie.

Ryzyko można ograniczyć

Mit 2: Z giełdą związane jest ogromne ryzyko.

Każdy inwestując w akcje powinien zdawać sobie sprawę, że ich cena może być bardzo zmienna. Wartość spółki może spaść lub wzrosnąć o kilka, kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt procent w ciągu jednej sesji. Ryzyko straty pieniędzy jest ceną za potencjalne ponadprzeciętne zyski. Jest kilka sprawdzonych sposobów, aby je okiełznać.

– Po pierwsze, początkujący inwestor giełdowy nie powinien od razu lokować w nią znacznej części swoich oszczędności – mówi Jacek Buczyński z Deutsche Bank. – Może zacząć od niewielkich sum, sięgających na przykład 5-10 procent wartości jego portfela – dodaje.

Powinien też szczerze odpowiedzieć na podstawowe pytanie: czy jestem w stanie pogodzić się z ewentualną stratą znacznej części inwestowanych na giełdzie pieniędzy.

– Jeśli odpowiedź brzmi „nie", najprawdopodobniej nie będziemy w stanie podejmować racjonalnych decyzji zakupu oraz sprzedaży akcji i powinniśmy zrezygnować z tego pomysłu albo zacząć swoją przygodę z giełdą od mniejszej sumy – radzi ekspert Deutsche Bank Polska.

Druga podstawowa metoda na radzenie sobie z ryzykiem polega na dywersyfikacji inwestycji giełdowych, czyli kupowaniu akcji różnych spółek, najlepiej z różnych branż oraz rozkładaniu tych zakupów w czasie. To właśnie odróżnia rozsądnego inwestora od hazardzisty.

To proste czynności

Mit 3: Inwestycje giełdowe pochłaniają dużo czasu.

To prawda, że kupno i sprzedaż akcji wymaga nieco więcej zaangażowania niż przelanie pieniędzy na bankową lokatę. Jednak stereotyp gracza giełdowego przyklejonego do kilku ekranów monitora, wykonującego kilka transakcji na minutę dotyczy jedynie zawodowych maklerów oraz nielicznej grupki hobbystów-pasjonatów, którzy próbują się z nimi zmierzyć. Zdecydowana większość inwestorów indywidualnych na całym świecie dokonuje nie więcej niż kilka transakcji miesięcznie.

Z kolei ich wykonywanie stało się dziecinnie proste dzięki nowoczesnym technologiom. Dostępne na polskim rynku internetowe systemy transakcyjne domów maklerskich są zaprojektowane tak, że ich obsługa praktycznie nie różni się zbytnio od obsługi internetowego konta bankowego. W kilku intuicyjnych ruchach można zlecić maklerom kupno lub sprzedaż akcji.

– Inwestując długoterminowo nie trzeba codziennie śledzić wykresów giełdowych. Wręcz przeciwnie, zbyt częste decyzje dotyczące transakcji, podejmowane pod wpływem emocji są częstym błędem – mówi ekspert Deutsche Bank.

Każdy może inwestować

Mit 4: Giełda jest dla młodych.

Rzeczywiście, z jednej strony najbezpieczniejsze inwestycje w akcje to te, dokonywane z długim horyzontem czasowym, sięgającym kilku dekad. Jednak także zakupy w krótszej perspektywie pozwalają zredukować ryzyko związane z okresowymi wahaniami koniunktury giełdowej.

– Przekonanie o tym, że giełda jest dla młodych, wynika z opacznego rozumienia inwestycji w akcje. W Polsce są one często mylone z krótkoterminowymi spekulacjami, czy tzw. day tradingiem – mówi Jacek Buczyński z Biura Maklerskiego Deutsche Bank Polska. – Tymczasem na Zachodzie inwestorzy indywidualni najczęściej wykorzystują giełdę jako dodatkową formę średnio- i długoterminowego inwestowania. W tym przypadku doświadczenie życiowe, dystans do codziennego szumu informacyjnego są ważnymi atutami – dodaje.

Nie tylko dla ekspertów

Mit 5: Na giełdzie zarabiają tylko eksperci.

O sukcesie na giełdzie decyduje wybór właściwych akcji. Tych, których cena wzrośnie. Doświadczeni inwestorzy poszukują ich, korzystając z dwóch podstawowych narzędzi: analizy technicznej, czyli obserwacji historycznych cen akcji i prognozowania na ich podstawie przyszłych trendów oraz analizy fundamentalnej, w której bierze się pod uwagę wyniki finansowe spółek, ich konkurencyjność oraz perspektywy rozwoju spółki i całego sektora.

– Początkujący inwestor nie musi wykonywać tej pracy osobiście – mówi ekspert z Biura Maklerskiego Deutsche Bank. – Może skorzystać z analizy profesjonalistów, którzy regularnie wydają rekomendacje kupna, bądź sprzedaży notowanych na giełdzie papierów wartościowych.

Inwestorzy indywidualni, którzy chcą dokonać dokładniejszej analizy interesujących ich akcji, mają do dyspozycji coraz więcej narzędzi pomagających podjąć właściwe decyzje. Oprócz ogólnie dostępnych bezpłatnie aktualnych i historycznych notowań akcji, wiadomości ze spółek, komentarzy i rekomendacji dostępnych na stronach biur maklerskich czy portali finansowych, pojawiają się wyspecjalizowane serwisy, które za niewielką opłatą udostępniają bardziej zaawansowane analizy, takie jak Stockwatch, Fundamentalna czy ATSkaner.

– Przy wyborze akcji możemy kierować się też własnymi obserwacjami – zauważa Jacek Buczyński. – Dla przykładu, jeśli korzystamy z usług firmy, która jest notowana na giełdzie i naszym zdaniem dobrze radzi sobie na rynku, warto sprawdzić, jak w danym momencie są wyceniane jej akcje. Spostrzeżenia z życia wzięte mogą być często bardziej wartościowe niż te pochodzące od analityka.

Jego zdaniem inwestycje giełdowe są jednymi z łatwiejszych form agresywniejszego oszczędzania. Są tanie, więc praktycznie można je zacząć od dowolnej kwoty. Na giełdę można wejść w dowolnym momencie oraz w dowolnym momencie się wycofać. Wreszcie są szybkie i wygodne: transakcję można zlecić w kilka sekund za pośrednictwem internetowego systemu transakcyjnego.

Inwestując część oszczędności na giełdzie, a resztę pozostawiając na depozytach bankowych, mamy szansę skuteczniej pomnażać pieniądze jednocześnie minimalizując ryzyko straty.

opr. (koci)

reklama

WYGRAJ Z KOMORNIKIEM
WYJDŹ NA PROSTĄ ZE SWOIMI FINANSAMI
BOISZ SIĘ SWOJEGO ZADŁUŻENIA?
SPRAWDŹ JAK UNIKNĄĆ PUŁAPKI KREDYTOWEJ!
zadzwoń na 32 445 75 17 lub wejdź na
www.pozyczkadlazadluzonych.info
Reklamodawca: Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317
166914801n

Finanse >> 30 proc. dochodu przeznaczamy na spłatę kredytu

Więcej w domowym budżecie

Jak wynika z Indeksu Obciążenia Hipotecznego (IOH), przygotowanego przez Dom Kredytowy Notus, gospodarstwa domowe przeznaczają około 30 proc. swoich miesięcznych dochodów na spłatę raty nowo zaciągniętego kredytu hipotecznego. Jest to aż o 10 p.p. mniej, niż rekomendowane przez Komisję Nadzoru Finansowego maksimum.

To już kolejny kwartał, w którym przeciętna polska rodzina wydaje mniej na spłatę kredytu hipotecznego. IOH utrzymuje się na rekordowo niskich poziomach. W marcu 2014 roku osiągnął 27,20 proc. Rekordowy był także spadek w skali roku – w stosunku do marca 2013 roku IOH obniżył się aż o 14,06 proc.

Indeks Obciążenia Hipotecznego Domu Kredytowego Notus pokazuje, jak dużą część dochodu netto przeciętna polska rodzina musi przeznaczyć na spłatę nowo zaciągniętego kredytu hipotecznego. Zgodnie z intencją Komisji Nadzoru Finansowego przyjętą w Rekomendacji S, suma wszystkich miesięcznych obciążeń kredytobiorcy, w tym rat kredytu mieszkaniowego, nie powinna przekraczać 40 proc. Oznacza to, że przy założeniu że kredyt hipoteczny jest jedynym zobowiązaniem wartości IOH są znacznie poniżej poziomów wskazywanych przez KNF, bowiem bieżące wartości IOH pokazują, że co miesiąc na spłatę raty przeznaczane jest 27,20 proc. dochodu netto.

Co zdecydowało o zmianach? W każdym miesiącu na wysokość IOH wpływ mają 3 czynniki – wysokość wynagrodzenia, oprocentowanie kredytów i cena nieruchomości. W ujęciu rocznym zaobserwowaliśmy spadek oprocentowania kredytów mieszkaniowych z 5,18 proc. do 4,56 proc.. Ponadto, w skali roku wzrosło przeciętne wynagrodzenie – średnio o ponad 180 złotych. Dodatkowo w skali roku o 0,75 proc. spadły przeciętne ceny nieruchomości, co dodatkowo pogłębiło spadek IOH. **opr. (koci)**

Porady >> Zachowaj spójność kompozycji z architekturą budynku oraz aranżacją ogrodu

Różne kolory i kształty – ułóż kostkę z głową



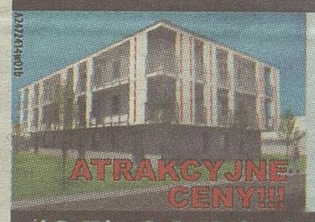
Fot. Polbruk

Kostka brukowa daje nieograniczone możliwości aranżacyjne nawierzchni wokół domu. Oferowana jest w kolekcjach, w skład których wchodzą różnych rozmiarów elementy kwadratowe, prostokątne, trapezowe. Wzory z niej można układać na różne sposoby. Przy wyborze koloru, kształtu, a następnie przy układaniu kostki brukowej pamiętajmy o spójności kompozycji z architekturą budynku oraz aranżacją ogrodu. Aby powierzchnie nią wyłożone zachwycały wizualnie i spełniały użytkowe zadania, muszą być odpowiednio, profesjonalnie ułożone.

Więcej na str. 12.

reklama

MIESZKANIA BIRKBUD NAJNOWSZE INWESTYCJE



ATRAKCYJNE CENY!!!

UL.RZEMIEŚLNICZA 22, 30 40, 54 M2
UL.SŁONIMSKA 32, 40, 50, 64 M2
UL.JANA PAWŁA II 45, 65, 70, 80, 120 M2

(85) 66 33 672 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1
www.birkbud.pl
(85) 732 98 21 Białystok, Warszawska 42 A

Porady >> Aby alejki, ścieżki ogrodowe czy podjazdy wytrzymały przez długie lata i były funkcjonalne

Nawierzchnie w dobrym guście

Wybierając kostkę brukową weźmy pod uwagę nie tylko wygląd estetyczny nawierzchni, ale też względy praktyczne. Warto się zastanowić, gdzie i w jakim celu będzie położona, bo od tego zależy jej rodzaj.

Obecnie możemy wybierać w szerokiej ofercie spośród materiałów budowlanych, stosowanych do wyłożenia nawierzchni wokół domu, ścieżek ogrodowych czy podjazdów. Są propozycje bardzo wielu kształtów, wymiarów i kolorów. W skład kolekcji wchodzą różne elementy kwadratowe, prostokątne, trapezowe.

Fot. Superbruk



Nawierzchnia przy domu wykonana z cegły Stare Miasto koloru latte

Podstawowe zasady

Kształt i rodzaj kostki dobiera się biorąc pod uwagę miejsce i przeznaczenie powierzchni, na której ma być ona ułożona. Wielkość wybieranej przez nas kostki powinna zależeć od wielkości nawierzchni, którą to powierzchnię należy utwardzić. Jeśli np. układamy wąską alejkę, lepiej wybrać małą kostkę o prostym wzorze niż dużą, wyrazistą i skomplikowaną. W ten sposób nie trzeba będzie jej docinać i niepotrzebnie marnować materiał. Grubość zaś materiału zależy od natężenia ruchu i ciężaru, jaki będzie musiał przenieść na grunt. Im większy ruch i cięższe pojazdy, tym grubsza powinna być zastosowana kostka brukowa. Wybierając grubość kostki należy pamiętać, że:

– grubość 4 cm – stosujemy dla chodników (ruch pieszy),

– grubość 6-8 cm – stosujemy dla chodników, dróg rowerowych, ciągów komunikacyjnych dla samochodów osobowych, dojazdów do domków, parkingów dla samochodów,

– grubość 8 cm – stosujemy dla ruchu ciężkich pojazdów i parkingów dla tych pojazdów.

Możliwości aranżacyjne

Kostka brukowa daje duże możliwości aranżacyjne nawierzchni wokół domu. Wzory z niej można układać na wiele sposobów. Przy wyborze koloru, kształtu, a następnie układaniu kostki brukowej pamiętajmy o spójności kompozycji z architekturą domu oraz aranżacją ogrodu.

– Dobierając kolory kostki brukowej, należy zwrócić uwagę, aby np. dom i jego elewacja nie zniknęły w barwach nawierzchni wokół niego – podpowiada Urszula Łukaszewicz z firmy Superbruk w Hryniewiczach.

Aby powierzchnie wyłożone kostką brukową zachwycały wizualnie i spełniały podstawowe, użytkowe zadania, muszą być odpowiednio ułożone.

Projekt nawierzchni

Przed przystąpieniem do pracy warto przygotować projekt nawierzchni alejek. Dzięki temu możliwe jest wyliczenie ilości kostki, z uwzględnieniem nadwyżki na docinki.

– Planując zakup odpowiedniej ilości materiału, najlepiej pomyśleć o nieco większej partii – mówi serwisowi muratorplus.pl architekt Łukasz Ostrowiecki projektant współpracujący z firmą Libet SA. – Trzeba bowiem pamiętać, że między kostkami tego samego typu mogą występować różnice w odcieniu, co jest normalne. Jest to produkt naturalny, więc czasem wystarczy inny odcień wykorzystanego do produkcji piasku lub różne warunki atmosferyczne w okresie tzw. dojrzewania materiału, by kolory kostek z różnych serii produkcyjnych nieznacznie różniły się od siebie. Dlatego warto kupić nieco więcej materiału – jego naddatek można wykorzystać jako zapas na wykonanie dodatkowych fragmentów nawierzchni lub ewentualnie na wymianę uszkodzonego elementu w przyszłości. Inaczej uzupełnienie nawet niedużego braku będzie wiązało się z ryzykiem zakupu materiału odbiegającego od posiadanego wzorca. Trzeba też określić wzór, jaki chcemy uzyskać, a także sposób jego ułożenia.

Układanie kostki brukowej

Jak radzą eksperci, najpierw należy ustalić poziom, na jakim ma znajdować się nawierzchnia oraz wyznaczane są punkty, gdzie przez kołki przeciąga się żyłkę wyznaczającą górną krawędź obrzeży (krawężników) lub kostki brukowej. W miejscu przyszłej ścieżki, usuwa się ziemię do głębokości zależnej od grubości podbudowy, jaką dla niej zaplanowano. Zwykle jest to od 20 do 40 cm podłoża.

Następnie wyrównujemy powierzchnię po korytowaniu. Trzeba wówczas w gruncie wykonać docelowe spadki i linie odwadniające nawierzchnię. Na tym etapie kształtuje się poziomy przebieg chodnika, wytycza się zakręty, krzywe przejściowe i rozjazdy. Ważne jest wyrównanie terenu i ubijanie dna wykopu. Trzeba użyć zagęszczarki albo walca.

– Ma to duże znaczenie dla kształtu przyszłej nawierzchni, jej odwodnienia oraz trwałości, dlatego warto to zrobić szczególnie starannie – tłumaczy Piotr Kułagowski, koordynator ds rozwoju rynku Libet SA.

Jak podpowiada Karol Rutkowski, właściciel Zakładu Remontowo-Budowlanego z Białegostoku, przy układaniu kostki bardzo ważne jest wykonanie tzw. podbudowy. Należy zastosować podsypkę cementowo-piaskową (w proporcji 1:4), którą można też kupić. Do podbudowy stosuje się żwir, kamień łamany i kruszony beton.

Po ułożeniu warstwy konstrukcyjnej podbudowy i obrzeża, należy ułożyć podsypkę z odsiewek kamiennych (chodzi o dobre osadzenie kostek i zniwelowanie ewentualnych drobnych różnic wysokości na poszczególnych kostkach). Układając kostkę brukową należy pamiętać, aby między sąsiadującymi elementami zachować właściwe odstępy (tzw. fugi), które w późniejszym etapie prac wypełnia się drobnym piaskiem płukanym. Fugowanie wykonuje się przez zasypanie piaskiem całej nawierzchni i rozprowadzanie go używając szczotki.

(d)

To jest ważne >

Oto właściwa kolejność wykonywanych prac montażowych:
– opracowujemy projekt,
– przygotowujemy grunt,
– budujemy podbudowę,
– osadzamy krawężniki,
– stawiamy palisady, murki oporowe, gazony,
– tworzymy podsypkę,
– układamy kostkę brukową,
– fugujemy piaskiem,
– budujemy ogrodzenie.

Fot. Polbruk



Z pozoru chaotyczne elementy tworzą zgrabną i przemyślaną całość

Fot. Polbruk



Polbruk Teriso to sposób na ciekawą aranżację przydomowej strefy wypoczynku

Fot. Superbruk



Nawierzchnia z Płyty VIP koloru alhambra oraz wstawka z mozaiki Stare Miasto koloru grafitowego

Wnętrza >> W poszukiwaniu nowoczesnych rozwiązań w dziedzinie dekoracji

Wybieramy rolety do pokoju dziecka

Bezpiecznie, kolorowo i funkcjonalnie – w taki sposób wielu z rodziców pragnie zaprojektować pokój swojemu dziecku.

Wybór rolety do pokoju dziecka nie jest trudny, ale przed zakupem warto rozważyć kilka opcji. Na początek zastanowić się, jaki mechanizm sprawdzi się najlepiej. Dostępne są rozwiązania sznurkowe, koralikowe i automatyczne, np. smartroll. Spośród trzech typów, te ostatnie coraz częściej są uznawane za najbardziej przyjazne dziecku.

– Odpowiedź jest prosta. Rolety, w których został zamontowany automatyczny mechanizm zwijający, roluje się za pomocą jednego pociągnięcia, bez konieczności używania dodatkowych elementów. Z perspektywy dziecka to dużo bezpieczniejsza opcja. Przykładowo wyobraźmy sobie sytuację, w której nasz maluch wspina się na parapet, by wyjrzeć przez okno, a przy schodzeniu zahacza o luźno wiszący łańcuszek rolety. O przykry w konsekwencjach wypadek nie jest trudno. Montując roletę z mechanizmem sprężynowym, możemy takim wypadkom zapobiec – mówi Leszek Jarema, ekspert z firmy Franc Gardiner.

Pot. Smartroll



Automatyczny mechanizm zwijający najlepiej sprawdzi się w pokoju dziecka, a nie sznurkowy czy koralikowy

Nieczęsto zdarza się, by roletę można było w pełni dostosować do indywidualnych oczekiwań: mechanizm dopasować do wymiarów i wagi materiału, tkaninę do potrzeb dziecka (np. w pokoju dziecięcym sprawdzają się rolety zaciemniające), a wygląd zaprojektować zgodnie z własnymi upodobaniami. Mechanizmy smartroll pasują nie tylko do rolet o klasycznych rozmiarach i wadze, ale również rozwiązań niestandardowych, spersonalizowanych. W ofercie znajdziemy zatem zarówno mechanizm dostosowany do najbardziej popularnych rolet, z rurką o średnicy 24 mm (24-1) oraz wersję 32-1, pasującą do rolet o szerokości do 2,5 m, a wysokości do 3 m.

Szukając nowoczesnych rozwiązań w dziedzinie dekoracji okien, w katalogach wybranych marek, znajdziemy już nie tylko rolety gotowe – dostępne w określonym kolorze i wzorze, ale również tworzone na indywidualne zamówienie. Taką możliwość oferuje nam marka Lotari. Odwiedzając sklep online Lotari, możemy wybrać produkt z gotowym wzorem lub z pomocą grafika zaprojektować własny, niepowtarzalny motyw, który zostanie naniesiony na roletę. Z punktu widzenia rodziców ważne jest to, że nadruki te są wykonywane ekologicznym, bezwonnym, a co za tym idzie bezpiecznym tuszem lateksowym, wytrzymałym i odpornym na ścieranie.

Ewa Wieczorska

reklama

Dom pełen światła. Budować rozważnie, czyli korzystając z naturalnego światła (4)

psb POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE
psb PROFI
CREATED IN POLAND 2013/2014

Projektanci współcześnie budowanych domów stawiają na naturalne światło i przestrzeń. Jednak docierające przez duże przeszklenia i zalewające wnętrza promienie słoneczne to nie tylko kwestia mody. Naturalne światło ma również wartość wymierną – to darmowa energia cieplna!



Doceniamy rolę światła naturalnego we wnętrzach we wszystkich jego wymiarach. Praktycznym, bo słoneczne światło przedłuża naszą aktywność fizyczną bez potrzeby korzystania z oświetlenia sztucznego. Wizualnym, bo dobrze oświetlona przestrzeń wydaje się optycznie większa i bardziej atrakcyjna. Siłę naturalnego światła doceniają też twórcy budownictwa energooszczędnego – promienie słoneczne przynoszą wnętrzu zyski w postaci energii cieplnej dogrzewającej wnętrza w chłodne dni. Nie zapominajmy też, że światło dzienne pozytywnie wpływa na nasze zdrowie i samopoczucie.

Nowe drogi dla światła

Do wnętrz współczesnych domów światło naturalne wprowadzane jest na wszelkie możliwe sposoby. Okna elewacyjne, czyli montowane w ścianie mają znacznie większą powierzchnię przeszkleń głównie dzięki zmniejszeniu szerokości profili i pakietom szybowym pozwalającym na rezygnację z konstrukcyjnych podziałów. Z myślą o niestandardowym doświetleniu wnętrz i zarazem uatrakcyjnieniu przestrzeni projektanci coraz śmielej wprowadzają nowe formy przeszkleń elewacyjnych: okna panoramiczne, pasmowe, narożne i portfenetry. Coraz większą popularnością cieszą się też okna dachowe, które dzięki promieniom słonecznym padającym pod skosem wprowadzają do wnętrz 20-50% więcej światła niż okna zamontowane pionowo. Nowością są okna dachowe o zwężonych profilach, które pozwoliły powiększyć powierzchnię szyby przy zachowaniu tych samych wymiarów okna po obrysie. Jeszcze więcej światła zyskamy, łącząc kilka okien dachowych w jedną płaszczyznę lub korzystając z tzw. zestawienia kolankowego, czyli okna dachowego połączonego z elewacyjnym. Niewielkie pomieszczenia położone w środku planu domu np. łazienki czy garderoby można doświetlić naturalnym światłem, korzystając ze świetlików tunelowych, które doprowadzają światło za pomocą sztywnego lub giętkiego tunelu światłonośnego. Wnętrza położone pod płaskim dachem oświetlimy również światłem wprowadzonym od góry – służą temu specjalne okna produkowane z myślą o montażu w stropodachach.

Światło w nowej przestrzeni

Światło naturalne dociera dzisiaj do wszystkich zakątków domu również dzięki zmniejszeniu powierzchni ścian wewnętrznych. Otwarte, jednoprzestrzenne wnętrza umożliwiają swobodne rozchodzenie się promieni słonecznych. Jest to również wyzwanie dla projektantów – w otwartej strefie dziennej wielkość przeszkleń i ich miejsce powinny być dobrane tak, aby światło docierało do wszystkich stref i wspomagało zróżnicowanie funkcjonalne aneksów. Tam, gdzie wnętrza podzielone są wewnętrznymi ścianami np. w strefie nocnej domu coraz częściej stosuje się przegrody z materiałów przepuszczających światło. Ściany zastępowane są przez przegrody z pustaków szklanych, czy też tworzące rodzaj wewnętrznych okien tafle szkła montowane w ścianie. Zamiast pełnych drzwi inwestorzy wybierają skrzydła z przeszkleniami lub w całości wykonane ze szkła. W ekstrawaganckich aranżacjach tradycyjne drzwi zastępowane są przez przesuwne szklane ściany.

Światło równa się darmowa energia

By do ogrzewania domu wykorzystać energię słoneczną, budynek musi być odpowiednio ustawiony. Projektanci domów energooszczędnych zalecają, by najcieplejsza elewacja południowa była bogato przeszklona - zyski z energii słonecznej docierającej tą drogą są najbardziej wymierne. W chłodne miesiące promienie słoneczne wpadające przez okna dogrzewają pomieszczenia, dzięki czemu zmniejsza się zapotrzebowanie budynku na energię grzewczą pochodzącą z konwencjonalnych źródeł. Mimo że okno, nawet to o najlepszych parametrach termicznych, jest nadal znacznie zimniejszą przegrodą niż ściana, ilość pozyskanej przez przeszklenia energii słonecznej równoważy stracone tą drogą ciepło. Od wschodu i zachodu zyski z energii słonecznej nie są już tak duże, bo przez wiele godzin słońce jest znacznie niżej nad horyzontem. Dobierając okna pod kątem pozyskiwania energii słonecznej, warto zwrócić uwagę na ich współczynnik przepuszczalności promieni słonecznych g, podawany zazwyczaj w procentach. Im jego wartość wyższa, tym lepiej. Najlepsze okna energooszczędne mają współczynnik g na poziomie około 40-50%.

*„Buduj Rozważnie z PSB" to kampania informacyjna, której celem jest propagowanie nowoczesnego budownictwa, które spełnia swą podstawową funkcję i jednocześnie umożliwia inwestorom **tańszą eksploatację i mieszkanie w harmonii z naturą**. W cyklu artykułów duży nacisk kładziemy na przekonanie inwestorów o ekonomicznych zaletach zastosowania **nowych technologii w dłuższym okresie.***

www.budujrozwazniezpsb.pl
www.grupapsb.com.pl

PARTNERZY KAMPANII:
AkzoNobel, BAU CENTER, BOSCH, BRAAS, CEKOL, DeMin, FAKRO, KABE, transpol, H+H, HÖRMANN, I-B-F, ISOPAL, ISOROC, ISOVER, KREISEL, KRONO, LEMAR, PAROC, PAL SPUNDE, quick-mix, ROCKWOOL, Roto, rovese, SELENA, siniat, SOLBET, Sopro, STOLBUD, Śnieżka, TermoOrganika, URSA, VELUX, WIŚNIOWSKI

A3/0603/140718

Oświetlenie >> Oryginalne materiały i odważne formy to dobry sposób, aby przemienić wnętrze

Lampa stołowa

Pokój dzienny jest ważnym pomieszczeniem w domu. Kameralną i przytulną atmosferę zagwarantują nam lampy stołowe.

Lampy stołowe zazwyczaj uzupełniają oświetlenie główne, oczekując na swoje przysłowiowe pięć minut. Nadeszła więc pora, aby znaleźć lampom odpowiednie miejsce i wyeksponować ich urok.

Solo czy w duecie

Gdzie i na czym postawić dany model? Dobrym pomysłem okaże się na pewno komoda – sam jej środek bądź dowolny róg. W salonie szczególnie efektownie będzie prezentować się lampa z połyskującą nóżką, gdy dobierzemy do niej błyszcząca ramkę na zdjęcia czy ozdobne szkatułki na biżuterię. W pokoju dziennym połączonym z jadalnią nie bójmy się postawić lampy na stole, jeżeli sam mebel znajduje się tuż przy ścianie. Najlepiej sprawdzi się w tej roli stół okrągły. Poza romantyczną oprawą kolacji stonowany strumień światła przysłuży się nam chociażby w trakcie gry w karty czy popularne planszówki. Wydzielając sobie przestrzeń dla kącika do czytania książek i prasy, warto pomyśleć o zastąpieniu innych rodzajów oświetlenia lampą stołową – dostarczy nam akurat tyle światła, ile w danym momencie potrzebujemy, oszczędzając w ten sposób energię. Aby stworzyć niezwykłą atmosferę w pomieszczeniu, możemy umieścić lampy w kilku punktach salonu. Rozwiązanie to sprawdza się zwłaszcza w przypadku większych pomieszczeń, które „cierpią" na niedosyt światła w konkretnych punktach. Aby umiejętnie doświetlić ciemne miejsce, warto umieścić małą lampkę (o wysokości ok. 30-40 cm) na szczycie regału, szafy bądź specjalnie przygotowanej półce na podręczne gadżety.


Fot. Sigma

Wydzielając sobie przestrzeń dla kącika do czytania książek i prasy, warto pomyśleć o zastąpieniu innych rodzajów oświetlenia lampą stołową

Odrobina wyobraźni zawsze w cenie

Dobór właściwego oświetlenia jest niemalże na wagę złota w odniesieniu do całokształtu aranżacji, zwłaszcza gdy możemy pozwolić sobie na dekorowanie.

– W przypadku lamp stołowych z reguły nie interesuje nas już tylko samo źródło czy intensywność światła. Lampy niejako towarzyszą głównemu oświetleniu, co daje nam szansę, aby poeksperymentować z samym projektem. Oryginalne materiały, odważne formy, a czasem nawet ekstrawaganckie wzory to dobry sposób, aby przemienić wnętrze – mówi Dariusz Rodak, projektant oświetlenia marki Sigma.

Wybierając się na poszukiwania wymarzonego projektu, pokuśmy się o oryginalne egzemplarze, atrakcyjne kolory i kształty. Dokonując zakupu, weźmy pod uwagę styl naszego wnętrza, jak i resztę systemu oświetleniowego. Obecnie designerzy zaskakują nas ciekawymi projektami, wśród których nie brak prawdziwych perełek. Niezwykle urokliwe są kwiatowe abażury, które w salonie będą pasować np. do tapet czy zasłon w podobne wzory. Właściciele nowoczesnych salonów powinni postawić na wyrafinowane projekty z modnym nadrukiem w postaci faktury imitującej gazetę czy motywów graficznych. Dla wielbicieli eleganckich wnętrz kuszące będą lampy stołowe o finezyjnych stelażach z dodatkiem kolorowych szkiełek czy sopli.

Odpowiednio dobrana lampa stołowa stworzy w pokoju dziennym wspaniały nastrój i stanie się ozdobą naszego wnętrza. **opr. (d)**

OFERTY BIUR NIERUCHOMOŚCI

Jesteś zainteresowany(a) zamieszczeniem oferty swojego biura. Zadzwoń 85/748 74 30
Kolumna reklamowa

SPRZEDAM

MIESZKANIE

JEDNOPOKOJOWE

Białystok, Antoniukowska, 25 mkw, parter, cegłapo termomodernizacji, 115.000 zł, GRA

Białystok, Stołeczna, os. Przydworcowe, 22 mkw, parter, do zamieszkania, 124.000 zł, GRA

DWUPOKOJOWE

Białystok, Białostoczek, Kozłowa, 39 mkw, Ip, oddzielne pokoje, 165.000 zł, GRA

Białystok, Chrobrego, os. Piasta, 58 mkw, Ip, duża jadalnia, po generalnym remoncie, 229.000 zł, GRA

Białystok, Dubois, os. Nowe Miasto, 37,6 mkw, parter, oddzielne pokoje, 150.000 zł, GRA

Białystok, Legionowa, 48 mkw, Ip., dwa niezależne pokoje, duża i jasna kuchnia, 174.000 zł, ADO

Białystok, Lipowa, centrum, 45 mkw, IIp, cegła, 199.000 zł, GRA

Białystok, Św. Wojciecha, 38 mkw, dwa niezależne pokoje, po remoncie, nowa zabudowa w kuchni, 159.000 zł, ADO

Białystok, Świętojańska, os. Mickiewicza, 46 mkw, parter, do zamieszkania, os. Mickiewicza, 189.000 zł, GRA

Białystok, Waryńskiego, Ip, Centrum, cegła z 1998 r. też na lokal 215 tys zł +ew. garaż 20tys zł, GRA

Białystok, Waszyngtona, os. Piaski, 39 mkw, VIp, 2 oddzielne pokoje, do zamieszkania, 162.000 zł, GRA

Białystok, Żeromskiego, 38 mkw, Ip., cegła, wspólnota, 189.000 zł, ADO

Ełk, ul. Kilińskiego, 48,20 mkw, III p, do wprowadzenia, bardzo dobry stan, częściowo umeblowane, 130.000 zł, MKN

Ełk, ul. Mickiewicza 1, "35,80 mkw;", I p, "dobra lokalizacja,centrum miasta, mieszkanie do remontu;", 108.000 zł, MKN

Łapy, 43 mkw, IIp, cegła, +ew. garaż, 125.000 zł, GRA

Ranty, gm. Wydminy, 53,88 mkw, I piętro, dwa pokoje, kuchnia ze spiżarnią, łazienka z wc, dodatkowo budynek gospodarczy 15mkw i działka ogrodowa., 55.000 zł, MKN

Wasilków, 35 mkw, parter, nowe okna, 127.000 zł, GRA

TRZYPOKOJOWE

Białystok, Boboli, 56 mkw, I p., z aneksem, cegła 1998 r., 220.000 zł, GRA

Białystok, Mickiewicza, 58 mkw, Ip, oddzielne pokoje, 226.000 zł, GRA

Białystok, Mickiewicza, 62 mkw, Vip, dobry rozkład, 255.000 zł, GRA

Białystok, Poleska, 48,5 mkw, IIp, wyposażone, do zamieszkania, 185.000 zł, GRA

Wasilków, 65 mkw, IIIp, 175.000 zł, GRA

Wasilków, Kościelna, 65 mkw, IIIp., słoneczne i przestronne, idealne do własnej aranżacji, 175.000 zł, ADO

CZTEROPOKOJOWE

Białystok, Starosielce, 101/188 mkw, samodzielne mieszkanie w szeregówce, do zamieszkania, z ogrodem i garażem, 380.000 zł, GRA

Ełk, ul. Wielkanocna, 83,83 mkw, III/IV p., Do wprowadzenia, nowe budownictwo, wspólnota mieszkaniowa, niski czynsz, dwupoziomowe., 249.000 zł, MKN

gm.Ełk, 84,02 mkw, II p, Po remoncie, spokojne miejsce przy lesie, garaż murowany z kanałem w cenie 10.000 zł, możliwośc zamiany. Możliwość adaptacji strychu około 70m2, 115.000 zł, MKN

DOM

Białystok, Pietrasze, 180/588 mkw, po generalnym remoncie, 2010r + ew. działalność gospodarcza, 690.000 zł, GRA

Białystok, Starosielce, 101/188 mkw, samodzielne mieszkanie w szeregówce, do zamieszkania, z ogrodem i garażem, 380.000 zł, GRA

Białystok, Starosielce, 160/404 mkw, skrajna szeregówka do zamieszkania, ew. 2-rodziny, umeblowana, 580.000 zł, GRA

Ełk, ul. Podhorskiego, 411/974 mkw, nieruchomośc mieszkalno- usługowa, na parterze prowadzona działalnosc gospodarcza, dobry stan budynku, 850 000 zł, MKN

Ełk, ul.Łąkowa, 143,06 mkw, dom mieszkalny, garaż i drugi budynek gospodarczo-mieszkalny, 230.000 zł, MKN

Ełk, Chruściele, gm. Ełk, 230 mkw/1726 mkw, Wykończony w dobrym stylu, cicha okolica, zagospodarowana działka, możliwośc zapłaty w dogodnych ratach, możliwość zamiany na mieszkania,do końca maja zapytaj o promocję, 690.000 zł, MKN

Klepacze, 180/1399 mkw, wolnostojacy 2013r, atrakcyjny, do zamieszkania, 650.000 zł, GRA

Krokocie, gm. Ełk, 126 mkw/2974 mkw, dom mieszkalny, położony w zacisznym i spokojnym miejscu, po kapitalnym remoncie, zagospodarowana działka, 280.000 zł, MKN

Olecko, ul.Norwida, 284,60 mkw, "Nowy murowny dom mieszkalny ""Sopran 5"" wykończony, położony na działce o powierzchni 912 mkw cena do negocjacji.", 700.000 zł, MKN

Stare Juchy, gm.Stare Juchy, 106mkw/474mkw, Wykończony, zagospodarowana działka, idelany pod agroturystykę, 298.000 zł, MKN

Wasilków, 116/610 mkw, wolno stojący, 2005r., ogrzewanie gazowe, do zamieszkania, 465.000 zł, GRA

Zaścianki, 80/716 mkw, wolno stojący, drewniany, do zamieszkania, ładna działka, 300.000 zł, GRA

DZIAŁKA

Barany, gm. Ełk, 1065 mkw, Działka budowlana, uzbrojona, ogrodzona z nasadzeniami, atrakcyjna spokojna okolica 5 km od Ełku cena do negocjacji., 99.000 zł, MKN

Barany, gm. Ełk, ok.. 1100 mkw, działki budowlane, en. Elektr, woda, bardzo dobry dojazd, blisko las, 95 zł/mkw, MKN

Białystok, Dojlidy Górne, 975 mkw, warunki zabudowy, media, en. elektryczna, kanalizacja, 100 m, 99.000 zł, GRA

Białystok, Zagórki, 851 mkw, 150 m droga utwardzona, 105.000 zł, GRA

Choroszcz, 610 mkw, budowlana, prąd, woda,, 79.000 zł, GRA

Ciasne, 1000 mkw, warunki zabudowy, media,: prąd, kanalizacja, 65.000 zł, GRA

Danowo, gm. Miłki, 10400 mkw, działka rolna o bardzo atrakcyjnej lokalizacji, przy lesie w pobliżu jeziora., 11 zł/mkw, MKN

Ełk, Bocianie Gniazdo, 7059 mkw, Nieruchomość składająca się z działki bud. o pow. 800 mkw i dwóch działek rolnych o łącznej pow. 6259 mkw, na których zlokalizowany jest staw, 330.000 zł, MKN

Gm. Ełk, 1421 mkw, 1652 mkw, działki budowlane położone blisko Ełku z widokiem na jezioro, 80 zł/mkw, MKN

Gm. Ełk, 194-350 mkw, Ogródki działkowe 2 km. od Ełku, atrakcyjna loaklizacja przy kanale wodnym., 39-49 zł/m2, MKN

Gm. Ełk, 800-2500 mkw, Atrakcyjne działki budowlane, uzbrojone, 2 km. Od centrum Ełku, 97 zł/m2, MKN

Gm. Ełk, 2196 mkw,, działka budowlana położona blisko Ełku, 65 zł/ mkw, MKN

Gm. Ełk, Bocianie Gniazdo, 4954 mkw, Działka budowlana ze stawem, 270 000 zł, MKN

Gm. Kalinowo, Makosieje, 1,95 ha, przeznaczenie hotelowo- rekreacyjne, 250.000 zł, MKN

Gniła, 1220 mkw, warunki zabudowy, media: prąd, woda, kanalizacja, 60.000 zł, GRA

Grabówka, 513 mkw, pełne media, 24mx21,5 m, 85.000 zł, GRA

Konopki Wielkie, gm. Miłki, 10000 mkw, Pięknie położona działka z linią brzegową jeziora Ublik Wielki, 200.000 zł, MKN

Lega, gm. Ełk, 8480 mkw., działka z wydanymi warunkami zabudowy budynkiem mieszkalnym i gospodarczym, około 100 metrów linii brzegowej rzeki Legi do negocjacji, 20 zł/mkw, MKN

Łęgowo, gm.Olecko, 3000 mkw, działka rolna z możliwością uzyskania warunków zabudowy, widok na jezioro, 23 zł/mkw, MKN

Makosieje, gm. Kalinowo, 3,4935 ha, Działka inwestycyjna, 350m od jeziora Selment, na której znajduja się dwa zadbane i zarybione stawy., 12 zł/m2, MKN

Malinówka Gm. Ełk, 34531 mkw, nieruchomość gruntowa niezabudowana z linią brzegową, opracowany miejscowy plan zagospodarowania, 1.382.000 zł, MKN

Małkinie, gm. Ełk, 1513-2064 mkw, dziesięć działek budowlanych położonych przy jeziorze Wolszczelskim z udziałem we wspólnej plaży, 55 zł/mkw, MKN

Mrozy Wielkie, gm. Ełk, 1500 mkw, Uzbrojona działka budowlana, blisko Ełku, w kompleksie nowego osiedla, 72 zł/m2, MKN

Mrozy Wielkie, gm. Ełk, 1117 mkw., działki budowlane położone w pięknej okolicy, w pobliżu lasu i jez. Regielskiego. Promocyjna cena, 55 zł/mkw, MKN

Niewodnica Kościelna, 857 mkw, budowlana, ładna okolica, 99.000 zł, GRA

Nowa Wieś Ełcka, 3151 mkw., działka z wydanymi warunkami zabudowy, położona blisko lasu., 35 zł/m2, MKN

Nowa Wieś Ełcka, 3799 mkw., możliwość uzyskania warunków zabudowy, 25 zł/mkw, MKN

Nowa Wieś Ełcka, gm. Ełk, 11826 mkw., pięknie położona działka z linią brzegową rzeki Ełk, wydane warunki zabudowy domem mieszkalnym i bud. gospodarczymi., 22 zł/mkw, MKN

Ogrodniczki, 1057 mkw, warunki zabudowy na sklep, usługi, przy asfalcie, pełne media, 100.000 zł, GRA

Ogródek, gm.Orzysz, 800 mkw, Działki rekreacyjne położone przy jeziorze, z pozwoleniem na budowę,, 35 zł/mkw, MKN

Rękusy, gm. Ełk, 7400 mkw., działka o funkcji rolnej, położona w spokojnym miejscu przy lesie, 30.000 zł, MKN

Ryboły, 1226 mkw, rekreacyjna, na skarpie, linią brzegową rzeki Narew, 61.000 zł, GRA

Sajzy, 3000 mkw, Atrakcyjne działki z możliwością wydania warunków zabudowy promocja na zakup pierwszej działki 14 zł/m2, 42.000 zł, MKN

Stare Juchy, 1631 mkw, działka budowlana z udziałem we wspólnej plaży przy jez. Rekąty (połączonym z jez. Ułówki i Łaśmiady), 40 zł/mkw, MKN

Stare Juchy, 5805 mkw, działka budowlana z linią brzegową jeziora Rekąty (połączonego z jez. Ułówki i Łaśmiady, 35 zł/mkw, MKN

Stare Juchy, 1511-2230 mkw, dwanaście działek budowlanych z udziałem we wspólnej plaży przy jez. Rekąty (połączonym z jez. Ułówki i Łaśmiady, 50 zł/mkw, MKN

Straduny, gm. Ełk, 10300 mkw, Atrakcyjna działka budowlana z linią brzegową jeziora, 350.000 zł, MKN

Szczecinowo, 21000 mkw, działka rolna (możliwość uzyskania warunków zabudowy) z linią brzegową jeziora Szóstak, działka pod zbudowę mieszkaniową, gospodarczą, może stanowić treren inwestycyjny., 25 zł/mkw, MKN

Wronki, gm. Świętajno, 4,63 ha, Działka rolna, 2,2 zł/mkw, MKN

Zwierki, 820 mkw, warunki zabudowy, osiedle nowych domów, 48.000 zł, GRA

LOKAL UŻYTKOWY

Dziubiele, gm. Orzysz, 18600 mkw, ośrodek wypoczynkowy, atrakcyjna nieruchomość zabudowana domkami letniskowymi, bezpośrednia liniia brzegowa jez. Śniardwy, 950.000 zł, MKN

Ełk, Centrum, 46,08 mkw, parter, Lokal w ścisłym centru Ełk, pomieszczenie sprzedaży i łazienka., 119.000 zł, MKN

Mikołajki, 60 mkw, parter, centrum turystyczne, lokal usługowy w stanie surowym, w pobliżu jeziora., 8.000 zł/mkw, MKN

SIEDLISKO

Ełk, gm.Ełk, 100 mkw/5000 mkw, Siedlisko funkcja usługowa, przy planowanej budowie galerii handlowej, działka 5000m2, dom 100m2 budynek gospodarczy 150m2, połowa budynku gosp. 170m2, położona przy obwodnicy nieopodal projektowanej galerii handlowej, 320.0

WYNAJMĘ

LOKAL UŻYTKOWY

Ełk, Centrum, 219,51 mkw, parter, lokal handlowo-usługowy, prestiżowa lokalizacja w ścisłym centrum Ełku., 50 zł/m2 + media., MKN

Ełk, Centrum, 82,31 mkw, parter, lokal handlowo-usługowy, ścisłe centerum, witryny., brutto 3600 zł+ media, MKN

Ełk, Centrum, 188,65 mkw, parter, lokal handlowo-usługowy wykończony w dobrym standardzie, dwie sale sprzedażowe,, brutto 5000 zł + media, MKN

Ełk, ul. Kajki, 70 mkw, lokal handlowo- usługowy idealny pod bar, gastronomie itp., 1300 zł/mc, MKN

WYKAZ BIUR

Każde ogłoszenie kończy się trzyliterowym kodem. Jest to kod biura nieruchomości. Jeśli zainteresowała Państwa oferta biura, należy niżej odszukać jej kod i numer telefonu.

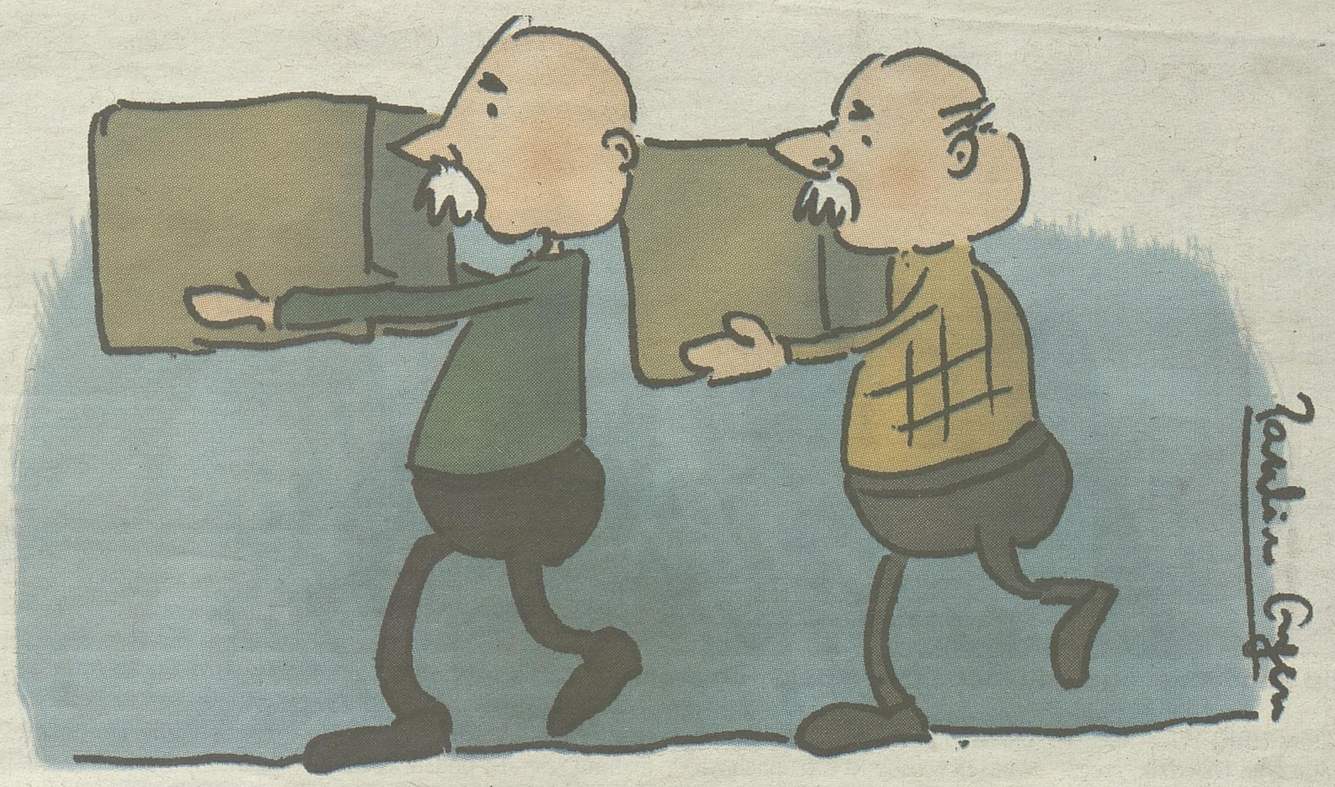
ADO — ADOM NIERUCHOMOŚCI, Białystok, ul. Legionowa 30A, tel. (85)747-10-10; www.adom.com.pl
GRA — GRABOWSCY NIERUCHOMOŚCI, Białystok, ul. Św. Mikołaja 1, lok. 11, Ip; tel. (85)744-80-02, 501-73-83-93; www.nieruchomosciBKN.pl
MKN — MAZURSKA KORPORACJA NIERUCHOMOŚCI, Ełk, ul. Mickiewicza 1A/U13, tel. (87)621-30-02; www.mkn.com.pl

Procedury >> Skarga pauliańska to skuteczny sposób ochrony dla wierzycieli

Gdy dłużnik wyzbywa się majątku

Często to jedyne narzędzie pozwalające wyegzekwować dług, zwłaszcza, jeśli dłużnik wyzbył się swojego majątku, a komornik nie jest skuteczny.

Donata Żmiejko
dzmiejko@wspolczesna.pl



Wyprowadzanie majątku przez dłużników, np. poprzez dokonywanie przez nich darowizn rodzinie czy sprzedawanie jego składników po zaniżonej cenie wierzyciel może zakwestionować. W tym celu należy skorzystać ze skargi pauliańskiej.

Skarga pauliańska

Skarga pauliańska to powództwo, które chroni wierzycieli w przypadku niewypłacalności dłużnika. Umożliwia ochronę interesów wierzyciela przed wyprowadzaniem majątku przez jego dłużnika. Zdarza się, że dłużnicy licząc się z tym, że ich majątek może zostać w przyszłości zajęty przez komornika, sprzedają jego składniki lub dokonują darowizny rodzinie czy wspólnikowi. Instytucja ta wpływa na czynności prawne dokonywane przez dłużnika, czyniąc je bezskutecznymi względem wierzycieli, co w konsekwencji przyznaje im możliwość swobodnej egzekucji.

Skarga paulińska ma zastosowanie również wówczas, gdy dłużnik poprzez swoje zaniechanie powoduje, iż jego majątek nie zwiększa się, bądź też ulega zmniejszeniu – np. gdy dłużnik, mimo że istnieją ku temu podstawy, nie żąda ustalenia ustania obowiązku alimentacyjnego, lecz nadal płaci alimenty. Zgodnie z art. 527 Kodeksu cywilnego, uprawnionym z tytułu skargi pauliańskiej jest każdy z wierzycieli dłużnika.

Podważyć poczynania dłużnika

Wierzyciel może skutecznie podważyć czynność prawną dokonaną przez dłużnika z osobą trzecią, jeżeli spełnionych jest kilka warunków.

Po pierwsze, jeśli dłużnik dokonał czynności prawnej z osobą trzecią z pokrzywdzeniem wierzycieli. Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Niewypłacalność polega na braku możliwości wywiązania się z zobowiązań finansowych.

Po drugie, w wyniku tej czynności osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową.

Po trzecie, dłużnik dokonując czynności prawnej działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W praktyce oznacza to, że wierzyciel powinien wykazać, że dłużnik zdawał sobie sprawę z konieczności spłacenia wierzycieli oraz z tego, że usuwając część swojego majątku uniemożliwia wierzycielom odzyskanie pieniędzy. Wierzyciel ma ułatwione zadanie, jeśli dłużnik dokonał darowizny. Domniemywa się, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdy w chwili dokonywania darowizny był niewypłacalny lub stał się niewypłacalny wskutek jej dokonania.

Po czwarte, osoba trzecia, która uzyskała korzyść wskutek czynności dłużnika działała w złej wierze. Czyli wiedziała, lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Tę okoliczność także musi udowodnić wierzyciel, co nie jest łatwe. Dlatego wprowadzono korzystne dla wierzycieli domniemania. Dotyczą one sytuacji, gdy osobą trzecią, która uzyskała korzyść z czynności prawnej dokonanej z dłużnikiem, jest osoba pozostająca z dłużnikiem w bliskim stosunku lub przedsiębiorca pozostający z dłużnikiem w stałych stosunkach gospodarczych. Domniemywa się wtedy, że osoby te wiedziały, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Wierzyciel nie będzie więc musiał tej okoliczności udowadniać.

Wierzyciel składa skargę pauliańską

Skorzystanie ze skargi pauliańskiej, polega na wytoczeniu przez wierzyciela powództwa. W pozwie żąda się ustalenia przez sąd, że czynność prawna (np. wskazana w pozwie umowa darowizny domu) dokonana przez dłużnika z osobą trzecią jest bezskuteczna w stosunku do wierzyciela. Stroną pozwaną będzie osoba trzecia, która z dłużnikiem zawarła umowę.

Jeśli sąd taki pozew uwzględni, nie oznacza to, że zakwestionowana czynność prawna będzie traktowana jako nieważna. Pozostanie ona ważna, ale będzie bezskuteczna wobec tego wierzyciela, który ją zaskarżył. W konsekwencji wierzyciel odzyskując długi od swojego dłużnika będzie mógł prowadzić egzekucję także ze składników majątkowych. Rzecz jasna tylko tych, które weszły do majątku osoby trzeciej w wyniku zawarcia przez nią z dłużnikiem zakwestionowanej przez wierzyciela czynności (np. z nieruchomości będącej przedmiotem darowizny skutecznie zaskarżonej skargą pauliańską).

Uznania czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli za bezskuteczną można żądać w ciągu pięciu lat od daty dokonania tej czynności. ▲

Porady Federacji Konsumentów >> Sprzedawca i operator

Zakup telefonu w promocji

Sprzedawca będący jednocześnie operatorem zobowiązany jest wydać konsumentowi aparat, aktywować oraz świadczyć usługę.

Jak podpowiadają eksperci z Federacji Konsumentów, należy rozróżnić dwie sytuacje. W pierwszej sprzedawca jest też operatorem, w drugiej sprzedawca i operator występują jako dwa różne podmioty.

W pierwszym przypadku konsument nabywa aparat telefoniczny i usługę telekomunikacyjną. Może to zrobić w salonie firmowym operatora, na stronie internetowej operatora bądź zamawiając w biurze obsługi operatora. W wyżej wymienionym modelu występują dwa podmioty: sprzedawca (operator) i konsument. Należy podkreślić, że w tej sytuacji fakturę za sprzedaż zawsze wystawia operator. Konsument nabywający aparat telefoniczny i usługę telekomunikacyjną zawiera dwie umowy: umowę sprzedaży i umowę o świadczenie usług telefonicznych, które należy rozpatrywać łącznie ze względu na cel ich zawarcia. W powyższym przypadku konsument jest zobowiązany do zapłaty ceny za promocyjnie nabyty aparat telefoniczny oraz do regularnych opłat abonamentowych.

Natomiast sprzedawca, będący jednocześnie operatorem, zobowiązany jest wydać konsumentowi aparat, aktywować oraz świadczyć usługę. Ponadto ponosi również odpowiedzialność w przypadku, gdy towar jest niezgodny z umową lub usługa jest świadczona nieprawidłowo.

W drugiej sytuacji występują dwa odrębne podmioty: sprzedawca i operator. Pomiędzy klientem a sprzedawcą zawarta jest umowa sprzedaży aparatu telefonicznego, a sprzedawca, który sprzedał telefon we własnym imieniu, zobowiązany jest do ponoszenia odpowiedzialności za wady tego towaru. Ponadto sprzedawca w imieniu i na rzecz operatora podpisuje umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych z konsumentem. Jednak na podstawie tej umowy to operator zobowiązany jest do prawidłowego świadczenia wymienionej usługi. Klient musi wywiązać się z obowiązku opłat abonamentowych na rzecz operatora.

Tak więc, można stwierdzić iż mamy do czynienia z dwiema odrębnymi umowami i rozdzieloną odpowiedzialnością. Za wady towaru odpowiada sprzedawca, a za nieprawidłowe świadczenie usługi odpowiada operator. **opr. (d)**

Dzisiaj dyżur – bezpłatne porady

Dzisiaj w godz. 11-13, podczas dyżuru eksperta – doradcy konsumenckiego z Oddziału Federacji Konsumentów w **Białymstoku**, Czytelnicy „Gazety Współczesnej" będą mogli uzyskać bezpłatnie porady prawne. Numer tel. **85 739 95 21**.

W **Suwałkach** zaś ekspert federacji będzie dyżurować w godz. 10-12, pod nr tel. **87 565 01 84**.

Analizy prawnika >> To jest ważne – warto wiedzieć

Alimenty i uszkodzony bagaż

Ekspert

> Iwona Czuchraj-Jarzembowska

radca prawny



▲ Przed czterema laty sąd zasądził od mojego byłego męża alimenty w wysokości po 500 zł na każde dziecko. Obecnie kwota ta nie wystarcza już na utrzymanie dzieci. Czy można wystąpić o zwiększenie kwoty zasądzonych już raz alimentów? – zapytała Pani Bożena.

– Można domagać się podwyższenia przyznanych wcześniej alimentów. Wysokość alimentów zależy od usprawiedliwionych potrzeb dziecka i możliwości zarobkowych rodziców. Zmiana sytuacji w tych sferach może doprowadzić do zmiany wysokości alimentów.

Orzekając o podwyższeniu alimentów sąd ustala najpierw czy nastąpiła tzw. zmiana stosunków uzasadniająca takie żądanie. W tym celu sąd porównuje uzasadnione potrzeby dziecka z zarobkowymi i majątkowymi możliwościami zobowiązanego, które występowały w dniu poprzedniego orzeczenia alimentów ze stanem istniejącym w dniu orzekania o podwyższeniu alimentów. O podwyższeniu alimentów sąd orzeknie, gdy w trakcie postępowania zostanie wykazany wzrost uzasadnionych potrzeb dziecka lub możliwości majątkowych i zarobkowych rodzica zobowiązanego do płacenia alimentów na dziecko.

▲ Podczas podróży, na skutek wypadku, został uszkodzony mój bagaż. Czy przewoźnik odpowiada za jego zniszczenie? – zapytała nasza Czytelniczka.

– Zasadą jest, że jeśli w wyniku nieoczekiwanego zdarzenia bagaż pasażera ulegnie uszkodzeniu czy też zniszczeniu, odpowiedzialność za szkodę ponosi przewoźnik. Ale to na podróżnym spoczywa ciężar dowodu.

Aby uzyskać odszkodowanie, należy wykazać winę przewoźnika oraz związek przyczynowo-skutkowy między zachowaniem kierującego a powstałą szkodą. Jeśli bagaż uległ uszkodzeniu na skutek wypadku, przewoźnik będzie odpowiedzialny za jego uszkodzenie, jeśli okaże się, że odpowiada za sam wypadek. Jeżeli nie będzie wątpliwości co do osoby, która zawiniła, ewentualne roszczenia należy kierować bezpośrednio do jej ubezpieczyciela OC. Aby udokumentować poniesioną szkodę, należy zadbać by policja wpisała do protokołu wypadku fakt uszkodzenia zawartości naszej walizki. Warto też sfotografować zniszczenia i poprosić o kontakt do świadków zdarzenia. ▲

Nauka >> Rusza już rekrutacja do szkół wyższych. Zapisy prowadzone są drogą elekroniczną

Zaloguj się na wymarzone studia

Kandydatów przyjmuje UwB i Wyższa Szkoła Medyczna. Wkrótce ruszą zapisy na innych uczelniach.

Marta Gawina
marta.gawina@mediaregionalne.pl



Fot. Andrzej Zgiet

Najlepsi kandydaci na studia odbierają indeksy na uroczytej inauguracji roku akademickiego.

Tegoroczni maturzyści, choć jeszcze zmagają się z egzaminem dojrzałości, już mogą myśleć o wymarzonych studiach. Sezon rekrutacyjny właśnie się rozpoczął. Kandydatów od poniedziałku rejestruje już Uniwersytet w Białymstoku. Na zainteresowanych czeka tu 27 kierunków, w tym kilka nowości m.in. kryminologia, studia wschodnie oraz przyroda. – Kandydaci na studia stacjonarne I stopnia i jednolite magisterskie mogą rejestrować się w systemie Internetowej Rejestracji Kandydatów (IRK) do 3 lipca – mówi Katarzyna Dziedzik, rzeczniczka UwB. W swojej ofercie uczelnia ma kierunki humanistyczne, społeczne, ścisłe. Nowością jest też oferta edukacyjna „Studia 40+". To propozycja bezpłatnych, stacjonarnych studiów dla osób nieco starszych, realizowanych w osobnych grupach wiekowych. Będą prowadzone na wydziale historyczno-socjologicznym.

Na zainteresowanych czeka już Wyższa Szkoła Medyczna w Białymstoku, oferująca m.in. fizjoterapię, kosmetologię, biotechnologię. Tu podstawowa rekrutacja potrwa do 20 lipca.

Już we wtorek zapisy kandydatów rozpoczną się na Politechnice Białostockiej. – Ważne jest, że podczas tegorocznej rekrutacji można zapisać się na nieograniczoną liczbę kierunków, według ustalonych przez siebie priorytetów. Preferowany kierunek powinien znaleźć się na pierwszym miejscu – mówi Elżbieta Stachniewicz, kierująca Centrum Rekrutacji, Studiów Podyplomowych i Szkoleń Politechniki Białostockiej. Uczelnia oferuje 26 kierunków studiów. Są wśród nich nowości. To m.in. ekoinżynieria, inżynieria rolno - spożywcza i leśna, ekoenergetyka, informatyka i ekonometria.

15 maja rekrutację rozpocznie Niepaństwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna. Można tu studiować m.in. pedagogikę, psychologię, bezpieczeństwo wewnętrzne. Zapisy potrwają do końca sierpnia.

Z kolei Uniwersytet Medyczny w Białymstoku, kandydatów z nową maturą zacznie przyjmować od 2 czerwca. Rekrutacja na kierunki lekarskie potrwa do 3 lipca, na pozostałe m.in. pielęgniarstwo, ratownictwo medyczne do 9 lipca. Warto pamiętać, że inne terminy obowiązują kandydatów z tzw. starą maturą – rekrutacja już trwa i zakończy się 27 maja.

Od 3 czerwca można się już zgłaszać do Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania. Uczelnia oferuje takie kierunki jak zarządzanie, gospodarka przestrzenna, czy filologia angielska. Kandydaci będą przyjmowani do 15 października.

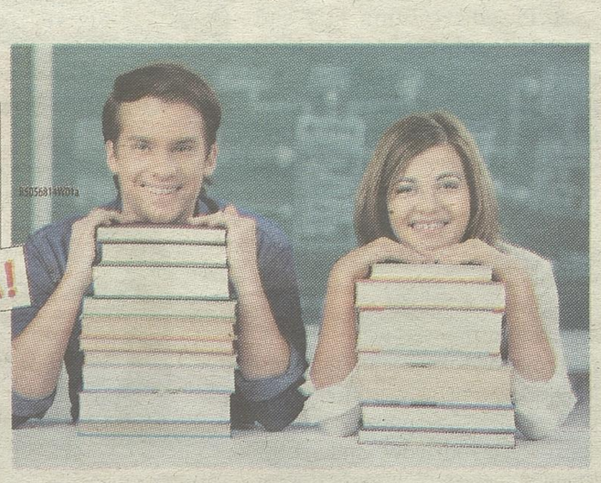
reklama

SZKOŁY ZAOCZNE ZDZ
Rekrutacja na rok szkolny 2014/2015
ZDZ BIAŁYSTOK SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE ZAOCZNE
NAUKA BEZPŁATNA!

3-letnia szkoła na podbudowie gimnazjum
przygotowuje do zdania egzaminu maturalnego i uzyskania średniego wykształcenia

SZKOŁA POLICEALNA
TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH
NAUKA BEZPŁATNA!



2-letnia szkoła policealna
- zajęcia praktyczne w nowocześnie wyposa żonej pracowni kosmetycznej
- kosmetyka pielęgnacyjna, lecznicza, upiększająca
- wykwalifikowana i życzliwa kadra
- komunikacja interpersonalna

SZKOŁY ZDZ W TWOIM MIEŚCIE

Zakład Doskonalenia Zawodowego
Białystok ul. Sienkiewicza 77
85 675 24 91
www.szkolyzdz.pl

Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku
PRAKTYCZNIE WSFIZ



WYŻSZA SZKOŁA FINANSÓW I ZARZĄDZANIA W BIAŁYMSTOKU
www.WSFIZ.edu.pl

Edukacja >> Szkoły zawodowe czekają

Tu możesz zdobyć konkretny zawód

Technik pojazdów samochodowych, budownictwa, logistyk, handlowiec, czy geodeta. To tylko niektóre zawody oferowane przez białostockie technika. Ciekawą ofertę przygotowały też szkoły policealne.

Rekrutacja do szkół ponadgimnazjalnych nadal trwa. Dokumenty do wybranych placówek można składać do końca maja. Z kolei 3 lipca o godz. 10 zostaną ogłoszone listy przyjętych. – Do 7 lipca uczniowie będą musieli potwierdzić chęć nauki poprzez złożenie oryginału świadectwa – informuje Urszula Boublej, z biura prasowego w białostockim magistracie.

Ostateczna lista przyjętych będzie ogłoszona 10 lipca o godz. 15. Młodzi ludzie mają do wyboru licea ogólnokształcące oraz szkoły zawodowe. Same technika mają w swojej ofercie 32 zawody. Wachlarz możliwości jest spory. W technikum w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 przy ul. Świętojańskiej można zdobyć zawód technik mechatronik, technik usług fryzjerskich oraz technik hotelarstwa.

Z kolei w Zespole Szkół Rolniczych prowadzona jest nauka: technik architektury krajobrazu, czy technik weterynarii.

Osoby, które chciałyby nauczyć się takich zawodów jak technik mechanik, technik mechatronik czy pojazdów samochodowych, powinny przyjrzeć się ofercie Zespołu Szkół Mechanicznych.

Aż dziesięć klas chce prowadzić od września Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących z Oddziałami Integracyjnymi. Ma swojej ofercie takie zawody jak technik obsługi turystycznej, informatyk. Nie brakuje też nowości.

– To technik logistyk i fototechnik – dodaje przedstawicielka białostockiego magistratu.

Nowe zawody przygotowano też w szkołach policealnych. Jest wśród nich technik mechanik lotniczy, w Zespole Szkół Zawodowych nr 2. Ta propozycja jest dostosowana do rozwoju sektora usług transportowych. Nowości przygotowała też Szkoła Policealna nr 5 Centrum Kształcenia Ustawicznego. To asystent osoby niepełnosprawnej oraz asystent kierownika produkcji filmowej.

Pięć zawodów proponuje Akademicka Policealna Szkoła Medyczna przy ul. Krakowskiej. To terapeuta zajęciowy, technik masażysta, farmaceutyczny, usług kosmetycznych, sterylizacji medycznej oraz opiekun medyczny.

Nauka odbywa się w systemie dziennym, wieczorowym i zaocznym – w zależności od kierunku kształcenia. Kandydaci do szkoły powinni posiadać minimum wykształcenie średnie, czyli ukończoną szkołę średnią nawet bez zdanego egzaminu maturalnego.

(mg)

Nauka >> Mamy festiwal nauki, będą też juwenalia

Dla ducha i dla ciała

Pokazy, biegi, koncerty. Takie atrakcje czekają studentów i pozostałych mieszkańców regionu.

Marta Gawina
marta.gawina@mediaregionalne.pl

Rozpoczął się już w Białymstoku festiwal nauki i sztuki. To blisko 400 imprez, które organizują wspólnie nasze uczelnie. Wziąć może w nich udział każdy zainteresowany, bez względu na wiek. Wstęp wolny.

– Festiwal jest niebywałą okazją do spojrzenia na środowisko akademickie w innym aspekcie. Tak, by nauka była postrzegana jako dostępna i zrozumiała, zaś sztuka jako dziedzina przeznaczona nie tylko dla koneserów - mówił prof. Jacek Nikliński, rektor Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku w czasie inauguracji festiwalu nauki i sztuki.


Fot. Andrzej Zgiet

W czasie inauguracji Festiwalu Nauki i Sztuki wystąpił Chór Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku

Program jest tak bogaty, że każdy znajdzie coś dla siebie. Dziś i jutro warto wybrać się do Uniwersytetu w Białymstoku. Na mieszkańców naszego regionu czekają tu pokazy, wykłady, koncerty. W kolejnych dniach zaprezentują się m.in. Wyższa Szkoła Ekonomiczna, politechnika, czy UMB.

Równie ciekawie zapowiadają się tegoroczne juwenalia, czyli dni kultury studenckiej. – To cykl imprez nie tylko dla studentów. Coś dla siebie znajdą młodsi i starsi – mówi Iwona Nowacka, przedstawicielka organizatorów.

Bo tegoroczne juwenalia to nie tylko koncerty, ale też szereg imprez towarzyszących. – Już 17 maja zapraszamy na Rap Piknik i Bieg Juwenaliowy. Zapisy przyjmowane są mailowo na adres: biegjuwe14@gmail.com – informuje Iwona Nowacka.

Trasa ma trzy kilometry i prowadzić będzie z kampusu PB na Bulwary Kościałkowskiego.

Można też wziąć udział w aerobiku. Ćwiczenia będą na placu przy hali sportowo-widowiskowej Politechniki Białostockiej. Najbliższe spotkanie – 19 maja.

Tego samego dnia można wybrać się na kabareton. Wystąpi Grzegorz Halama. Nie zabraknie też tradycyjnej studenckiej parady. Wyruszy ona 21 maja z placu Uniwersyteckiego do kampusu Politechniki Białostockiej.

Tu będą odbywać się również juwenaliowe koncerty. Wystąpią m.in. Big Cyc, Dżem, Elektryczne Gitary, KSU.

reklama

Dobry fach lepszy niż studia!

5 lat studiów, stresujące egzaminy, pisanie obszernej pracy magisterskiej, wysokie opłaty za studia? Niekoniecznie będzie praca!. Możesz szybko i łatwo zdobyć dobry zawód w Szkole Policealnej Nr 4 przy ulicy Świętojańskiej 1 w Białymstoku. Nie potrzebujesz nawet matury – wystarczy świadectwo ukończenia szkoły średniej. Możesz jednocześnie pracować lub nawet studiować drugi kierunek, bo nauka w tej szkole odbywa się w systemie dziennym, zaocznym, stacjonarnym i kursowym. W dzisiejszych czasach liczą się umiejętności i konkretny zawód. Tu w ciągu dwóch lat uzyskasz kwalifikacje zawodowe, które są poszukiwane na rynku pracy. Oczywiście przygotujesz się też do otwarcia własnej firmy w sektorze usług. Możesz uzyskać dodatkowe certyfikaty, kurs prawa jazdy kat.C lub licencje Urzędu Lotnictwa Cywilnego Parp 66 i inne.



Jak wyjść naprzeciw zmianom na rynku pracy?

Rynek pracy zmienia się tak dynamicznie, że w **Szkole Policealnej Nr 4 przy ulicy Świętojańskiej 1** pojawił się kolejny nowy kierunek kształcenia, **technik mechanik lotniczy** który może być realizowany tylko w systemie dziennym, dostosowany do rozwoju sektora usług transportowych, dynamicznych zmian na rynku transportu towarowego i ekspansji w sektorze usług lotniczych. W regionie podlaskim nie mamy mechaników lotniczych i najlepsi kandydaci którzy uzyskają licencje znajdą zatrudnienie w sektorze usług lotniczych, a pozostali będą najlepszymi mechanikami którzy są poszukiwani w branży mechanicznej.. W Szkole Policealnej Nr 4 możesz tak jak dotychczas zdobyć tytuł **technika transportu drogowego, technika administracji, technika eksploatacji portów i terminali, technika usług pocztowych i finansowych.** Od lat popularnością cieszą się kierunki proponowane w szkole: **technik usług kosmetycznych** i **technik informatyk,** co dowodzi ich przydatności na rynku pracy. Nauka w tej szkole zapewnia uzyskanie praktycznych umiejętności w rzeczywistym środowisku pracy czyli praktyczne zajęcia, udział w szkoleniach dodatkowych, wyjazdach z projektów unijnych w systemie dziennym.. Nowością w obecnym, elastycznym systemie kształcenia są nieodpłatne **kursy kwalifikacyjne** z części zawodu stanowiącą kwalifikację np. **montaż urządzeń i systemów mechatronicznych** i uzyskać świadectwo. Takie kursy mogą być realizowane w zawodach: **technik hotelarstwa, technik usług kosmetycznych, technik usług fryzjerskich, technik administracji, technik mechatronik, technik informatyk, technik usług pocztowych i finansowych, monter mechatronik.** Co najważniejsze – nauka tu jest bezpłatna.

Co na to słuchacze Szkoły?

Aneta, kształcąca się na kosmetyczkę: *W zasadzie już zarabiam, maluję, stylizuję paznokcie, klientki same do mnie trafiają, przez znajomych, z polecenia. Nawet się nie ogłaszam. Sama ustalam sobie czas pracy. Robię to co lubię, to jest ważne. I ta satysfakcja, kiedy klientka przegląda się w lusterku z uśmiechem.*
Po szkole założę własną firmę, sama zrobiłam już projekt reklamy na zajęciach. Myślę tylko nad dobrą nazwą.

Marta, koleżanka Ani z semestru: *Ja to bym chciała wyjechać na zagraniczne praktyki. W tym roku były u nas kosmetyczki z Litwy, teraz my jedziemy do nich, a na innych kierunkach uczniowie mogli wyjechać na staż, na przykład do hotelu w Niemczech. W sumie to my też mamy co napisać w CV, często są szkolenia z różnych firm kosmetycznych, wyjazdy, pokazy. No i ten liposuktor, z projektu unijnego, wszystkie chcemy korzystać, nie tylko klientki (śmieje się).*

Kamil, przyszły informatyk, uczy się w systemie zaocznym: *Studiuję jeszcze ekonomię, ale do magisterki daleko, nie wiadomo co będzie... Kiedyś tyle osób kończyło zarządzanie i marketing, a potem nie było pracy, rynek się nasycił. Kolega mi doradził szkołę policealną, sam tu się uczył, teraz pracuje w dobrej firmie. Informatyk w dzisiejszych czasach zawsze będzie miał co robić.*

Marek, wybrał kierunek technik eksploatacji portów i terminali zaocznie, i zastanawia się czy nie kandydować ***na technika mechanika lotniczego*** w systemie dziennym: *Ja bym sobie jeszcze zrobił w tej szkole w systemie dziennym mechanika lotniczego, potem licencje...hm...a może szybszy efekt czyli szybki kurs, żeby mieć kwalifikacje do pracy w administracji, to się wszędzie przyda. Mój brat studiuje, zawsze mi rodzice wypominali, że uczył się lepiej, a zobaczymy, kto pierwszy zacznie zarabiać!*

WYBIERZ WŁAŚCIWĄ SZKOŁĘ, ZDOBĄDŹ DOBRY ZAWÓD!

Zespół Szkół Zawodowych Nr 2 w Białymstoku ul. Świętojańska 1

SZKOŁA POLICEALNA NR 4 w Białymstoku

bezpłatna nauka w systemie:
dziennym, zaocznym, stacjonarnym
oraz w formie kursów kwalifikacyjnych

- technik administracji
- technik eksploatacji portów i terminali
- technik informatyk
- technik usług kosmetycznych
- technik usług pocztowych i finansowych
- technik transportu drogowego
- technik mechanik lotniczy NOWY KIERUNEK!



ZSZ Nr 2 - uczymy praktycznie

15-082 Białystok, ul Świętojańska 1
tel. 85 74 16 143
www.zsz2.bialystok.pl

5143614WO1a

Jak pozostać w OFE. Praktyczny poradnik

TWOJA EMERYTURA (cz. 3) Chcesz, by Twoje składki emerytalne wciąż trafiały do ZUS i OFE? Podpowiadamy, jak skutecznie podjąć decyzję wyboru.

Do 31 lipca tego roku musimy podjąć decyzję, od której będzie zależała wysokość naszych emerytur. Wybór dotyczy tego, czy część naszej składki emerytalnej nadal będzie przekazywana do otwartego funduszu emerytalnego (OFE) i przez niego inwestowana, czy też w całości pozostanie w ZUS. Jeśli zdecydujemy się na ten drugi wariant, nic nie musimy robić, bo nie wymaga on od nas żadnego działania. Ale gdy wciąż chcemy być klientami OFE, musimy powiadomić o tym ZUS. W odpowiedniej formie i na specjalnym, urzędowym oświadczeniu!



fot. DIGITouch

Aby decyzja o lokowaniu części składki w OFE była skuteczna, trzeba ją złożyć w formie urzędowej deklaracji, którą znajdziemy m.in. na stronie www.zus.pl

CZEGO DOTYCZY NASZA DECYZJA

1. Obecni członkowie OFE (ale tylko ci, którym do osiągnięcia ich indywidualnego wieku emerytalnego zostało więcej niż 10 lat) decydują, czy chcą, aby ich składka emerytalna:

- w całości trafiała do ZUS (na konto w I filarze oraz tzw. subkonto);
- czy zarówno do ZUS, jak i OFE.

2. Na ubezpieczenie emerytalne odprowadzana jest składka w wysokości 19,52 proc. podstawy wymiaru składki, czyli wynagrodzenia brutto.

3. W przypadku decyzji o pozostawieniu w zakładzie całej składki emerytalnej będzie ona dzielona w następujący sposób:

- 12,22 proc. trafi na konto w ZUS (I filar);
- 7,3 proc. trafi na indywidualne subkonto w ZUS (II filar; podlega dziedziczeniu na takich samych zasadach, jak w OFE).

4. W przypadku decyzji o przekazywaniu części składki do funduszu składka emerytalna będzie dzielona w następujący sposób:

- 12,22 proc. trafi na konto w ZUS (I filar);
- 4,38 proc. trafi na indywidualne subkonto ubezpieczonego w ZUS (II filar; podlega dziedziczeniu na takich samych zasadach, jak w OFE);
- 2,92 proc. trafi do OFE (II filar).

KTO MOŻE WYBRAĆ OFE

1. Osoby urodzone po 31 grudnia 1968 roku, za które odprowadzana jest składka emerytalna do ZUS.

2. Osoby, które urodziły się przed 1968 rokiem i w momencie startu reformy emerytalnej dobrowolnie przystąpiły do któregoś z OFE.

Uwaga! Pamiętajmy, że w przypadku osób, którym do osiągnięcia wieku emerytalnego pozostało 10 lub mniej lat wybór nie będzie skuteczny! Ich bieżące składki będą przekazywane do ZUS, gdzie w comiesięcznych ratach trafi także zgromadzony w OFE kapitał. Ma to związek z wprowadzeniem w życie tzw. suwaka bezpieczeństwa. Jest to mechanizm przenoszenia do ZUS oszczędności zgromadzonych w OFE przez 10 lat przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Suwak będzie dotyczył zarówno osób, które zdecydowały się przenieść część przyszłej składki do ZUS, jak i tych, które chcą pozostawić ją w OFE.

CO ZROBIĆ, BY ZOSTAĆ W OFE

1. Jeśli chcesz, by część Twojej składki emerytalnej wciąż trafiała do OFE, musisz w dniach od 1 kwietnia do 31 lipca 2014 roku dostarczyć do ZUS oświadczenie o tym, by w dalszym ciągu przekazywał ją do funduszu.

2. Pełna nazwa dokumentu, który musisz dostarczyć brzmi: „Oświadczenie członka otwartego funduszu emerytalnego o przekazywaniu składki do otwartego funduszu emerytalnego oraz o zapoznaniu się z informacją dotyczącą powszechnego systemu emerytalnego oraz informacją dotyczącą otwartych funduszy emerytalnych".

3. Zgodnie z zapowiedziami oświadczenie ma być dostępne we wszystkich oddziałach ZUS, a także na jego stronie internetowej (www.zus.pl) oraz na stronach internetowych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwa Finansów, a także Komisji Nadzoru Finansowego.

4. Oświadczenie trzeba dostarczyć do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych:

- osobiście - składając je w dowolnym oddziale zakładu;
- listownie - wysyłając pocztą, najlepiej listem poleconym;
- za pośrednictwem urzędomatów w ZUS (w wybranych placówkach);
- przez internet - korzystając z Platformy Usług Elektronicznych ZUS na stronie pue.zus.pl

Platforma Usług Elektronicznych (zwana PUE) daje między innymi możliwość wytwarzania i przesyłania drogą elektroniczną różnego typu pism i wniosków do ZUS. Jednak aby skorzystać z takiej drogi załatwiania spraw, trzeba wcześniej zarejestrować swój profil i pójść jeden raz do placówki ZUS, aby pracownik sali obsługi klienta potwierdził nasze dane osobowe. Takie uwierzytelnienie jest wymagane z uwagi na ochronę danych osobowych.

Zgodnie z informacjami przekazywanymi przez ZUS odnoszącymi się do oświadczenia o pozostanie w OFE:

- osoba zalogowana ma możliwość wypełnienia i wysłania tego wniosku - podpisanego bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu, profilem zaufanym ePUAP lub profilem PUE;
- wypełnione elektronicznie oświadczenie można też wydrukować, podpisać i dostarczyć do zakładu w formie papierowej.

WARTO WIEDZIEĆ

Wydaje się, że najszybszym sposobem załatwienia sprawy pozostania w OFE może być wysłanie oświadczenia pocztą. Możemy je również złożyć w sali obsługi klienta w każdej placówce ZUS - na formularzu pobranym ze strony internetowej pue.zus.pl (wypełnionym w formie elektronicznej, a następnie wydrukowanym i podpisanym).

WYBÓR NIE JEST OSTATECZNY

Tegoroczna decyzja, czy chcemy odkładać na emeryturę w ZUS i OFE, czy tylko w ZUS, nie będzie ostateczna! Ponownie będziemy mogli ją podjąć w 2016 roku, a potem co cztery lata. Zmiana będzie możliwa, ponieważ ustawa wprowadzająca dobrowolność członkostwa w otwartym funduszu emerytalnym przewiduje tak zwane okienka transferowe.

NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE W PIGUŁCE

Od 1 kwietnia do 31 lipca tego roku członkowie OFE mogą zdecydować, gdzie będzie kierowana ich składka emerytalna - począwszy od składki za lipiec 2014 roku. Wcześniej wybór ograniczał się wyłącznie do wskazania funduszu, który miał nią zarządzać. Obecnie członkostwo w OFE jest dobrowolne.

Osoby, które chcą, aby część ich składki emerytalnej trafiała do OFE, muszą w okresie od 1 kwietnia do 31 lipca 2014 roku złożyć w ZUS oświadczenie o jej dalszym przekazywaniu do funduszu. A co się stanie, jeśli tego nie zrobią? Automatycznie cała składka emerytalna będzie trafiała tylko na konta ZUS.

Niezależnie jednak od naszego wyboru - tak jak dotychczas - większa część składki i tak będzie gromadzona na koncie w ZUS w ramach I filara. Filarami nazywane są elementy zreformowanego systemu emerytalnego, który zaczął działać w 1999 roku i objął osoby urodzone po 31 grudnia 1948 r.

Decyzję o pozostaniu w OFE bądź przekazywaniu całości składki emerytalnej do ZUS będzie można zmieniać, jeśli uznamy, że wybraliśmy niekorzystnie. Pamiętajmy jednak, że o wysokości emerytury decyduje wiele czynników (staż pracy, wiek przejścia, płeć), a nie tylko stopa pomnażania środków w OFE (w przypadku osób, które ulokują tam część składki) i wysokość waloryzacji pieniędzy na koncie w ZUS.

PODSTAWA PRAWNA

- Ustawa z 6 grudnia 2013 roku o zmianie niektórych ustaw w związku z określeniem zasad wypłaty emerytur ze środków zgromadzonych w otwartych funduszach emerytalnych. - Rozporządzenie Rady Ministrów z 27 stycznia 2014 roku w sprawie m.in. określenia wzoru oświadczenia członka otwartego funduszu emerytalnego.

2,92
proc. wynagrodzenia przekazuje ZUS do naszego OFE

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

Czyli okresy, podczas których będziemy mogli ponownie postanowić, gdzie ma trafiać nasza składka.

- Pierwsze okienko transferowe trwa właśnie teraz - od 1 kwietnia do 31 lipca 2014 roku. Następne, w tych samych miesiącach, będzie w 2016 roku. A potem już systematycznie co cztery lata, a więc w roku 2020, 2024, 2028, itd.

GDY ROZPOCZYNASZ PRACĘ

Osoby, które dopiero rozpoczynają karierę zawodową będą mogły od razu - to znaczy nie czekając na tak zwane okienka transferowe - zdecydować, czy chcą, aby część ich składki emerytalnej trafiała do OFE. Jeśli nie zawrą umowy z funduszem, ich składki emerytalne automatycznie będą w całości trafiały do ZUS! Nie będzie już przystępowania do funduszu na podstawie losowań.

Ważne! Osoby podejmujące pracę, które nabędą prawo do wyboru OFE po 31 lipca 2014 roku (odprowadzane składki na ubezpieczenie emerytalne) swoje oświadczenie o wyborze powinny zgłosić indywidualnie, w ciągu czterech miesięcy.

NOWI CZŁONKOWIE OFE

Oświadczenia o przekazywaniu składki do OFE muszą złożyć również osoby, które w okresie od 1 lutego do 31 lipca 2014 roku zawrą umowę z fundusze na zasadzie dobrowolności. Oczywiście takie pismo składają wówczas, jeśli chcą, aby ich składka trafiała do funduszu również od 1 lipca tego roku.

TU BEZPŁATNIE POMOGĄ

W każdym przypadku mamy prawo uzyskać pomoc pracowników ZUS oraz wsparcie konsultantów centrum obsługi telefonicznej zakładu pod numerem telefonu:

- 801 400 987 - połączysz się z nim z krajowych telefonów stacjonarnych;
- 22 560 16 00 - z telefonów komórkowych oraz stacjonarnych krajowych i zagranicznych.

Konsultanci pracują w dni robocze do poniedziałku do piątku w godzinach 7.00-18.00. Automatyczny system informacyjny dostępny jest 24 godziny na dobę przez siedem dni w tygodniu.

(kb)

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

DŁUGOPIS Z GALARETOWATYM WKŁADEM
GRUBY KOC / APARAT PROJEKCYJNY, RZUTNIK
NASZE SAN REMO / MOTYL DZIENNY
WIÓDŁ SPÓR Z REJENTEM
ŚRODEK OSUSZAJĄCY
ZADAWANY KONIOM / KOMEDIA GOGOLA
SZKODA, USZCZERBEK
KOSZULKA ALBO GRA
ŚPIEWAJĄCY STAN / KICZOWATY OBRAZ
W HANDLU ALBO W MAROKU
KREWNY MELONA
APARTAMENT KRASULI
WALUTA MEKSYKU / ŚWIĘTUJE 24 KWIETNIA
CIASTKO LUB ZAMEK / KAWA ROZPUSZCZALNA
ZALETA / PAJĘCZAK O DŁUGICH NOGACH
MINUS NA KONCIE
SIEDZI NA JAJACH / PRACUJE W PRZODKU
TFU! / DUCH Z „BURZY" SZEKSPIRA
NOSI GLANY
GŁOS KIEPURY / IMIĘ CÓRKI RYBAKA
OBRAZ CERKIEWNY / WALUTA BRAZYLII
CHWAST Z RZEPAMI
PRZYKURCZ KARKU / W NIM CIĘTE KWIATY
TŁUSZCZ ZAJĘCZY
CZĘŚĆ SZACHOWNICY
TEATRALNA ALBO MASOŃSKA
SPRAWIEDLIWY TŁUSZCZ / OKRES W DZIEJACH
MOŻNA SOBIE W NIĄ PLUĆ / GOŃCZY ALBO ŻELAZNY
NADŻERKA W KĄCIKU UST
ODEZWA / KAMIEŃ PÓŁSZLACHETNY
NA GŁOWIE ZWYCIĘZCY
RODZAJ SITA / RYBIE „PŁUCA"
STACJA TRANSFORMATOROWA
JEDNAKOWY UKŁAD SIŁ
OGIEŃ OLIMPIJSKI / ZBIÓR KUR
U WAGI
PRZECIWIEŃSTWO WADY
DO GRUBYCH RYB NIE NALEŻY
DOSTOJNIK ARABSKI / PAPIERY URZĘDOWE
JASZCZURKA Z KOMODO
SIANA NA SZYI BRUDASA / IMIĘ CAMPBELL, MODELKI
STRASZNY – W TYTULE OPERY MONIUSZKI
KREWNY ZE STRONY MATKI
NARZĄD LUB URZĄD
PAŃSTWO Z KIGALI / KOJARZY MAŁŻEŃSTWA
PUSTELNIA
ROMANTYCZNOŚĆ
FRAKCJA, ALE BARDZIEJ SWOJSKO
NAPÓJ CHŁODZĄCY (ROSZADA PO ROSZADZIE)
MODEL SEATA
PRAWNA ALBO LEKARSKA
WŚRÓD JEDNOŚLADÓW
PROPOZYCJA HANDLOWA
DAWNIEJSZA NAZWA LOKOMOTYWOWNI
GDY WYJĄ SYRENY / ZWAŁ, STERTA
GWOŹDZIK SZEWSKI
CHRZEST ALBO MAŁŻEŃSTWO
MA KOMPLEKS NIŻSZOŚCI PRZED DRZEWEM
KWIAT, KTÓRY ROZWIJA SIĘ (W PIOSENCE)
TYTUŁ INDYJSKIEGO MELODRAMATU
URZĄD PRZEŁOŻONEGO MECZETU

NIESPODZIEWANY Z JASNEGO NIEBA
KOCMOŁUCH
PEWNA SUMA PIENIĘDZY
LEGALNE OKŁADANIE SIĘ PIĘŚCIAMI
MUZYKA STAŃKI, MOŻDŻERA, URBANIAKA
ARABSKI WŁADCA / RADA MINISTRÓW
DAWNIEJ BYŁA SIANA PRZEZ STARE PANNY
KOLOR W KARTACH
CZAR, WDZIĘK
PORĄBANE NA OPAŁ
BRONIONA PRZEZ ORDONA
OLEJEK RÓŻANY
CHARAKTERYSTYCZNE DLA SUMA
PŁYNIE LUB JEŻDZI
PARADNOŚĆ, UROCZYSTOŚĆ

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – aforyzm Władysława Grzeszczyka

HELLES

Kolacja z Murakamim

Haruki Murakami, najbardziej znany współczesny japoński pisarz, wydaje w Polsce swoje pierwsze dwie powieści („Słuchaj pieśni wiatru" i „Flipper roku 1973"). Dzień przed premierą, 20 maja w restauracjach w kilkudziesięciu polskich miastach, setki miłośników Murakamiego zasiądą do specjalnie przygotowanego menu Marty Gessler inspirowanego twórczością japońskiego pisarza. To pierwsza w Polsce literacka kolacja zorganizowana na taką skalę.



W menu znajdą się dania takie jak „Spadająca rybka Kafki Tamury" czy „Zupa Lżej-Na-Sercu". Szczegóły na stronie www.harukimurakami.pl.

Zwycięski duet

Styl gwiazd starego kina, kabarety, narodziny jazzu - m.in. te wątki pobudzały wyobraźnię uczestników 6. edycji Fashion Designer Awards. To lata 20. i 30. były tematem przewodnim gali finałowej prestiżowego konkursu dla młodych projektantów.

Pierwszy raz w historii wygrał duet, czyli Marta Gos i Martyna Sobczak. W ich kolekcji rządziły minimalizm i geometria. Uwagę zwracały biało-czarne nadruki i szerokie, długie rękawy. W rozmowie po pokazie projektantki akcentowały znaczenie tkanin. - Wykorzystałyśmy kilka ciekawych maszyn, które pozwoliły nam stworzyć własne tkaniny. Użyłyśmy prasy, która łączy dwie tkaniny ze sobą, sięgnęłyśmy po tkaninę, która łączy włókna ze sobą - tłumaczyła Martyna Sobczak, 26-letnia absolwentka Międzynarodowej Szkoły Kostiumografii i Projektowania Ubioru w Warszawie. Martynę wspierała Marta Gos, 27-latka z Mielna, która ukończyła Szkołę Artystyczną Projektowania Ubioru w Krakowie.



FOT. PAP/TOMASZ GZELL

Zwyciężczynie konkursu uczęszczają teraz na kurs projektowania, co zaskakująco, mody męskiej w London College of Fashion.

PAP LIFE

Polscy rolnicy do wzięcia

Telewizyjna Jedynka zaprasza widzów na program „Rolnik szuka żony". Już 21 maja widzowie zobaczą pierwszy odcinek tego show, które w całości prezentowane będzie jesienią. Celem programu jest m.in. odczarowanie wizerunku polskiej wsi i tamtejszych mężczyzn...



FOT. JACEK ŚWIERCZYŃSKI/ARCHIWUM

W programie poznamy ośmiu współczesnych polskich rolników, którzy szukają partnerki na całe życie. Każdy z nich jest inny, jednak łączy ich jedno: mają ciekawą i pewną pracę. Przyzwoite zarobki, dostęp do najnowszych technologii i czas, którym sami dysponują, pozwalają im na rozwój swoich pasji i zainteresowań. W programie opowiedzą o sobie i przedstawią swoje pasje, marzenia, plany na życie oraz... wizję wymarzonej partnerki. Na listy zainteresowanych pań rolnicy czekać będą przez miesiąc, a z najciekawszymi kandydatkami spotkają się w kolejnych odcinkach programu, które emitowane będą w TVP1 od września.

- Ten program to opowieść o poszukiwaniu prawdziwej miłości - antidotum na licznie miejskie reality show. Przy okazji mamy też nadzieję obalić kilka stereotypów na temat polskiej wsi i polskiego rolnika - mówi jeden z reżyserów programu, Konrad Smuga.

- Nasi bohaterowie to nowocześni i znający swoją wartość mężczyźni, którzy nie boją się wyzwań i są gotowi odmienić swoje życie. Ich postawa może być zachętą dla innych, że warto walczyć o szczęście - dodaje Anna Więckowska, współreżyser serii.

Pierwszy odcinek, polskiej wersji znanego na świecie programu „Farmer Wants a Wife" TVP1 pokaże w środę, 21 maja o godzinie 20:25.

Program poprowadzi Marta Manowska - dziennikarka, aktorka i podróżniczka.

PAP LIFE

Gdzie nie jechać na wakacje

Stolipinovo, dzielnica cygańska w Plovdiv w Bułgarii i kolumbijska Bogota - to według portalu buyagift.com miejsca, których nawet najbardziej odważni turyści powinni unikać.

Lista powstała na bazie informacji o ilości przestępstw, kradzieży i morderstw.

Za najniebezpieczniejszą uznaje się Stolipinovo w Bułgarii. Na drugim miejscu tego antyprzewodnika znalazła się ciesząca się już od dawna złą sławą kolumbijska Bogota, a tuż za nią moskiewskie Goljanowo.

- Chcieliśmy pokazać, że nawet w niektórych z najbardziej popularnych miejsc turystycznych na świecie, są dzielnice czy obszary, których lepiej unikać. Dlatego stworzyliśmy wirtualny przewodnik po najgorszych i najbardziej niebezpiecznych turystycznych lokalizacjach, żeby nawet tych najbardziej ciekawskich ostrzec przed zapuszczaniem się w niebezpieczne rejony - wyjaśnił rzecznik serwisu buyagift.com.

Na czwartym miejscu znalazła się Ferentari, najbiedniejsza dzielnica stolicy Rumunii, a na piątym: Naucalpan; miasto i gmina w Meksyku.

PAP LIFE



FOT. SONY MUSIC POLAND

Marzenia

Tom Swoon, młody polski DJ i producent wystąpi na najpopularniejszym festiwalu muzyki klubowej – Tomorrowland 2014 w Belgii pod koniec lipca. - Marzenia się spełniają! - w taki sposób Tom Swoon podzielił się z fanami tą informacją na swoim profilu społecznościowym. Radośc nie dziwi, bo Tom Swoon będzie jedynym Polakiem na tym festiwalu.

Siostra Beyonce atakuje

Solange, amerykańska wokalistka i młodsza siostra Beyonce wdała się w sprzeczkę ze swym szwagrem, raperem Jay-Z. Całe zajście zostało utrwalone przez kamery przemysłowe, a nagranie wyciekło do internetu, wywołując skandal. Do kłótni doszło przed tygodniem w windzie nowojorskiego hotelu Standard. Na filmie widać Solange dopuszczającą się przemocy werbalnej i fizycznej wobec Jaya-Z. 27-latka niczym w amoku krzyczy, szarpie, kopie i okłada torebką swego szwagra. Raper stara się zachować spokój i nie reaguje na zaczepki, pozwalając ochroniarzowi okiełznać agresywną Solange. Obecna podczas zdarzenia Beyonce nawet nie próbuje interweniować; stoi z boku i z przerażeniem przygląda się zachowaniu młodszej siostry.

Nie wiadomo, czym był spowodowany ten napad agresji. Solange nie wydała jeszcze oficjalnego oświadczenia w sprawie całego zajścia.

PAP LIFE

kartka z kalendarza 14 maja

1643
Ludwik XIV został królem Francji

1804
początek ekspedycji Lewisa i Clarka, która jako pierwsza dotarła drogą lądową do amerykańskiego wybrzeża Pacyfiku

1908
bracia Wright odbyli pierwszy lot samolotem z pasażerem

1932
w Londynie oddano do użytku Broadcasting House, główną siedzibę BBC

1952
urodził się Robert Zemeckis, amerykański reżyser filmowy mający na koncie m.in. film „Powrót do przyszłości"

1969
urodziła się Cate Blanchett, australijska aktorka i zdobywczyni dwóch Oscarów

1973
na orbitę okołoziemską trafiła pierwsza amerykańska załogowa stacja kosmiczna „Skylab"

1981
start Sojuz 40 z pierwszym rumuńskim kosmonautą Dumitru Prunariu na pokładzie

116
minut trwa komedia „Seksmisja" w reżyserii Juliusza Machulskiego z Jerzym Stuhrem i Olgierdem Łukaszewiczem w rolach głównych. Film miał swoją premierę 14 maja 1984 roku

AUTOMOTO

CZĘŚCI

OPONY felgi- B-stok JPII 79, tanio 694-82-63-90

CZĘŚCI

❑ **SPRZEDAM**

OPONY 1300x18 -balony, 100% bieżnika, koła 1200x20 do Jelcza, 120 zł, 695-477-103.

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134

AUTOKOMIS, SZYBKI SKUP do 50.000 zł., tel. 500-008-130

INNE

GARAŻE BLASZANE SZYBKO TANIO WWW.PARTNERSTAL.PL 798710329 29/6409935 23/6834180

BIZNES

ALE SZYBKA GOTÓWKA – NAWET 7000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA).
0001578

KREDYTY/POŻYCZKI

***KREDYTY do 150.000zł, wszystkie źródła dochodu, możliwe opóźnienia w BIK, 600155895,**

BEZ BIK pożyczki chwilówki- szybko. 536-430-000

KREDYTY Suwałki, tel. 664-064-179.

POŻYCZKA dla każdego, proste zasady, dzwoń! tel. 85/733-37-25

POŻYCZKI Chwilówki, tel. 664-064-179.

POŻYCZKI! Super oferta! Dzwoń! 600-700-304.
0049448

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO "Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

STARY las 80-letni, 664-306-196.

SPRZEDAM

***TANIE MIESZKANIA także w programie MDM; www.for-bud.pl, tel.660 440 899**

ANTONIUK 25m2, 1pok, IIIp 123 000 Unikat tel. 530 690 889

BAGNÓWKA, budowlana 634 m2, 602274131

BIAŁOSTOCZEK, 32m2, 2pok, Vp, 152 000 Unikat tel. 530 690 889

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.

BLASZAKI solidnie wzmocnione profilem, blachy do 0.7, (85)874-53-66

BUDOWLANA, 1600m2, media, tel. 695-950-190.

BUDOWLANE, media, Ruda gm. Krypno. 691-029-887.

DOM (mieszkanie w rozliczeniu), tel. 695-950-190.

DOM 110/420 m2, os. Pieczurki, ul. Prądzyńskiego, 360.000 zł. 500-555-387

DZIAŁKA 1350 m2, uzbrojona z domem 203m2 do wykończenia wnętrz, Zaścianki, 518-540-262.

DZIAŁKA budowlana 1600 m2 w Dobrzyniewie Dużym. 99000 zł. 506-097-593

DZIAŁKA z domem drewnianym we wsi Ruda gm. Krypno, 697-030-701

DZIAŁKĘ na Mazurach, 3 ha z prawem zabudowy, przy lesie, 1 km od jeziora, 7 km od Mikołajek, tel. 608-409-794.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. 512-853-323; 85/733-60-26, 87/7351365, 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl Raty!

GARAŻE blaszane-wzmocnione, kojce dla psów. Dowóz, montaż gratis! Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl Raty

GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.

MIESZKANIE 39 m2, dwa pokoje, IIp, po remoncie, blok z pustaka, Dąbrowa Białostocka, 129.000zł. 513-555-127

NOWE Miasto, 36 m2, 2 pok, parter, 145 000 zł, Unikat 533554442

NOWE szeregówki, Białystok ul. Zwierzyniecka 29. www.bial-bud.pl 694-299-572,696977773,

NOWY dom 300/822 m2, Krupniki, tel. 724-772-657

ROLNA 5000m2, Barszczewo. 505-299-642

TRANSPORTOWA 42m2, 2 pok, 227 000 Unikat tel. 519 160 606

2-POK. centrum, 139tys. Dobry Dom 513805600

2-POK., 33m2, os. Białostoczek, 724-77-26-57.

4-POK , I/IVp. 219tys. Dobry Dom 513805600

5X1000M2 lub całość, Zaścianki 608-416-477

STANCJE

PRACUJĄCEMU, oddzielne wejście, 666-964-952

WYNAJMĘ

DOM 100m2 przy Kolbego. 602-371-235

LOKAL 32m2, Legionowa 9/1 lok. 122. 608-416-477

LOKALE usł.-han, 40- 200 m2, Kleosin, 663864248.

2-POKOJOWE 514-535-344, 85/743-32-76

30 m2, Warszawska 74, 602-371-235.

3-POK. w budynku wolnostojącym, tanio 508381320

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO: GAZETA Współczesna

Jak zlecić ogłoszenie?

– Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak:
wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456

– Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:
7936 - cena: 11,07 zł brutto - ogłoszenie standardowe.
71455 - cena: 17,22 zł brutto - ogłoszenie w kontrze.

– Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
– Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
– Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
– Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Wyślij ogłoszenie SMS'em

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi



PRACA

SZUKAM PRACY

ZAOPIEKUJĘ się starszą osobą 533-315-151

ZATRUDNIĘ

DO spożywczego, 887-044-873

DO spożywczego, 887-044-873

FIRMA zatrudni spawaczy, ślusarzy z doświadczeniem. Tel. 501-643-691, tel. 85/655-14-66

KIEROWCĘ C+E w transporcie międzynarodowym Belgia -Białoruś z okolic Łap, 505-355-479

KIEROWCĘ C+E w transporcie międzynarodowym, zachód, z doświadczeniem, 519-669-642

MŁODEGO do polbruku. 695-629-551

STOLARZA zatrudnię, tel. 732-825-939.

TYNKARZY gipsowych, 696-063-332

W gospodarstwie rolnym Grajewo 798-719-891,

W gospodarstwie rolnym- zakwaterowanie 601367727

ZATRUDNIĘ kierowcę kat.D na stałe, trasy międzynarodowe. 506-110-936,

BELGIA Holandia Niemcy -sobota. 606-379-966

HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303,

LONDYN -osoby, paczki pod adres 530-048-854

ROLNICTWO

KUPIĘ

****

KUPIĘ bydło. Faktura, waga, dojazd. Najwyższe ceny, 511-225-948, 888-802-792.

**********B

YDŁO, MACIORY W KAŻDEJ KONDYCJI RZEŹNEJ. CAŁE PODLASIE, TEL. 509-117-107.

*****KNURY,** maciory, bydło. Najwyższe ceny. Odbiór. 512-607-411.

****BYDŁO, KONIE, MACIORY W KAŻDEJ KONDYCJI RZEŹNEJ. CAŁE PODLASIE, TEL. 510-244-448.**

KNURY kupię, tel. 694-933-680, (85)685-22-45.

ZBIORNIKI na mleko, wszystkie pojemności kupię. 1000 zł. 602-505-500, 513-267-917

SPRZEDAM

JESION bale sezonowane, 10 lat, 80mm, około 3m3, deska sosnowa, calówka, ok. 1m3, 400-4.000, 695-621-133

PRASY Clasic 2006 r, słomę. 692 487541.

PSZENICA 10t, 700zł/t, ok.Ełku. 605-820-749.

SNOPOWIĄZAŁKA, prasa Kuna do słomy, gm. Sidra, 1,20 zł/kg. 604-136-573

ZBIORNIKI do mleka, ciągniki, belarki, 504-252-839

ZBIORNIKI na mleko 1060l Japy, wanna, gwarancja, skup, sprzedaż, zamiana, inne w ofercie, 6500zł, 602-505-500, 513-267-917

ZBIORNIKI na mleko 1200l Yapy, wannowy, skup, sprzedaż, zamiana, gwarancja, 7000 zł, 602-505-500, 513-267-917

ZBIORNIKI na mleko 1710l Kryos Westwalia, 1994r, gwarancja, zamiana skup, sprzedaż. 14000 zł, 602-505-500, 513-267-917

ZBIORNIKI na mleko 1900l Muller, samomyjący sprzedam z powodu wymiany na większy okolice Grajewa. 9000 zł. 500-048-887

ZBIORNIKI na mleko 2200l Westwalia, 1998r, pomiar mleka, gwarancja, skup, sprzedaż, zamiana, 17000zł, 602-505-500, 513-267-917

ZBIORNIKI na mleko 2500l, gwarancja, 16000 zł, 602-505-500, 513-267-917

ZBIORNIKI na mleko 3000l, nowy agregat, woda, myjnia, zamiana, skup 21.000zł, 602-505-500, 513-267-917

ZBIORNIKI na mleko 5000l, nowy agregat, nowa myjnia, zamiana, gwarancja, 20.000zł, 602-505-500, 513-267-917

ZBIORNIKI na mleko 500-10000l, gwarancja -zamiana, 200 zł, 602-505-500, 513-267-917

RÓŻNE

KUPIĘ

***AUTA** na złom, złom, odbiorę. 508-127-829

BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.

BRZOZĘ, olchę, dąb, las, tel. 501-179-456.

CZOSNEK niedźwiedzi -sadzonki. 662-060-880

KUPIĘ drewno papierówka, tel. 728-998-381

SPRZEDAM

KAMBET producent kręgów, wyrobów betonowych, typowych i nietyp. 608-52-55-78.

ROWERY męskie i damskie, 24,26,28 cali, od 200 zł. 698-686-776

SOSNĘ, tel. 501-179-456.

URZĄDZENIA chłodnicze. 602-371-235.

TURYSTYKA

BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966,

BELGIA Holandia Niemcy -sobota. 606-379-966

HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303,

LONDYN -osoby, paczki pod adres 530-048-854

USŁUGI

ANTENY

ANTENY- serwis montaż Tanio 515411230

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny. 604359907

AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277

BUDOWA, REMONT

BUDOWA domów, obór, elewacje. 509-319-750.

DOMY drewniane, szalówka, inne. 509968090

ELEWACJE, docieplenia poddaszy, szpachlowanie, łazienki, Suwałki, ok., 510-412-369.

ELEWACJE, docieplenia, remonty, 517-895-430.

POLBRUK, granit - kompleksowo 605-371-441.
0026708

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.

POSADZKI agregatem, tel. 511-661-237.

REMONTOWO- budowlane A-Z, 511-950-519

REMONTY kompleksowo, elewacje 516-035-439

STANY surowe, klinkier, remonty. 502-74-13-15

STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.

STUDNIE pompy ciepła, tanio. 600-772-149
0015644

STUDNIE wiercone - solidnie! 504-320-592.

SZPACHLOWANIE, malowanie, montaż płyt g/k, adaptacja poddaszy tel.728-722-425

TYNKI cementowe gipsowe remonty, 696063332

TYNKI gipsowe, wykończenia, remonty, stany surowe. 666-554-551.

TYNKI, szpachlowanie, malowanie, 504-443-259

DACHY

DACHY - Krycie ! Najtaniej!!! tel: 604-590-996

DACHY, więźby, krycie, tel. 509-524-707.

KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644,

KRYCIE papą solidnie, tanio. Vat, 516-321-649.
0041288

KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok. 501-564-471.

MALOWANIE dachów Alpin-Dach, 664-367-003.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382; 668-18-36-66

SZAMBA kompleksowo 4-12m3, 664-046-312

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 602-120-966, 85/6617-631

OGRODZENIA

KLINKIER, fundamenty, siatka, 600-220-366.

OKNA I DRZWI

OKNA drzwi. Producent., 602-671-841

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543

ROLNICTWO

NAPRAWY ciągników silników osi. 607-607-679

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, inne. 85/7419-656

TRANSPORT

TRANSPORT 1T, 6T z windą, 22 tony, 602-363-267

TRANSPORT wywrotką i kop.- ład. 602-308-971

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, ok. 510-412-369.

TYNKI tradycyjne, posadzki, 784-998-940.

ZDROWIE

DERMATOLOG

LASER usuwanie owłosienia, brodawki mrożenie 692-44-99-98, 85/74-60-650 (15.00- 18.00)

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184

GINEKOLOG A-Z. Profesjonalnie, dyskretnie, tel. 508-187-320.
0000386

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10, (85)661-53-33
0032584

ODTRUCIA, esperal, Kujawska 53/1. 668171619.

OGŁOSZENIE

SPROSTOWANIE DO OGŁOSZENIA Z DNIA 12.05

Burmistrz Miasta Wysokie Mazowieckie dzia-łając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomoś-ciami (DZ.U. z 2014 r. poz. 518) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Wysokiem Mazowieckiem przy ul. Ludowej 15 został wywieszony na okres 21 dni. **tj. 12.05. 2014 r. - 2.06. 2014 r.** wykaz trzech lokali mieszkalnych wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu przeznaczonych do sprzedaży na rzecz najemców w drodze bezprzetargowej. Informacje w powyższej sprawie można uzyskać w pokoju nr 25 tut. Urzędzie Miasta lub tel. 86/275-23-79.
A5047114w01a

OGŁOSZENIE

Suwalska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Suwałkach ogłasza przetarg ustny nieograniczony na nabycie lokalu mieszkalnego w formie ustanowienia prawa odrębnej własności i przeniesienia własności lokalu. Przetarg odbędzie się w dniu 21 maja 2014 r. - godz. 9.00 biurze Spółdzielni ul. Korczaka 2A pokój Nr 2:

ul. SEJNEŃSKA 4A m 1

- powierzchnia użytkowa – 57,14 m², parter
- struktura: 3 pokoje + kuchnia, łazienka z wc,
- wywoławcza wartość lokalu – **111 600 zł** wadium - 11 200 zł

1. Nabywca nabywa mieszkanie w aktualnym stanie technicznym. Istnieje możliwość ubiegania się o wymianę stolarki okiennej.
2. Nabywca ponosi koszty: wykupu gruntu oraz zawarcia notarialnej umowy i założenia księgi wieczystej.
3. Mieszkanie można oglądać po uzgodnieniu terminu z Administracją tel. 87 566 32 01.
4. Wymagane wadium należy wpłacić w Spółdzielni (okienko Nr 11) najpóźniej na 30 minut przed przetargiem.
5. W przypadku odstąpienia przez wygrywającego od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz Spółdzielni.

Bliższe informacje o mieszkaniu można uzyskać w biurze Spółdzielni ul. Korczaka 2A pokój Nr 15 tel. (87) 563 -03 -63 oraz w internecie www.ssm.suwalki.pl

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia bądź odwołania przetargu bez podania przyczyn.
A41414w04a

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Wójt Gminy Raczki ogłasza
DRUGI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Raczki, położonych w obrębie Ziółkowo, gm. Raczki

Lokal mieszkalny nr 3 – powierzchnia użytkowa – 80,38 m².
Lokal mieszkalny nr 3 położony jest na drugiej kondygnacji nadziemnej (I piętro) 4-rodzinnego budynku mieszkalnego. Lokal szczytowy składa się z: trzech pokoi, kuchni, łazienki, WC i przedpokoju. Układ pomieszczeń w lokalu funkcjonalny. Do lokalu przynależy również piwnica ozn. Nr: 0/9 o pow. 15,54 m². Wystawa lokalu względem stron świata: południowo-wschodnia. Stan techniczny lokalu – średni; w łazience widoczny zaciek z dachu spod obróbek blacharskich komina, wykończenie lokalu wg stanu aktualnego poniżej standardu podstawowego (boazeria drewniana na sufitach i skosach nieszczelna, posadzki poza łazienką i WC z płytek PCV kwalifikują się do wymiany, stolarka okienna nieszczelna kwalifikuje się do wymiany). Udział w gruncie przynależnym do lokalu mieszkalnego, działka nr 192/1 wynosi 9592/35051.
Cena nieruchomości: 45 000 zł.

I. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:
a. wniesienie wadium 10% ww. wartości mieszkania w pieniądzu na konto Urzędu Gminy Raczki nr 03 9367 0007 0030 0300 0198 0191Bank Spółdzielczy Rutka Tartak O/Raczki w terminie do dnia 16 czerwca 2014 r., przy czym liczy się termin faktycznego wpływu ww. kwoty na konto Urzędu Gminy Raczki (ostateczny termin wpływu 16.06.2014 r.).
b. okazanie przez osobę upoważnioną do reprezentowania osoby prawnej aktualnego wypisu z Krajowego Rejestru Sądowego. W przypadku reprezentowania osoby prawnej przez pełnomocnika – oprócz aktualnego wypisu z KRS przedłożenie notarialne potwierdzonego pełnomocnictwa upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania przetargowego.
c. w przypadku uczestnictwa w przetargu tylko jednego ze współmałżonków – wymagane jest przedłożenie pisemnego oświadczenia woli drugiego współmałżonka o wyrażeniu zgody na nabycie nieruchomości ze środków pochodzących ze wspólnego majątku lub złożenie oświadczenia woli nabycia nieruchomości z majątku odrębnego – art. 37 §1 pkt 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 1964 r. Nr 9 poz. 59 z późn. zm.).
d. okazanie dowodu wpłaty wadium wraz z numerem konta, na które wadium zostanie zwrócone w przypadku zaistnienia konieczności jego zwrotu.
II. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne.
III. Przetarg będzie ważny bez względu na liczbę uczestników a rozstrzygnięcie jego pozytywne, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyższej ceny wywoławczej.
IV. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu z tym, że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do 500 zł.
V. Wpłacone wadium podlega:
– wliczeniu w poczet ceny nabycia nieruchomości w przypadku wygrania przetargu.
– przepadkowi w razie uchylania się uczestnika, który wygrał przetarg od zawarcia umowy.
– zwrotowi – uczestnikom, którzy przetargu nie wygrają (do 3 dni od dnia przetargu) przelewem lub w kasie Urzędu.
VI. Koszty umowy notarialnej ponosi nabywca. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu o dniu zawarcia umowy notarialnej, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.
VII. Przetarg odbędzie się dnia 17 czerwca 2014 r. o godzinie 10^{00} w budynku Urzędu Gminy Raczki przy Placu Kościuszki 14, pokój nr 11.
VIII. Wójt może odwołać przetarg z uzasadnionej przyczyny, informując o tym niezwłocznie odrębnym ogłoszeniem.
IX. Szczegółowych informacji na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Raczki, Plac Kościuszki 14, pokój nr 2, tel. (87) 568 64 13 oraz na stronie internetowej www.raczki.pl .
A40614w01g

Telegramy

▲ **Koszykówka** Wyniki poniedziałkowych meczów drugiej rundy play off - półfinałów konferencji - w lidze koszykówki NBA: Konferencja Wschodnia: Brooklyn Nets – Miami Heat 96:102 (stan rywalizacji play off do czterech zwycięstw: 3-1 dla Miami). Konferencja Zachodnia: Portland Trail Blazers – San Antonio Spurs 103:92 (stan rywalizacji: 3-1 dla San Antonio).

▲ **Pływanie** Brązowa medalistka olimpijska z Londynu w pływaniu Rosjanka Julia Jefimowa została zdyskwalifikowana na 16 miesięcy przez międzynarodową federację (FINA). Próbkę moczu od 22-latki pobrano w październiku 2013 roku i wykryto w niej niedozwolony steryd DHEA.

▲ **Tenis** Rozstawiona z numerem dziewiątym Dominika Cibulkova zakończyła występ w turnieju WTA w Rzymie (pula nagród 2,63 mln dol.) już na pierwszej rundzie. Słowaczka przegrała z Włoszką Camilą Giorgi, która dostała od organizatorów „dziką kartkę", 4:6, 6:7 (2-7). To drugi z rzędu nieudany start Cibulkovej w imprezie WTA. W ubiegłym tygodniu - w Madrycie - także przegrała mecz otwarcia.

(PAP, opr. mark)

Lotto

Losowanie z 12 maja
Mini Lotto: 6, 9, 17, 29, 35
Kaskada: 1, 3, 4, 6, 10, 11, 13, 14, 19, 20, 21, 22
Joker: 15 **Cztery liczby ze zbioru 50 liczb:** 8, 36, 39, 49
Multi Multi (godz. 14): 3, 4, 9, 14, 16, 18, 19, 27, 31, 34, 35, 37, 38, 40, 42, 48, 50, 76, 77, 80 **Plus:** 40.
Multi Multi (21.40): 1, 7, 8, 17, 18, 19, 30, 32, 33, 43, 44, 47, 48, 49, 61, 62, 65, 67, 74, 75
Plus: 67.

Piłka nożna >> Zwycięzca Ligi Europejskiej zainkasuje 2,5 miliona euro

Iberyjski finał w Turynie

Dziś poznamy zwycięzcę Ligi Europejskiej. W finale grają: Benfica Lizbona i FC Sevilla.

PAP
sport@wspolczesna.pl

Piłkarze Benfiki Lizbona w środę po raz trzeci w historii i drugi raz z rzędu wystąpią w finale Ligi Europejskiej. Żeby jednak po raz pierwszy triumfować w tych rozgrywkach, muszą w środę w Turynie pokonać FC Sevilla – dwukrotnego zwycięzcę tych rozgrywek.

Przed rokiem w Amsterdamie Benfica uległa Chelsea Londyn (1:2) tracąc bramkę w końcówce spotkania.

– Osiągnięcie dwóch finałów z rzędu, to efekt ciężkiej pracy. To na pewno nie jest łatwe dla zespołu. Pokazało jednak konsekwentną, ciężką pracę, która teraz zaowocowała – powiedział na oficjalnej stronie UEFA kapitan portugalskiego zespołu Luisao.

Zespół Benfiki wrócił do Turynu po niespełna dwóch tygodniach. Pierwszego maja bezbramkowo zremisował bowiem z Juventusem w rewanżowym spotkaniu 1/2 finału (pierwszy mecz Benfika wygrała 2:1).

– To był wspaniały mecz. Wiedzieliśmy, że czeka nas bardzo trudne zadanie, również ze względu na emocje wokół tego spotkania. Jednak rywalizacja z FC Sevillą będzie równie trudna. Wszystko sprowadza się do jednego meczu i mamy wiele szacunku dla najbliższego rywala – przyznał Luisao.



PAP

Trener FC Sevilla Unai Emery (z lewej) i chorwacki kapitan hiszpańskiej jedenastki Ivan Rakitic w dobrych nastrojach udali się do Turynu

Z kolei do sukcesu FC Sevilla w dużej mierze przyczynił się trener Unai Emery, który w styczniu ub.r. został trenerem zespołu, aby latem dokonać 14 zmian w kadrze drużyny.

– To wszystko jest imponujące, ponieważ nigdy wcześniej nie widziałem tak wielu zmian. Nie wiem ilu graczy przybyło, a ilu zostało. Myślę, że czterech lub pięciu piłkarzy dobrze się znało i to pokazuje działanie naszego klubu – ocenił kapitan FC Sevilla Chorwat Ivan Rakitic.

Hiszpański zespół ma szansę na trzecie w historii zwycięstwo w tych rozgrywkach. Poprzednio triumfował w finałach w 2006 i 2007 roku. W tym sezonie o sile hiszpańskiej drużyny przekonali się piłkarze Śląska Wrocław, którzy w czwartej rundzie eliminacyjnej przegrali z nim 1:4 na wyjeździe i 0:5 na własnym boisku.

– Mamy wielkie zaufanie do własnych możliwości. Jeżeli zespół dostaje się do finału, to jest oczywiste, że chce go wygrać. Pracowaliśmy ponad dziewięć miesięcy, aby znaleźć się w tym miejscu. Jednak Benfika to doświadczony zespół. W ubiegłym roku byli w takiej samej sytuacji i musimy mieć do nich szacunek – ocenił Rakitic.

Benfika Lizbona zakończyła sezon zajmując pierwsze miejsce w portugalskiej ekstraklasie (na dwie kolejki przed końcem sezonu zapewniła sobie mistrzostwo kraju). Z kolei klub FC Sevilla przed ostatnią kolejką Primera Division jest piąty i ma zapewniony udział w Lidze Europejskiej w przyszłym sezonie.

Finał rozpocznie sie o godz. 20.45. Studio Ligi Europejskiej, od 19.30 w CANAL+ Sport. ▲

Kolarstwo >>

Kwiatkowski w Tourze

Wczoraj w Warszawie Michał Kwiatkowski oficjalnie zapowiedział swój start w sierpniowym 71. Tour de Pologne. Kolarz grupy Omega Pharma-Quick Step przystąpi do niego zaledwie tydzień po zakończeniu rywalizacji w Tour de France.

– Pokazanie się w narodowym wyścigu jest czymś szczególnym dla każdego polskiego kolarza. Celem numer jeden jest dla mnie oczywiście Tour de France, ale jeśli tylko forma pozwoli będę walczył o zwycięstwo także w Tour de Pologne – powiedział Kwiatkowski.

Niespełna 24-letni zawodnik ostatnie dni spędził w Toruniu. Odpoczywał po bardzo udanej pierwszej części sezonu. Polak m.in. stawał na najniższym stopniu podium dwóch ardeńskich klasyków - Strzały Walońskiej i Liege-Bastogne-Liege, a w wyścigu Dookoła Kraju Basków musiał uznać wyższość tylko Hiszpana Alberto Contadora. **(PAP)**



PAP

Michał Kwiatkowski

Petanque >> Rankingowe turnieje

Dublet z Gib na podium w Mielnie

Andrzej Mosiewicz i Ryszard Mosiewicz z Gib, a na codzień reprezentujący Białostocki Klub Petanque odnieśli wspaniały sukces zajmując trzecie miejsce w turnieju rankingowym Polskiej Federacji Petanque o Puchar Wójta Gminy Grunwald rozegranym ostatnio w Mielnie.

Nasz dublet wygrał sześć spotkań przegrywając tylko jeden pojedynek. Pierwsze miejsce z kompletem zwycięstw zajęli zawodnicy CHTPF Chojnice Radosław Golcz i Łukasz Pałczyński, a drugie team ze Śremu Marek Maćkowiak, Leszek Złotowski.

Dobry wynik zanotowali także Mariusz i Maurycy Klimaszewscy (Białostocki Klub Petanque) zajmując 16. miejsce z 4 zwycięstwami przy 3 porażkach. Urszula Klimaszewska (BKP) grając z zawodnikiem z klubu z Mielna Kamilem Gutkowskim uzyskała także 4 wygrane, przegrywajac w trzech meczach i uplasowła się na 20. miejscu.

W zawodach startowało 50 dubletów z całej Polski.

Po turnieju w Mielnie zawodnicy Białostockiego Klubu Petanque wzięli udział w Otwartych Mistrzostwach Warszawy w Petanque rozegranych w ramach I Grand Prix Norco.

W stolicy naszym zawodników poszło już gorzej. Na stadionie Syrenki w rywalizacji tripletów Andrzej Mosiewicz, Ryszard Mosiewicz i Izabela Bieluczyk zajęli 18. miejsce, a Mariusz, Maurycy i Urszula Klimaszewscy 20. miejsce z wynikiem: 3 wygrane 4. porażki. **(mark)**


Klub Ciechom

Trzeci dublet z Mielna: Ryszard Mosiewicz (z lewej) i Andrzej Mosiewicz. W środku prezes klubu petanki z Mielna Anna Skarżycka

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Mickiewicza 9B lok. 5, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Boks >>

O Złotą Rękawicę

W hali SP 50 odbył się ostatnio I Międzynarodowy Turniej Bokserski „Złota Rękawica Białegostoku". Na ringu zaprezentowało się 40. zawodników z siedmiu klubów z Polski oraz z Grodna (Białoruś) i Poniewieży (Litwa).

Organizatorami zawodów był Białostocki Klub Bokserski Boxing Production oraz Wschodzący Białystok Boxing Team Dariusza Snarskiego.

Najlepszymi pięściarzami zostali wybrani: Adrian Oleksiej (młodzik), Julian Lelusz (kadet), Damian Samsel (młodzieżowiec), Siergiej Warwejko (senior).

(mark)

Wyniki walk finałowych
Młodzicy: 38,5 kg: Paweł Michajłowski (Grodno) – Wygandas Kuzminskas (Litwa) 0:3, **43 kg:** Michaił Ryżkow (Grodno) – Hubert Suchocki (Unia Hajnówka) 3:0, **52 kg:** Adrian Oleksiej (Tiger Łomża) – Dominik Holewa (Boxing Sokółka) 3:0, **54 kg:** Maksim Tkaczenka (Grodno) – Andrejus Lawrenowas (Litwa) 3:0.
Kadeci: 46 kg: Walentinos Lawrenowas (Litwa) – Adrian Ostaszewski (Hajnówka) 3:0, **54 kg:** Hubert Klimkowski (Konin) – Marcin Kapelewski (Tiger Łomża) TKO I runda, **63 kg:** Igor Gaponiuk (Cristal) – Tobiasz Dopierała (Konin) 3:0, **63 kg:** Julian Lelusz (Boxing Production) – Michał Kozłowski (Boxing) 3:0, **66 kg:** Rafał Drobniuch (Boxing Production) – Mateusz Gawęcki (Tiger) 0:3, **66 kg:** Damian Samsel (Hetman) – Radosław Popiołek (Boxing Production) 3:0.
Juniorzy: 64 kg: Dirse Renaldas (Litwa) – Dawid Woronowicz (Boxing Production) TKO II runda.
Młodzieżowcy: 64 kg: Adrian Marchel (Hetman) – Kamil Deluga (Boxing Production) 2:1.
Seniorzy: 69 kg: Aleksiej Gogolew (Grodno) – Witali Fuchej (Grodno) 3:0, **81 kg:** Oleg Bosko (Grodno) – Michał Ankiewicz (Konin) 2:1, **+91 kg:** Siergiej Werwejko (Boxing Production) – Paulus Zujewas (Litwa) 2:1.

Lekkoatletyka >> Sprinter Podlasia leczy kontuzję. Już jest po zabiegu

Kryński zaczyna wyścig z czasem

Czasu jest mało, ale ja jestem jeszcze bardziej umotywowany do pracy – mówi Kamil Kryński.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Zawodnik Podlasia Białystok, czołowa postać klubu i polskiego sprintu, jest po zabiegu usunięcia łąkotki. Kłopoty z kolanem rozsadziły mu plan przygotowań do letniego sezonu, jednak nie zamierza rezygnować z żadnego z założonych na ten rok celów.

– Muszę zdążyć z formą na mistrzostwa Polski (29-31.07 w Szczecinie – przyp. red.). Tam odbędzie się rywalizacja o miejsce w sztafecie na mistrzostwa Europy. To mój główny cel. W mistrzostwach Europy sztafeta może powalczyć o medal, obok którego ciągle się kręcimy. Nie rezygnuję tez ze starań o minimum w indywidualnym biegu na 200 metrów. Wynosi 20.80. Jest w moim zasięgu, ale wiem jak będzie ciężko, ze względu na stratę części okresu przygotowań. Czeka mnie ostra harówka. Wierzę, że się uda, ambicji mam teraz w sobie jeszcze więcej niż zwykle – mówi podopieczny Wojciecha Niedźwieckiego.



W. Wojtkielewicz

Kamil Kryński w tym tygodniu zacznie truchtać. Czas będzie uciekał, ale białostoczanin to w końcu najszybszy człowiek na Podlasiu...

Problem pojawił się podczas kwietniowego obozu kadry narodowej.

– Na treningu skocznościowym coś „poszło" w kolanie. Okazało się potem, że mam zmiażdżoną łąkotkę – mówi Kamil.

Kryński szybko trafił na stół operacyjny. W końcówce kwietnia w Łodzi usunięto mu część łąkotki. Rokowanie są dobre.

– Fizjoterapeuci są bardzo zadowoleni z przebiegu rehabilitacji. W tym tygodniu chcę już truchtać, powoli się ruszać, wchodzić w trening – wyjaśnia wielokrotny mistrz i medalista mistrzostw kraju oraz uczestnik igrzysk w Londynie.

Zostało 2,5 miesiąca na budowanie formy. W razie sukcesu w krajowym czempionacie, w połowie sierpnia Kamila czeka start w mistrzostwach Starego Kontynentu w Zurychu (12-17.08). Trzeba liczyć, że karta się odwróci, bo na razie ten rok dla obchodzącego w poniedziałek 27. urodziny lekkoatlety, jest wyjątkowo pechowy. Przed kontuzją, w Halowych Mistrzostwach Polski, został zdyskwalifikowany w koronnym biegu na 200 metrów. Medal był praktycznie pewny.

– Popełniłem błąd. Przekroczyłem linię toru i, choć mi to nie pomogło, sędziowie słusznie mnie ukarali. To samo spotkało Marcina Lewandowskiego, który w taki sposób stracił medal Halowych Mistrzostw Świata. W takich sytuacjach nie ma pobłażania i trzeba to przyjąć – mówi Kamil Kryński. ▲

Kolarstwo >> Maratony Kresowe część druga

W Augustowie najlepsi Litwini

Augustów gościł uczestników drugiego przystanku z cyklu Maratonów Kresowych. Podobnie, jak w latach poprzednich, zawodniczki i zawodnicy rywalizowali w pięknej Puszczy Augustowskiej na trasach pomiędzy jeziorami Sajno, Studzienicznym i słynnym Kanałem Augustowskim.

Zawody zakończyły się wielkim triumfem reprezentantów z Litwy. Na królewskim dystansie maratonu (60 km) zajęli oni całe podium. Wygrał Domas Manikas przed Sarunasem Paceviciusem. Ten drugi kolarz w ubiegłym roku zwyciężył w klasyfikacji generalnej, Na najniższym stopniu podium znalazł się Donatas Sertvytis. Czwarty był Dariusz Zakrzewski z Mistrala.

Wśród kobiet na najdłuższym dystansie wygrała Izabela Kłosowska (BLU Cersanit Team Refleks). W półmaratonie (25 km) najszybsi byli etatowi zwycięzcy: Magdalena Gołębiewska (Bliska Team Białystok) oraz Białorusin Wiktor Murygin (Sprint SBR Bank Team).

Z kolei na dystansie mini (8 kilometrów) triumfowali Hanna Bzravik z VeloSlonim Club z Białorusi oraz Piotr Chojnowski z MTB Ełk Prostki.



Leszek Zebrowski

Na trasie Maratonu Kresowego w Puszczy Augustowskiej

W Augustowie pogoda nie rozpieszczała kolarzy. Deszcz podniósł poziom trudności, który i tak był już wysoki. Ciekawym urozmaiceniem tras był przejazd m.in. przez podmokłe torfowisko, czy małouczęszczane leśnie ścieżki. Trasy w Augustowie przygotowali członkowie teamu Augustowianki pod kierownictwem Jacka Siemaszko.

Kolejny Maraton Kresowy odbędzie się 25 maja w Michałowie pod hasłem „Dzika Puszcza".

(mark)

Oyama Karate >> III Mistrzostwa Białegostoku Juniorów

Były walki, a po nich tort

Najpierw była sportowa rywalizacja w ramach III Mistrzostw Białegostoku Oyama Karate Juniorów w Kumite, a później organizator Białostocki Klub Oyama Karate z okazji swojej 21 rocznicy powstania zafundował wszystkim zebranym urodzinowy tort.

Najwięcej radości ze słodkości mieli oczywiście zwycięzcy zawodów, które rozegrane zostały w hali SP Nr 34. Startowało w nich 33. zawodniczek i zawodników podzielonych na kategorie uwzględniające wiek, wagę i stopień zaawansowania.

▲ **Oto skład podium**
Młodzicy: 1, Patryk Świerbutowski, 2. Gabriel Dąbrowski, 3. Sebastian Ladziński.
Junior młodszy: do 40 kg: 1. Wojciech Szkopiec, 2. Adam Grabowski, 3. Kamil Sak, **powyżej 40 kg:** 1. Jakub Laskowski, 2. Jakub Bogdanowicz, 3. Michał Sawoniuk.
Juniorki młodsze: do 40 kg: 1. Gabriela Skwiot, 2. Julia Dąbrowska, 3. Aleksandra Fiłonowicz.
Juniorki: żółte pasy – 1. Martyna Sławińska, 2. Luiza Kolosa, **zielone pasy –** 1. Emilia Kasjan, 2. Magdalena Stasiewicz.



Oyama Karate

Fragment walki juniorek

Juniorzy: 1. Paweł Mikutowicz, 2. Paweł Rudzik, 3. Michał Grabowski.
Juniorzy starsi: do 60 lg: 1. Dawid Dzieniszewski, 2. Michał Matłowski, 3. Mateusz Gawełko, **do 70 kg:** 1. Krzysztof Sokólski, 2. Piotr Stasiewicz, **powyżej 70 kg:** 1. Mateusz Rutkowski, 2. Piotr Maćkowiak.
Seniorzy: 1. Andrzej Parfieniuk, 2. Gerard Mosiej.

Zawodnicy do lat 14 walczyli w tzw. „lekkim kontakcie", zabezpieczeni w kaski z ochronną kratką oraz hogo chroniące tułów. Natomiast stasi rywalizowali w semi-knockdown stosując dodatkowo techniki na strefę gedan (nogi) tzw. lowkick.

(mark)

GWsport
www.wspolczesna.pl

Dziś w Turynie Benfica Lizbona i FC Sevilla zagrają w finale Ligi Europejskiej. **Str. 22**



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Dziś półfinały okręgowego Pucharu Polski

Lekarstwo na ligowe męki

W półfinałach okręgowego Pucharu Polski zagrają dziś trzy zespoły mające olbrzymie kłopoty w lidze i jeden, który od takich problemów dopiero ucieka.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Tym w miarę zadowolonym jest ŁKS 1926 Łomża. Biało-czerwoni dość skutecznie walczą o utrzymanie w III lidze, ale do poczucia bezpieczeństwa jeszcze im daleko. ŁKS podejmie Wissę Szczuczyn. Szczuczynianie są obecnie jednym z głównych kandydatów do spadku do IV ligi. Z takim losem już musi się pogodzić inny półfinalista, Promień Mońki. „Promienni" zawitają dziś do Siemiatycz – tam przyjmie ich Cresovia. Po jesieni główny kandydat do 2. miejsca w IV lidze i awansu, wiosną zdobył zaledwie 6 punktów.

Przed rokiem było 5:0

Półfinałowa konfrontacja w Łomży to powtórka z poprzedniej edycji pucharu. Niemal dokładnie rok temu, 15 maja, ŁKS w tej samej fazie rozgromił u siebie Wissę 5:0. Teraz też biało-czerwoni są faworytem, choć zapewne zadowoliłoby ich jakiekolwiek zwycięstwo, niekoniecznie tak wysokie.

– Zaszliśmy tak daleko, że nie wypada odpuszczać. Po ligowym meczu w Mońkach kilku zawodników narzeka na drobne kontuzje, ale w miarę możliwości wystawimy optymalny skład. Nie lekceważymy Wissy, w tym roku u siebie zremisowaliśmy z nią 2:2 – mówi Marcin Mroczkowski, drugi trener łomżan.

Goście przyjadą nad Narew również w mocnym składzie. Trener Dzidosław Żuberek nie będzie miał jednak do dyspozycji wracającego do zdrowia lidera defensywy Radosława Guzowskiego i pauzującego za kartki w pucharze Przemysława Marcinkiewicza.

– Powoli nasza kadra wraca do normy. Na treningu było już 19 zawodników. Jedziemy walczyć, awans do finału byłby pierwszym taki sukcesem w historii klubu – zaznacza prezes Wissy, Janusz Marcinkiewicz.

Dla odmiany ŁKS to „etatowy" zwycięzca lokalnego pucharu. Łomżanie ostatnio triumfowali w tych rozgrywkach trzy razy z rzędu, nieprzerwanie od 2011 roku.

Szukają natchnienia

– Tylko puchar nam został. Chcemy zagrać najlepszą jedenastką, na jaką nas stać. Jesteśmy faworytem i jeśli nie awansujemy, to będzie rozczarowanie dla władz klubu i kibiców. Nie jesteśmy przesadnie pewni siebie, ale nie chcemy zawieść – mówi Przemysław Kołłątaj, trener Promienia przed spotkaniem z Cresovią.

Na razie wiele wskazuje na to, że ekipa z Moniek z drużyną z Siemiatycz spotka się w sezonie 2014/15 w czwartej lidze. „Promienni" w trzeciej walczą już tylko o honor. Cresovia musiałaby natomiast przejść metamorfozę, by wyprzedzić całą grupę czwartoligowców bijących się o drugie miejsce.

– Szanse na awans cały czas mamy. Sukces w pucharze mógłby natchnąć zespół. Damy z siebie wszystko, by wygrać. Tym bardziej, że dochodzą nas słuchy, że jeśli wejdziemy do finału jest możliwość zorganizowania go u nas – mówi trener Cresovii, Marcin Stypułkowski.

Siemiatyczanie w tej edycji pucharu już wyeliminowali dwójkę trzecioligowców, i to silniejszych od Promienia. Pokonali LZS Narewka (5:2) i rezerwy białostockiej Jagiellonii (1:0). Oba zwycięstwa odnieśli na własnym boisku, drugie już podczas kiepskiej dla nich wiosny. Dlatego dziś też stać ich na niespodziankę

Program półfinałów okręgowego Pucharu Polski (oba mecze dziś o g. 17)
Cresovia Siemiatycze – Promień Mońki
ŁKS 1926 Łomża – Wissa Szczuczyn



W. Wojtkielewicz

Promień Mońki sukcesem w pucharze może osłodzić gorycz porażek w rozgrywkach ligowych. Droga do finału wiedzie jednak przez niegościnne dla trzecioligowców Siemiatycze

Kajakarstwo >>

Kilometry po medale



Dojlidy Białystok

Paweł Florczak (w środku) wygrał w K1 na 10 km

Kajakarze Dojlid i Cresovii Białystok zdobywali w weekend medale w Długodystansowych Mistrzostwach Polski w Lubniewicach.

Aby sięgnąć po trofea musieli pokonać masę kilometrów. Najpierw w drodze, bo Lubniewice leżą w województwie lubuskim, blisko zachodnich krańców Polski. Potem już w kajaku: od 2,5 do 10 kilometrów, w zależności od kategorii wiekowej.

Po trzy krążki sięgnęła bardzo silna kadra Dojlid, w której brakowało tylko Magdaleny Krukowskiej. Najcenniejszy złoty wywalczył Paweł Florczak i to w prestiżowej konkurencji męskich jedynek. Paweł, razem z Rafałem Rosolskim (ten w jedynkach nie startował), zdobyli srebro w dwójce ulegając tylko mocnej parze bydgoskiego Zawiszy Mariuszowi Kujawskiemu i Pawłowi Szandrachowi. Medalowe łowy Dojlid już w pierwszym wyścigu mistrzostw zaczęła natomiast Sandra Skowrońska. W jedynkach była trzecia. Bardzo dobrze w C1 juniorów młodszych spisał się też 4. na mecie Edgar Skowron.

Cresovia zdobyła trzy medale w rywalizacji kanadyjek. Brąz przypadł juniorce, Sylwii Szczerbińskiej, a dwa krążki dorzucili niezawodni weterani Marek Kondracki i Andrzej Charytoniuk.

Mistrzostwa zgromadziły na starcie tylko małą część krajowej czołówki. Warto jednak podkreślić, że długie dystanse znajdują się w programach ważnych, międzynarodowych imprez.

Najlepsze wyniki kajakarzy z woj. podlaskiego
K1 10000 m mężczyzn: 1. Paweł Florczak (Dojlidy Białystok), 13. Kamil Kołpak (Cresovia Białystok);
K2 10000 m mężczyzn: 2. Rafał Rosolski, Florczak (Dojlidy); **K1 10000 m juniorów:** 22. Paweł Chajnowski (Sparta Augustów); **K2 10000 m juniorów:** 10. Kacper Charko, Łukasz Bonarski (Sparta); **C2 10000 m juniorów młodszych:** 7. Patryk Markiewicz, Paweł Korol (Cresovia); **C1 10000 m juniorów młodszych:** 4. Edgar Skowron (Dojlidy).

K1 10000 m kobiet: 3. Sandra Skowrońska (Dojlidy); **C1 2500 m juniorek:** 3. Sylwia Szczerbińska, 4. Julia Zwoleńska (obie Cresovia); **K2 10000 m juniorek młodszych:** 6. Marta Charytoniuk, Natalia Kowalewska (Dojlidy); **K-2 5000 m młodziczek:** 11. Magda Charytoniuk, Karolina Karolczuk (Dojlidy).

C1 5000 m weteranów: 2. Marek Kondracki, 3. Andrzej Charytoniuk (obaj Cresovia).

(milk)

Piłka nożna >> Po porażce z Jagiellonią w Zagłębiu Lubin zmieniono trenera

Stokowiec chce obudzić w „Miedziowych" ofensywę

Były trener Jagiellonii Białystok długo nie pozostawał na bezrobociu. Od wczoraj Piotr Stokowiec jest szkoleniowcem Zagłębia Lubin zastepując dotychczasowego sternika „Miedziowych" Oresta Lenczyka.

O dymisji Lenczyka przesądziła ostatnia porażka na wyjeździe z Jagiellonią Białystok. Lubinianie w tej chwili zajmują 15., przedostatnią lokatę w ekstraklasie i mają cztery punkty straty do bezpiecznego miejsca w tabeli. W grupie spadkowej rozegrali trzy mecze, w których zdobyli jeden punkt i nie strzelili bramki.

Miejsce Lenczyka na ławce trenerskiej Zagłębia zajął Piotr Stokowiec. Jak przekonują włodarze klubu, to więcej niż zmiana szkoleniowca, lecz również wprowadzenie i konsekwentna realizacja idei jeden klub – jedna koncepcja.



Fot. PAP

Piotr Stokowiec zamienił żółto-czerwony szalik Jagiellonii na trzykolorowy Zagłębia Lubin

– To oznacza ścisłą współpracę sztabu pierwszej drużyny z akademią piłkarską. Stawiamy na większą niż dotychczas obecność wychowanków klubu w pierwszym składzie oraz skuteczny skauting na terenie Polski. To projekt na lata – wyjaśnił w specjalnym komunikacie prezes klubu Tomasz Dębicki.

Stokowiec ma jednak przede wszystkim utrzymać zespół w ekstraklasie. Jako trener zadebiutuje w niedzielę w Lubinie w meczu przeciwko Cracovii.

– Praca w Zagłębiu jest dużym wyzwaniem i ogromnym dla mnie wyróżnieniem i nobilitacją. Zdaję sobie sprawę w jakiej sytuacji jest drużyna, ale wierzę w jej piłkarzy – powiedział na pierwszej konferencji w Lubinie Stokowiec.

– Moja praca w Jagiellonii nie została dokończona i do Zagłębia przychodzę z dużymi ambicjami i z taką sportową złością. Chciałbym zarazić zawodników swoją filozofią gry, która nastawiona jest na ofensywę. Wierzę, że można uratować ekstraklasę dla Lubina – skończył Stokowiec.

(PAP, mark)

Messstreifen zur Überprüfung der Druckqualität v. 2864 2.0 quality&more Polskapresse

GAZETA WSPÓŁCZESNA

SMAKI PODLASIA

MIESIĘCZNIK DLA PRENUMERATORÓW 14 MAJA 2014



TEMAT NUMERU

GRILLUJEMY

Messstreifen zur Überprüfung der Druckqualität v. 2864 2.0 quality&more Polskapresse

OD REDAKCJI

Gotujmy razem

Niektórzy twierdzą, że grillowanie stało się naszym najbardziej popularnym sportem narodowym. Chociaż ta moda przyszła do Polski stosunkowo niedawno, rzeczywiście zadomowiła się w kraju nad Wisłą na dobre. I w odróżnieniu od innych zachodnich „nowinek", jak chociażby walentynki czy halloween, które w zasadzie tylko młodzież przyjęła jak swoje – spędzanie czasu przy grillu łączy pokolenia. Okazało się, że wszyscy są amatorami przydymionego mięsiwa, ryb a nawet warzyw.

Pisząc „wszyscy" dokonuję pewnego nadużycia – bo grillowanie ma też swoich przeciwników. Chętnie cytują oni takie oto wyniki badań: „Czy wiesz, że grillowanie czterech dużych steków, czterech nóżek z indyka i ośmiu kiełbasek w ciągu 2 godzin powoduje wydzielenie się tylu samo rakotwórczych dioksyn co w przypadku wypalenia (o zgrozo) 200 papierosów!"

Do takich wyników doszli ponoć francuscy naukowcy. Ile jest prawdy w tej wiadomości, nikt na dobrą sprawę nie wie. Jednak dietetycy rzeczywiście przestrzegają przed częstymi błędami, które robimy podczas grillowania. Po pierwsze: nie należy mięsa zbytnio przypiekać, a już zupełnie zakazane jest doprowadzanie do powstawania zwęglonej skórki. To właśnie tak przyrządzone potrawy z rusztu mogą zawierać substancje rakotwórcze. Jeżeli stosujemy dobry węgiel drzewny z drewna gatunków liściastych, nie przesadzamy z chemiczną rozpałką (najlepiej w ogóle z niej zrezygnować), pilnujemy, aby potrawy piekły się nie nad płomieniem, a nad rozżarzonym do białości węglem i nie dopuszczamy do ich przypalenia – wtedy popołudnie czy wieczór przy grillu na pewno nikomu nie zaszkodzi.

Mamy nadzieję, że Czytelnicy znajdą w tym wydaniu „Smaków Podlasia" kilka interesujących i inspirujących przepisów. Smacznego!

W NUMERZE



Znani gotują 4–5



Szef kuchni poleca 6–9



Co na ruszt 10



Przepisy 11–15

Przysyłajcie swoje przepisy!

Drodzy Prenumeratorzy, kolejne wydania „Smaków Podlasia" chcemy tworzyć przy Waszym aktywnym udziale. Zapraszamy Państwa do współredagowania tego miesięcznika, dlatego prosimy o przysyłanie przepisów na potrawy, które goszczą na Waszych stołach na co dzień i od święta. Najciekawsze przepisy nagrodzimy. Aby przysłany przepis mógł znaleźć się na łamach „Smaków Podlasia", musi zawierać dokładną recepturę i opis wykonania. Jeżeli jest to możliwe, warto dołączyć zdjęcie potrawy oraz autora przepisu. Przepisy, podpisane imieniem i nazwiskiem, można wysyłać pocztą tradycyjną na adres:

Smaki Podlasia
ul. Św. Mikołaja 1
15-419 Białystok

Można też zostawić kopertę z przepisem bezpośrednio w recepcji na parterze siedziby redakcji przy ul. Św. Mikołaja 1.

Korespondencję można też wysyłać drogą mailową na adres:
smakipodlasia@mediaregionalne.pl

W tym miesiącu czekamy na Państwa propozycje potraw ze świeżych warzyw i owoców.

Grillowanie to sama przyjemność



Fot. Prakliker

Grill gazowy to już wyższa szkoła grillowania. Z takim sprzętem można urządzić naprawdę wielkie przyjęcie



Fot. Pekpol

W ogródku czy na tarasie sprawdza się najprostszy, niewielki grill

Długa majówka dla wielu z nas oznacza rozpoczęcie sezonu na grillowanie. W tym roku pogoda nas szczególnie nie rozpieszczała, nie zachęcała do ucztowania na świeżym powietrzu. Dopiero teraz możemy oddać się tej przyjemności.

NIE TYLKO PROSTY RUSZT Dla wielu grillowanie to prawdziwy rytuał. Jednak przede wszystkim sposób na spędzanie wolnego czasu na świeżym powietrzu w gronie najbliższych oraz pretekst do świetnej zabawy. Żeby była ona naprawdę udana, a przygotowywanie potraw przebiegało bezproblemowo warto zadbać o odpowiedni sprzęt.

Kameralne lub huczne przyjęcie

Dokonując wyboru grilla musimy zastanowić się nad jego rozmiarem. W pierwszej kolejności zadajmy sobie pytanie dla ilu osób będziemy przygotowywać potrawy. Jeżeli lubimy małe, kameralne spotkania wystarczy nam grill z niewielkim rusztem. Zwolennicy hucznych przyjęć powinni postawić na zdecydowanie większy model, na którym będzie można przyrządzić wiele potraw naraz.

Jedną z podstawowych kwestii jaką musimy wziąć pod uwagę jest paliwo na jakim będzie działać nasz grill. W sklepach znajdziemy bogatą ofertę zarówno tradycyjnych modeli na węgiel drzewny, jak i nowoczesnych gazowych.

Grill węglowy zapewni nam niepowtarzalny aromat i smak potraw. Jego zakup to również oszczędność dla naszego portfela. Z kolei gazowy to gwarancja szybko przyrządzonych dań. Nagrzewa się w krótkim czasie i łatwo w nim utrzymać pożądaną temperaturę.

Bezpieczne grillowanie

Dobry grill powinien być stabilny i trwały. To czy taki będzie zależy od materiału z jakiego został wykonany, zarówno korpus jak i sam rusz. Pod tym względem najlepsze są grille z żeliwa, stali nierdzewnej, emaliowanej lub chromowanej.

Wybierzmy grilla, w którym rączki zrobione zostały z nienagrzewających się materiałów, na przykład z dobrze zabezpieczonego drewna. Dzięki temu unikniemy niebezpiecznych poparzeń.

Na tarasie, w ogrodzie, na łonie natury

Nie bez znaczenia jest również miejsce grillowania.

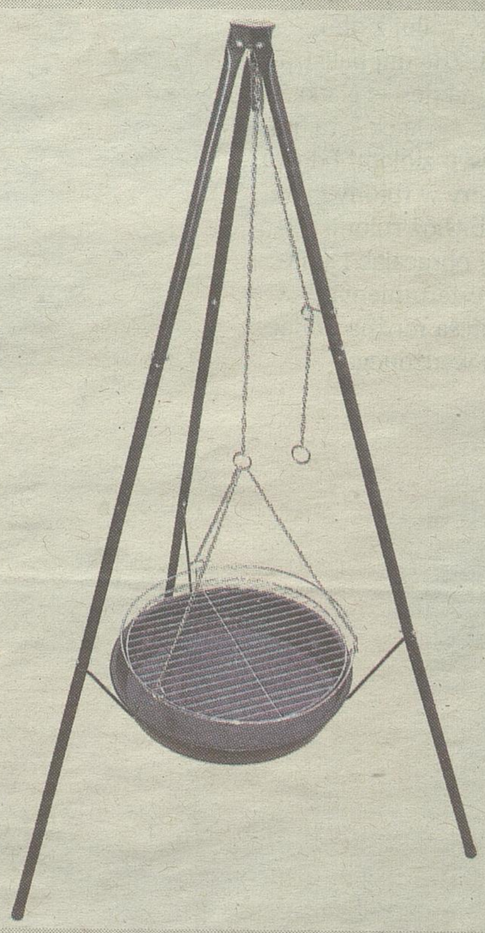
Posiadacze dużych ogrodów chętnie wybiorą grille betonowe. Nie tylko świetnie spełnią swoją rolę użytkową, ale również stanowić będą idealne dopełnienie ogrodowej aranżacji przestrzeni.

Przy niewielkiej działce lepiej pozostać przy grillu tradycyjnym, który nie zajmie nam za dużo miejsca i w każdej chwili będzie mógł zostać schowany.

Jeżeli często wyjeżdżamy z rodzina czy przyjaciółmi za miasto, i tam, nad jeziorem lub w lesie lubimy przyrządzić sobie coś na ząb z rusztu, warto mieć gwarancję, że grill będzie wygodny w transporcie. Dostępne są grille mniejsze i składane.

Żeby grillowanie było naprawdę przyjemne, pamiętajmy o jednej zasadzie: nigdy nie róbmy tego na balkonie! Niestety, wciąż jeszcze można się spotkać z tym karygodnym zjawiskiem.

(OPR.JAW)



Fot. Prakriker

Namiastka ogniska. Taki model grilla nadaje się na wyjazdy w plener.

ZNANI GOTUJĄ



ETNA – JOANNA KACZANOWSKA

Wokalistka muzyki tanecznej, pisze teksty, komponuje, od 1,5 roku prowadzi program Discopolot Premiery na antenie telewizji Polo TV. Prywatnie żona, matka dwójki dzieci. Koncertuje w całej Polsce, głównie latem, a więc kiedy wszyscy grillują, ona jest na scenie. Ze śmiechem mówi, iż grilluje np. w środy o 12, bo wtedy ma czas. Etna w domu gotuje codziennie obiady. Kuchnia w jej wykonaniu, to dania szybkie i łatwe w przygotowaniu, ale nie uznaje dań z torebki. Bywa, że wekuje konfitury do północy, a następnego dnia rano wyjeżdża w trasę koncertową. Robi pyszne tiramisu. Od pięciu lat nie je mięsa, więc proponuje grilla warzywnego i rybnego.

Grillowany bakłażan z serem feta

SKŁADNIKI
- 2 bakłażany
- 20 dag sera typu feta
- oliwa
- natka pietruszki
- bazylia i oregano
- papryczka chili
- cytryna
- sól i pieprz

SPOSÓB WYKONANIA

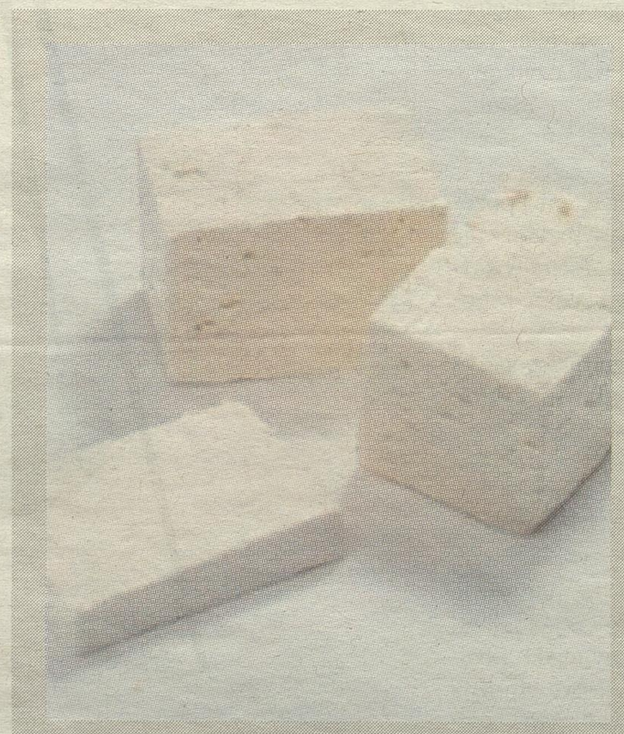
Umyj bakłażany i osusz je, a następnie pokrój wzdłuż na plastry grubości pół centymetra. Plastry z obu stron posmaruj oliwą. Oczyść papryczkę z pestek i pokrój w cienkie paski.

Rozgrzej grilla ogrodowego, ułóż plastry na ruszcie, grilluj z obu stron aż zmiękną. Zdejmij bakłażana z rusztu, ułóż na desce. Na każdym plastrze ułóż kawałek sera, paski papryczki, posyp ziołami i dopraw. Zawiń plastry w rulony i zepnij wykałaczkami. Ułóż ruloniki na ruszcie, grilluj obracając i smarując oliwą, aż się zarumienią.

Dla amatorów mięsa można dodać plasterek boczku wędzonego.









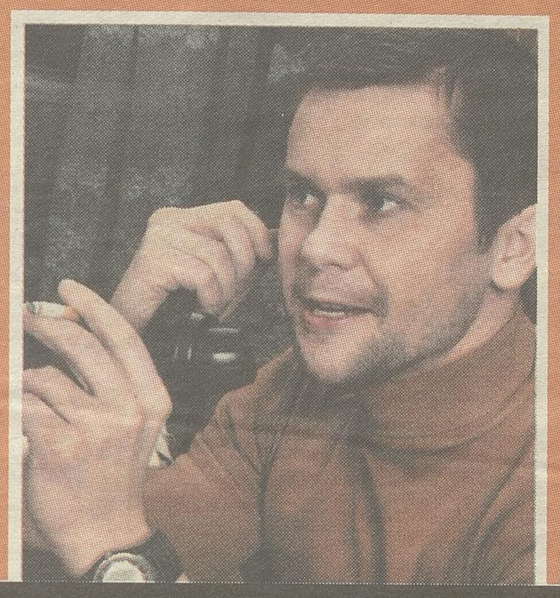
Pstrąg z masełkiem

SKŁADNIKI
- 4 sprawione pstrągi
- 4 łyżki masła
- 4 ząbki czosnku
- 3 łyżki oliwy
- 4 gałązki świeżego rozmarynu
- łyżka natki pietruszki
- sól i pieprz

SPOSÓB WYKONANIA

Sprawione pstrągi umyj i osusz. W blenderze zmiksuj czosnek, igiełki rozmarynu (bez gałązek) i oliwę. Dopraw solą i pieprzem. Dwie łyżki zmiksowanej mieszanki wymieszaj z masłem i drobno posiekaną pietruszką. Do wnętrza ryb nałóż masło rozmarynowe, a skórę ponacinaj i natrzyj mieszanką z oliwą i czosnkiem. Odstaw pstrągi na godzinę do lodówki. Rozgrzej grilla ogrodowego, nasmaruj ruszt olejem, ułóż na nim pstrągi. Grilluj przez około 15 minut obracając i smarując pozostałą mieszanką.

ZNANI GOTUJĄ



CEZARY KRUKOWSKI (KRUK)

Jest człowiekiem wolnego zawodu, współtwórcą ekipy Fair Play Crew. Jego pasją jest taniec, ruch sceniczny, muzyka (od sześciu lat zajmuje się komponowaniem muzyki) oraz rodzina. Razem z chłopakami z ekipy Fair Play Crew tworzy różne ciekawe projekty (np. Amatorologia, Fair Play Dance camp, Metropolish itd.). Uwielbia gotować i eksperymentować w kuchni. Ostatnio „wpadł" na przepis na tajską zupę cytrynową z łososiem, którą dzisiaj poleca Czytelnikom „Smaków Podlasia". Jak mówi, już po pierwszym spróbowaniu wiedział, że jest to najlepsza zupa jaką do tej pory jadł.

Tajska zupa cytrynowa z łososiem

SKŁADNIKI

- filet z łososia – 500 g
- trawa cytrynowa – 4 źdźbła
- suszone chili – 4 szt
- liść limonki – 6 szt
- pieprz biały do smaku
- sos rybny – 4 łyżki, chyba że bulion będzie doprawiony, wtedy mniej
- dymka 1 szt. ze szczypiorem
- imbir – 3 cm
- czosnek – 3 ząbki
- mleczko kokosowe – 400 ml
- brązowy cukier – 1 łyżka
- sok z limonki – 1 łyżka
- świeża kolendra – 1 garść
- bulion z kurczaka lub warzywny – 3 szklanki

SPOSÓB WYKONANIA

Rozgrzewamy woka lub patelnię wrzucamy chili, imbir, dymkę i czosnek. Smażymy przez ok 1 min. W garnku zagotowujemy bulion z mleczkiem kokosowym i wrzucamy zawartość woka. Dodajemy liście limonki, trawę i kolendrę, gotujemy przez 15 min. Po czym wrzucamy łososia, którego wcześniej kroimy na kawałki (500 g na ok 6 kawałków), cukier, sos rybny gotujemy jeszcze około 5 min. i na sam koniec dodajemy sok z limonki.
Po rozlaniu do talerzy dekorujemy świeżą kolendrą.
A na drugie danie możemy zaserwwać coś z grilla.
Jest to przepis na 4 porcje.



Fot. W. Blaszko

SZEF KUCHNI POLECA

MAŁGORZATA TUROSIEŃSKA

Pracę rozpoczęła w PMB jako ciastkarz, następnie pracowała w restauracji Rejs jako szef kuchni. Później kierowała kuchnia w Kopiluwaku od początku do końca istnienia tego lokalu. Pracowała tez w restauracjach Piasta 14 i Makaron na uszy. Po tak długiej wędrówce chciała podjąć nowe wyzwanie – razem ze wspólnikiem Krzysztofem Łokciem otworzyła Bistro Rumcajs.

Mielone z grilla



SKŁADNIKI

- 1 kg mielonego mięsa gotowego lub przekręcić przez maszynkę wieprzową łopatkę
- 1 jajko
- 1 cebula
- 3–4 centymetrowy kawałek świeżego imbiru
- 1–2 ząbki czosnku
- 2–3 łyżki tartej bułki
- słodka i ostra mielona papryka
- 4 łyżki oliwy
- sól, pieprz

Dip ziołowy:

- gęsty jogurt naturalny
- sól
- świeżo mielony pieprz
- łyżeczka musztardy francuskiej
- posiekany ząbek czosnku
- świeże zioła (np. natka, kolendra, estragon, cząber, lubczyk itp.)

SPOSÓB WYKONANIA

Cebulę obierz z łusek i drobniutko posiekaj. Imbir cienko obierz i zetrzyj na drobnej tarce. Ząbki czosnku oczyść i przeciśnij przez praskę. Na patelnię wlej jedną łyżkę oliwy, wrzuć posiekaną cebulę. Przesmaż 1–2 minuty. Odstaw do lekkiego przestudzenia.

Mielone mięso przełóż do miski. Do zmielonego mięsa dodaj jedno całe jajko, tartą bułkę, przeciśnięty przez praskę czosnek i przestudzoną smażoną cebulę. Dopraw słodką i ostrą mieloną papryką, solą oraz pieprzem.

Masę mięsną dokładnie wymieszaj rękami. Wilgotnymi dłońmi uformuj podłużne kotleciki. Nadziej każdy z nich na szaszłykowy patyk. Posmaruj ze wszystkich stron oliwą. Ułóż kotleciki na tacce albo na przykryty folią aluminiową ruszt. Piecz 15–20 minut nad żarzącymi się węglami. W trakcie pieczenia obróć i posmaruj oliwą. Podajemy z dipem ziołowym.

SZEF KUCHNI POLECA

Chleb z masą serowo-czosnkową

SKŁADNIKI

- **1 chleb – najlepiej krojony**

Masa:

- **20 dag sera żółtego -zetrzeć na tarce o grubych oczkach**
- **4 ząbki czosnku przecisnąć przez praskę**
- **zioła prowansalskie**
- **4-5 łyżek majonezu**

SPOSÓB WYKONANIA

Ser żółty zetrzeć na tarce o grubych oczkach. Ząbki czosnku przecinąć przez praskę.
Wszystkie składniki wymieszać. Tak powstałą pastą smarować kromki chleba. Złożyć go w całość.
Chleb zawinąć w folię aluminiową i piec około 20 minut na ruszcie z rozgrzanym węglem.









SZEF KUCHNI POLECA



TOMASZ SIWKOWSKI – SZEF KUCHNI RESTAURACJI LIPCOWY OGRÓD

Od sześciu lat jest szefem kuchni w Restauracji Lipcowy Ogród przy hotelu Podlasie w Białymstoku. Pochodzi z Warmii, uwielbia przygotowywać dania z dziczyzny, znawca kuchni regionalnej.
Szczęśliwy mąż i ojciec.

Grillowany łosoś podany z sałatką z młodego szczawiu i sera korycińskiego oraz grillowaną gruszką



SKŁADNIKI

- **600 g filetu z łososia**
- **300 g sera korycińskiego**
- **50 g liści świeżego szczawiu**
- **1 gruszka**
- **1 cebula czerwona**
- **2 limonki**
- **sól**
- **pieprz**
- **sos vinegrett**

SPOSÓB WYKONANIA

Filet z łososia podzielić na cztery części, natrzeć pieprzem, solą i skropić sokiem z limonki.
Wstawić do lodówki na 12 godzin. Szczaw i cebulę pokroić oraz wymieszać z sosem vinegrett.
Gruszkę pokroić w plastry i skropić sokiem z limonki.
Gruszkę i łososia grillujemy około 12 minut.

SZEF KUCHNI POLECA

Grillowany szaszłyk z polędwiczką wieprzową podany z grillowanym jabłkiem, kaszanką i bagietką z sosem czosnkowym



SKŁADNIKI

- 600 g polędwiczek wieprzowych
- 2 cebule czerwone
- 2 papryki
- 2 cukinie
- 2 jabłka
- 2 krupnioki
- 1 bagietka
- sól
- pieprz
- tymianek
- marynata: oliwa, drobno pokrojony czosnek, sól, pieprz, tymianek
- sos czosnkowy

SPOSÓB WYKONANIA

Polędwiczkę pokroić w plastry.
Marynatą zalać polędwiczki i wstawić do lodówki na 12 godzin.
Warzywa pokroić w większą kostkę, doprawić solą, pieprzem i tymiankiem.

Na metalowe szpikulce nabijać na przemian składniki: polędwiczkę, paprykę, cukinię i cebulę.
Krupnioki i jabłka kroimy w grube plastry.
Szaszłyki grillujemy około 20 minut, natomiast jabłka, krupnioki i bagietkę około 10 minut.
Przepis na cztery osoby.

CO NA RUSZT

Postaw na warzywa, owoce i ryby



Najczęściej grillujemy mięso, ale na ruszt możemy wrzucić praktycznie wszystko: ryby, warzywa, owoce, a nawet żółty ser.

CO NA RUSZT Jak grillować warzywa i owoce? Przede wszystkim należy przestrzegać kilku prostych zasad. Niektóre owoce i warzywa możemy kłaść na grill zaraz po umyciu i pokrojeniu, inne natomiast trzeba zblanszować. Blanszowanie polega na krótkim gotowaniu produktów we wrzątku – ok. 3–5 minut, odcedzeniu i przelaniu zimną wodą (w przypadku ziemniaków można czas gotowania nieco wydłużyć).

Warzywa takie jak marchewka, seler czy brokuły można także nieco podgotować na parze – wówczas ich grillowanie potrwa tylko chwilę.

Warzywa można grillować zawinięte w folię aluminiową – trzeba je jednak wcześniej posmarować olejem, masłem lub oliwą, by do niej nie przywarły. Folię trzeba nakłuć, a tak przygotowane warzywa powinno się często obracać (w przeciwieństwie do warzyw położonych bezpośrednio na ruszt), aby zapobiec przypaleniu się. No i nie zdejmujmy ich z grilla, zanim się nie upewnimy, że na pewno są miękkie.

Z warzyw czy owoców można robić szaszłyki (poszczególne kawałki na szpadkach powinny mieć podobny rozmiar), można je również dzielić na cząstki czy plastry, ale np. jabłka, gruszki, paprykę, cebulę czy czosnek można grillować również w całości. Jeśli kładziemy warzywa czy owoce bezpośrednio na ruszt, trzeba go najpierw posmarować olejem.

Owoce, które doskonale smakują w wersji grillowanej to wszystkie te, które można piec lub smażyć. Będą to np. ananas, banany w skórce, jabłka, gruszki, a nawet truskawki (nabite na szpadkę).

Wybieraj sery bez dziur

Również ser żółty z rusztu smakuje wyśmienicie. Przystępując do grillowania sera żółtego warto pamiętać o kilku zasadach. Aby grillowanie sera zakończyło się powodzeniem, przede wszystkim nie można kłaść go bezpośrednio na ruszcie.

– Odpowiednimi gatunkami do grillowania są przede wszystkim twarde i pełnotłuste sery holenderskie pozbawione dziur, jak np. nasz ser edamski – mówi Ewa Polińska z Monieckiej Spółdzielni Mleczarskiej w Mońkach. – Najlepiej pokroić ser w grubsze plastry i położyć na specjalnych aluminiowych tackach lub owinąć w kawałek folii aluminiowej, która ochroni go przed ściekaniem do żaru i przypaleniem.

Ser grillujemy do momentu, aż się zarumieni i zrobi się na nim twarda i chrupiąca skorupka. To niejedyna metoda – sposobów na grillowanie sera jest wiele. Możemy powkładać go między kawałki pieczywa, zawinąć w tortilli, naleśniku lub kawałku boczku, faszerować nim warzywa lub mięsa. Powinniśmy go podać, kiedy jest jeszcze gorący, wtedy rozpływa się w ustach i smakuje wybornie. W zależności od upodobań, grillowany ser możemy również serwować jako dodatek do różnego rodzaju mięs i sałatek, dobrze komponuje się z pomidorami oraz świeżymi aromatycznymi ziołami.

Na grillu sprawdzi się również ryba, wymaga ona krótszego niż mięso zwierząt czasu grillowania. Podstawowym problemem jest zaradzenie rozpadaniu się mięsa – poza dużymi rybami o zwartym mięsie – takimi jak tuńczyk czy sum większość ryb grilluje się w całości – patroszy się je, ale pozostawia skórę, głowę i ogon.

Unikaj ryb mrożonych

Bardzo istotne jest aby ryby na grill były świeżo kupione (najlepiej surowe, świeżo złowione). Jeśli nie mamy dostępu do takich ryb, wybierajmy chłodzone (a nie głęboko mrożone). Można też grillować ryby wędzone lub łączyć mięso ryby wędzonej z rybą surową. Do najszlachetniejszych i najsmaczniejszych z grilla należą łosoś, jesiotr, troć, sieja, sielawa, pstrąg, węgorz i sum, także smaczne ale o nieco większej ilości ości będą sandacz, okoń i miętus.

Bardzo dobre są szczupak, lin i karp – ale ryby te zawierają sporo ości. Najbardziej ościste i nieco gorsze w smaku będą leszcze, płotki, amury i tołpygi.

Do grillowania nadają się właściwie wszystkie ryby morskie. Ich mięso jest z reguły bardziej tłuste i zawiera cenne dla naszych organizmów kwasy omega3.

Przyprawy umiejętnie

Do ryb pasuje sok z cytryny, limonki, trawa cytrynowa (włożona w całości do środka ryby), sól, pieprz, – szczególnie ten delikatniejszy: zielony lub biały, czerwona papryka, czosnek, ziele angielskie, oliwa bądź masło, natka pietruszki.

Na zewnątrz rybę – wcześniej zamoczoną w oleju – możemy obtoczyć solą, mąką, ziarnem sezamowym, słonecznikowym, migdałami w płatkach, bułką tartą.

Do środka ryby pieczonej w całości możemy włożyć liść laurowy oraz różne warzywa (np. cienki plasterek pomidora lub papryki, starte na tarce marchew, seler, pietruszkę, pokrojony drobno por).

Duże ryby takie jak halibut, dorsz, łosoś grillujemy w postaci steków. Steki można wcześniej zamarynować w dowolnej ulubionej marynacie na bazie oliwy, białego wina, czosnku, imbiru, soku z cytryny. Można je obłożyć plastrami boczku

Niedużej wielkości ryby nadziewamy na patyk wzdłuż długości ciała. Najlepiej te patyki wcześniej wymoczyć w wodzie, żeby się nie zapaliły na grillu. Patyki układamy na ruszcie ukośnie i obracamy w połowie pieczenia, albo układamy nieco wyżej nad rusztem opierając końce patyków o podpórki. Na patyk można też nabić filety rybne tworząc roladkę – wcześniej w środku rybę nacieramy marynatą, przyprawami, można włożyć w środek kawałek warzywa. Jeśli chcemy żeby nadzienie ryby nie wypadło, możemy przyszpilić je wykałaczką w okolicy brzucha spinając dwa brzegi.

Ryby można grillować w specjalnych koszyczkach grillowych, w których je zamykamy, dzięki czemu ryba się nie rozpadnie.

Praktycznie każdą rybę najłatwiej jest upiec w folii aluminiowej – nie będzie miała chrupiącej skórki ale za to możemy poszaleć z dodatkami. Do ryb pieczonych doskonale pasuje chrzan rozrobiony częściowo ze śmietaną (lub gęstym jogurtem) i kawałkiem masła. Można nafaszerować ryby serami – sery z błękitną pleśnią, bryndza, feta. Świetne są liczne gotowe sosy: np. musztardy (szczególnie polecam francuską z całymi ziarnami gorczycy), sos sojowy, ostrygowy, Worcester, pasty: pomidorowe, czosnkowe, imbirowe, curry, tandoori, wasabi.

W folii lub na aluminiowych tackach dobrze się także piecze ryby w postaci filetów.

PRZEPISY

Grillowane żeberka z żurawiną

Grillowane żeberka z żurawiną

SKŁADNIKI

- żeberka Grillowa Uczta ZM Pekpol
- 5 łyżek konfitury z żurawiny albo 10 dag świeżej lub suszonej żurawiny, gotowanej na maleńkim ogniu 1 godz. z 2 łyżkami miodu oraz sokiem i skórką z cytryny

SPOSÓB WYKONANIA

Żeberka wyjmij z opakowania i grilluj, na średnio rozgrzanym ruszcie obracając w trakcie.
Do przygotowanych żeberek dodaj żurawinę. Gotowe!



Boczek z grilla faszerowany mięsem mielonym

SKŁADNIKI

- Boczek Grillowa Uczta ZM Pekpol
- około pół kilo mięsa mielonego z łopatki
- przyprawy do mięsa mielonego: sól, pieprz, majeranek
- 3-4 wyciśnięte ząbki czosnku

SPOSÓB WYKONANIA

Mięso mielone dokładnie wymieszaj wraz z przyprawami. Uformuj z niego nieduże kulki i owiń je plastrami boczku. Przygotowane nakłuwaj pojedynczo na wykałaczkę, a następnie natłuść szaszłyki w odrobinie oleju. Połóż na średnio rozgrzany ruszt. Piecz przez około 20 minut, od czasu do czasu obracając.

Pieczarki faszerowane serem

Pieczarki faszerowane serem

SKŁADNIKI

- 10 większych pieczarek
- 70 g sera Edamskiego MSM Mońki
- sól
- pieprz mielony

SPOSÓB WYKONANIA

Pieczarki oczyścić i umyć, następnie wyciąć ogonki, oprószyć solą i zmielonym pieprzem. Środki pieczarek wypełnić startym na tarce serem żółtym i ułożyć na ruszcie lub posmarowanej olejem tacce aluminiowej. Grillować ok. 10 minut. Pod koniec grillowania przykryć pieczarki tacką dla zapieczenie sera.



Pstrągi z grilla

SKŁADNIKI

- 2 świeże pstrągi
- 3 łyżki masła
- po parę gałązek pietruszki zielonej, koperku
- 3 ząbki czosnku
- 1 cytryna
- sól, pieprz, przyprawa do ryb

SPOSÓB WYKONANIA

Pstrągi wypatroszyć, oczyścić z łusek, dobrze wymyć i osuszyć. Umieścić na głębokim półmisku.
W garnuszku roztopić masło, dodać wyciśnięty sok z połowy cytryny, posiekaną zieleninę, przeciśnięty czosnek i przyprawy. Troszkę przestudzić.
Przygotowaną marynatą zalać pstrągi, owinąć półmisek folią i wstawić na co najmniej 12 godzin do lodówki.
Każdego pstrąga zawinąć w folię aluminiową (bardzo dokładnie). Umieścić ma grillu i grillować ok. 30 minut.

PRZEPISY

Grillowane jabłka z serem brie

SKŁADNIKI
- 4 jablka
- 2 serki brie naturalne
- 1 łyżka miodu
- 1 łyżeczka cukru waniliowego
- 0,5 łyżeczki imbiru
- 1 cytryna
- słoik konfitury żurawinowej



SPOSÓB WYKONANIA

Jabłka umyć, usunąć gniazda z nasionami, pokroić na plastry gubości 1-2 cm.
Miód,cukier waniliowy i imbir wymieszać z sokiem z cytryny. Marynatą posmarować każdy krążek jabłka z obu stron. Odstawić na parę minut.
Tak przygotowane plastry jabłek ułożyć na ruszcie na 4-5 minut.
Po odwróceniu na drugą stronę,ułożyć na wierzchu kawałek serka brie i łyżeczkę konfitury żurawinowej.
Grillować kolejne 5 minut,aż serek zacznie się topić a konfitura się podgrzeje.

Marynowana karkówka i ziemniaczki z grilla

SKŁADNIKI
- 400-500 g karkówki
- 1 łyżeczka musztardy z zielonym pieprzem
- sól morska
- pieprz
- 1 łyżka oliwy
- szczypta curry
- 4 ziemniaki



SPOSÓB WYKONANIA

Karkówkę pokroić na plastry, posypać solą i pieprzem, posmarować cienko musztardą z obu stron, posypać curry i skropić oliwą. Odstawić na kilka godzin do lodówki.
Ziemniaki obrać, pokroić na plastry i na chwilę wrzucić do wrzątku – na około 5 min. Odcedzić.
Na rozgrzanym grillu ułożyć karkówkę i ziemniaczki. Plastry ziemniaków posmarować oliwą, posypać solą i pieprzem. Upiec.
Podawać z surówką z kiszonej kapusty.

PRZEPISY

Stek z buraczkowym carpaccio i batatami

SKŁADNIKI
- 4 plastry polędwicy wołowej
- sos chili
- 3 bataty
- 05 kg młodych, dość dużych buraków
- garść słonecznika łuskanego
- garść rukoli
- sól, pieprz do smaku
- 2 ząbki czosnku
- sok z połowy cytryny
- 4 łyżki oliwy z oliwek
- gałązka świeżego rozmarynu



SPOSÓB WYKONANIA

Eleganckie danie ze zwykłych i niezwykłych składników: grillowany stek z buraczkowym carpaccio i batatami pieczonymi z rozmarynem. Aby sprawnie je przygotować potrzebna jest właściwa organizacja pracy. Najpierw pieczemy buraki (45 minut) i w tym czasie przygotowujemy bataty i wołowinę. Gdy buraki są miękkie, do gorącego piekarnika wstawiamy bataty (na 20 minut). Akurat wystarczy czasu, by ostudzić i pokroić buraki oraz usmażyć stek.

Na godzinę przed grillowaniem wyciągnij mięso z lodówki. Kiedy osiągnie temperaturę pokojową natrzyj je przeciśniętym przez praskę czosnkiem, dopraw solą i pierzem, skrop sokiem z cytryny i oliwą z oliwek.

Buraki umyj, zawiń w folię aluminiową, piecz w 200 st. C około 45 minut.

Bataty obierz i pokrój na kształt frytek, przełóż do miski, oprósz solą, dodaj dwie łyżki oliwy, świeży rozmaryn, dokładnie wymieszaj. Wyłóż na blaszkę z papierem do pieczenia i piecz 20 minut w 180 st. C, pod koniec włącz funkcję grilla.

W tym czasie obierz buraki, pokrój w bardzo cienkie plasterki, ułóż na talerzu, posmaruj oliwą z oliwek i posyp prażonym ziarnem słonecznika, dodaj rukolę.

Mocno rozgrzej grilla lub patelnię grillową, ułóż steki i grilluj z obu stron po 5 minut pod przykryciem. Steki podawaj z carpaccio z buraczków, batatami i sosem chili.

Grillowane szaszłyki mięsno-warzywne

SKŁADNIKI
- 1 pierś z kurczaka
- 1 kostka rosołowa drobiowa
- 1 łyżka oliwy
- kiełbaska biała grillowa
- kiełbasa grillowa
- 10 średnich pieczarek
- 1 cukinia
- 1 papryka czerwona
- 1 papryka żółta
- przyprawa na grilla z czosnkiem i ziołami



SPOSÓB WYKONANIA

Oczyszczoną pierś z kurczaka marynujemy w jednej łyżce oliwy z rozdrobnioną kostką rosołową. Pozostawiamy na godzinę w lodówce, aby mięso skruszało i nabrało smaku.

Następnie kroimy wszystkie składniki na większe kawałki. Nabijamy na patyczki do szaszłyków naprzemiennie – tak aby było ładnie i kolorowo. Układamy na grillu na około 30 minut. Posypujemy przyprawą na grilla z czosnkiem i ziołami.

Karkówka chili z grillowanym ananasem

SKŁADNIKI
- 8 plastrów karkówki
- 2 łyżki oleju
- puszka ananasów w plastrach
- sos chili
- 2 łyżki papryki słodkiej
- sól, pieprz do smaku



SPOSÓB WYKONANIA

Ananasy odsącz z syropu. Syrop przelej do garnka i podgrzewając na wolnym ogniu zredukuj o połowę.

Z oleju, ostudzonego soku, papryki, pieprzu i łyżki sosu chili przygotuj marynatę.

Zamarynowane mięso umieść w lodówce na minimum godzinę (najlepiej na całą noc).

Karkówkę oprósz solą i grilluj na lekko rozgrzanym grillu, co jakiś czas obracając kawałki mięsa.

Kiedy mięso będzie gotowe, ułóż na grillu plastry ananasa i grilluj po 2 minuty z każdej strony.

Karkówkę podawaj z plastrem ananasa i sosem chili.

Ostry smak marynaty i sosu łagodzi dodatek soku z ananasów, a upieczone porcje mięsa prezentują się wyjątkowo apetycznie, podane z dodatkiem plastrów grillowanego ananasa. Do pochrupania – świeża bagietka oraz słodka lodowa sałata bez dodatków.

Grillowane szaszłyki z kurczaka

SKŁADNIKI
- pierś z kurczaka podwójna
- 1 łyżka sosu chili
- 1 łyżka soku z cytryny
- 2 łyżeczki miodu
- 2 łyżki oliwy z oliwek
- 1 ząbek czosnku
- szczypta soli
- szczypta pieprzu cayenne



SPOSÓB WYKONANIA

Mięso myjemy, osuszamy, kroimy wzdłuż, w paski o szerokości około 1,5 centymetra. Nabijamy w harmonijkę na patyczki do szaszłyków.

Mieszamy w szklance sos chili z miodem, oliwą, sokiem z cytryny, przeciśniętym przez praskę czosnkiem. Doprawiamy do smaku solą, a jeśli lubisz bardzo pikantne potrawy również pieprzem cayenne.

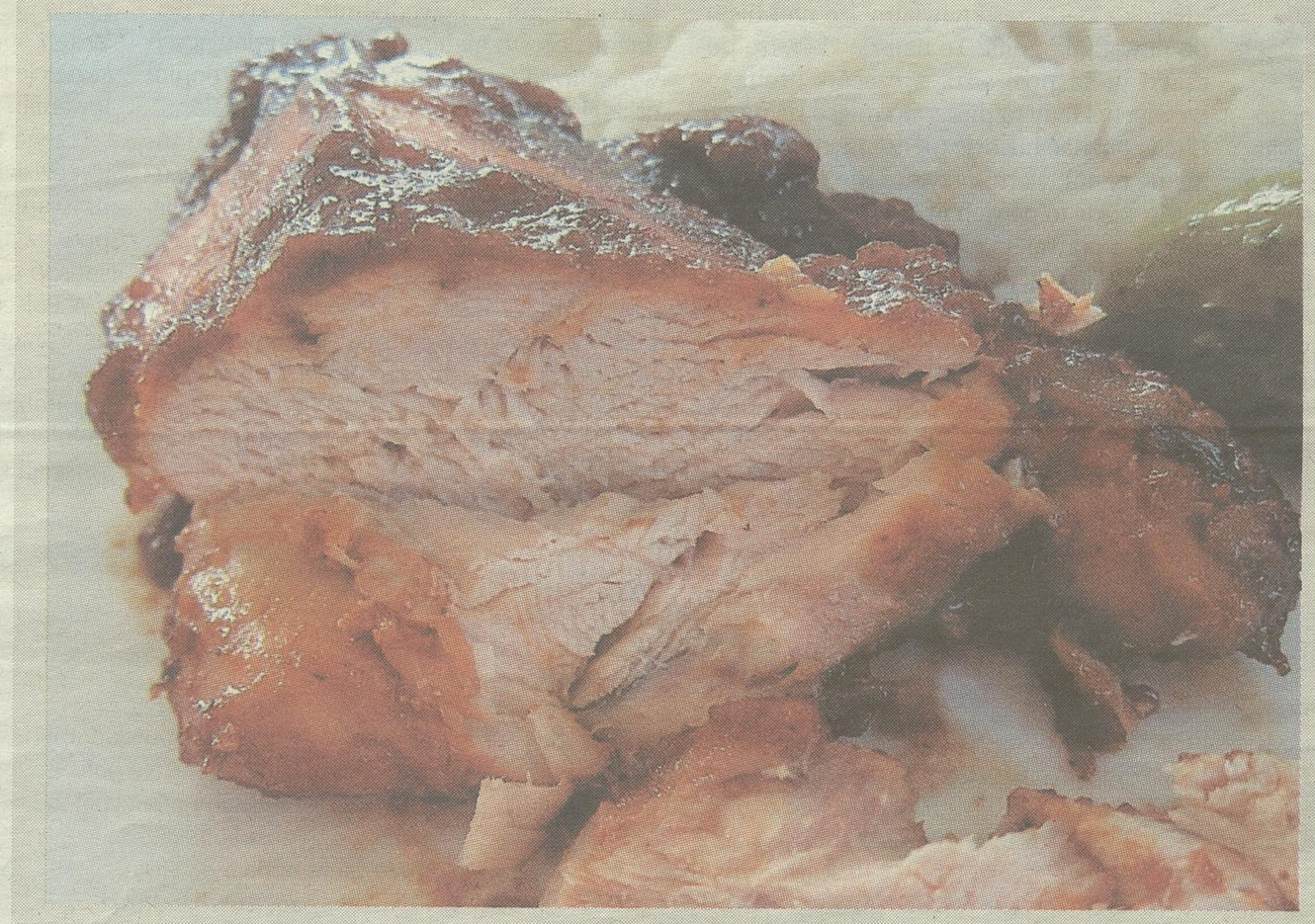
Smarujemy szaszłyki marynatą z każdej strony i odstawiamy do lodówki przynajmniej na godzinę.

Po tym czasie kładziemy na rozgrzanym grillu i pieczemy obracając, aż z każdej strony będą złociste i rumiane. Opcjonalnie można również usmażyć je na patelni grillowej.

PRZEPISY

Udka w sosie majonezowo-ketchupowym

SKŁADNIKI
- 6 udek z kurczaka
- przyprawa typu „jarzynka"
- sól
- pieprz
- gotowa przyprawa do kurczaka
- 4 łyżki majonezu
- 2 łyżki ketchupu
- tarta bułka



SPOSÓB WYKONANIA

Udka umyć, osuszyć papierowym ręcznikiem i wyłożyć do dowolnego naczynia.
Przyprawić „jarzynką", solą, pieprzem, przyprawą do kurczaka i odstawić na godzinę do lodówki.
Majonez wymieszać z ketchupem.
Po wyjęciu mięsa z lodówki posmarować je przygotowanym sosem.
Na koniec posypać udka tartą bułką i piec na grillu, aż mięso będzie miękkie.

Kotlety mielone z grilla

SKŁADNIKI
- 500 g mięsa mielonego z szynki
- sól
- pieprz
- szczypta bazylii
- szczypta mielonego ziela angielskiego
- pół łyżeczki imbiru
- 2 jajka
- szczypta suszonej papryczki chili
- około 70 g sera mozzarella twardego
- pęczek szczypiorku
- 2-3 ząbki czosnku
- 1 bułka
- bułka tarta do panierowania



SPOSÓB WYKONANIA

Mięso mielone włożyć do miseczki, bułkę zmoczyć w wodzie, odcisnąć i rozgnieść w rękach, dodać przyprawy, starty na tarce ser, posiekany szczypiorek i zmiażdżony czosnek oraz jajka i dobrze wyrobić masę mięsną. Gdyby była za sucha, dodać nieco wody i dobrze wymieszać. Formować kotlety okrągłe lub owalne, panierować w tartej bułce. Piec na grillu z obu stron.

FIGA Z MAKIEM

GRILL MA SWOJĄ HISTORIĘ

Mówiąc o grillu nie sposób pominąć określenia barbecue – określenia, które dało początek popularnej nazwie grill.

Istnieje wiele teorii wyjaśniających pochodzenie tego smacznego określenia. Najbardziej rozpowszechniona teza głosi, że fraza ta wywodzi się od hiszpańskiego określenia barbacoa, oznaczającego stojak wykonany z drewna, przeznaczony do pieczenia mięsa nad ogniem wykorzystywany przez pierwszych mieszkańców Karaibów i Florydy. Podobnie brzmi teoria, w myśl której określenie to wywodzi się ze słowa bar- bacoas, które w języku Indian amerykańskich oznaczało drewnianą kratkę, służącą do przenoszenia rzeczy, opalania ich nad ogniem oraz opalania mięsa.

Rzadko kiedy zastanawiamy się nad historią powstania grilla. Te najprawdziwsze początki grilla pochodzą z czasów prehistorycznych, kiedy to pieczono mięso na ogniu. Chcąc poznać historię pieczenia mięsa właśnie na ogniu, warto przypomnieć sobie opowieść, kiedy to pewien myśliwy upolował mamuta, a kawałek mięsa przez przypadek wpadł do ognia. Sami możemy się domyślić, co było dalej – myśliwy szybko odkrył, że upieczone mięso smakuje o wiele lepiej niż na surowo.

Niegdyś, jeszcze zanim powstał najbardziej dziś popularny model kulistego grilla, w Ameryce powszechny był grill otwarty, budowany z cegły. Miał on oczywiście wiele wad, między innymi to, że był nieruchomy – nie można go było przenieść. Z powodu braku pokrywy, płomienie, często niebezpieczne dla grillujących wydostawały się na zewnątrz. Często popiół osiadał na ubraniu czy pieczonym mięsie.

Starodawny grill z cegły przeszedł do lamusa, ustępując miejsca grillowi w kształcie kuli, który szybko stał się symbolem grillowania, zmieniając wygląd nie tylko amerykańskich, ale i polskich ogrodów.

Mało kto wie, że George Stephen w 1952 roku w czasie rejsu wpadł na genialny pomysł, by z boi zrobić grill z pokrywką. Potrzebę takiego rozwiązania spowodował wiatr, który utrudniał żeglarzom przygotowanie potraw z grilla.

George Stephen zrobił z dolnej części boi kocioł na trzech nogach, a następnie dopasował górną część boi, z której powstała pokrywa. W ten sposób został stworzony prototyp w kształcie kuli, który zapoczątkował epokę grillowania.

Trzeba tu zaznaczyć, że istnienie pokrywy jest dzisiaj bardzo cenne, ponieważ umożliwia używanie grilla jako pieca z termoobiegiem, przy czym potrawy przygotowywane w ten sposób są pieczone wolniej i łagodniej.

W Polsce grillowanie stało się wręcz symbolem przemiany ustrojowej. Oddajemy sie tej czynności od ponad dwudziestu lat z wielkim upodobaniem i niewątpliwie mamy na tym polu wiele osiągnięć, wykazując się pomysłowością i kreatywnością. (JAW)

GOTOWANIE NA WESOŁO

Przy grillowaniu można odkryć talenty kulinarne prawdziwego mężczyzny.

Kiedy tylko mężczyzna samodzielnie proponuje przyrządzanie grilla, zostaje uruchomiony pewien łańcuch reakcji:

1. Mężczyzna przynosi grill i worek z węglem.
2. Kobieta czyści grill.
3. Kobieta idzie do spożywczego.
4. Kobieta idzie do rzeźnika.
5. Kobieta idzie do piekarni.
6. Kobieta przygotowuje sałatki i warzywa.
7. Kobieta przygotowuje mięso do grillowania.
8. Kobieta układa mięso na tacy z koniecznymi sztućcami, przyprawami i marynatami.
9. Kobieta przynosi czysty grill oraz tace z mięsem mężczyźnie, który, rozwalony na leżaku koło grilla, popija piwo.
10. Mężczyzna układa mięso na grillu.
11. Kobieta wchodzi do domu, aby przygotować stół.
12. Kobieta sprawdza czy warzywa ugotowały się.
13. Kobieta przygotowuje deser.
14. Kobieta wraca, aby powiadomić męża, że mięso właśnie się pali.
15. Mężczyzna zdejmuje przypalone mięso i przynosi kobiecie.
16. Kobieta podaje do stołu.
17. Mężczyzna serwuje drinki.
18. Kobieta wykańcza deser i przygotowuje kawę.
19. Kobieta podaje deser i kawę.
20. Po posiłku kobieta sprząta ze stołu i zdejmuje obrus.
21. Kobieta myje naczynia i sprząta w kuchni.
22. Mężczyzna zostawia grilla, bo węgle są jeszcze gorące.
23. Mężczyzna pyta kobietę czy docenia, że dziś nie musiała gotować obiadu.
24. Widząc jej niedowierzające spojrzenie, mężczyzna stwierdza, że kobiety nigdy nie można zadowolić.

GRILL EKOLOGICZNY

Grill solarny możemy wykonać samodzielnie. Nie potrzebujemy do tego żadnego specjalistycznego sprzętu poza starą, niepotrzebną anteną satelitarną

Jak powszechnie wiadomo, talerz anteny jest specjalnie wyprofilowany, a jego wklęsła powierzchnia idealnie odbija i skupia w jednym miejscu promienie słoneczne – w miejscu montażu odbiornika fal (na wysięgniku). Jeśli tylko talerz antenowy pokryjemy warstwą odblaskową (może być nawet najzwyklejsza folia aluminiowa), to w miejscu odbiornika fal otrzymamy powierzchnię grzewczą. Z reguły najgorętszy punkt (oczywiście w zależności od średnicy naszego talerza) uzyskamy w odległości około 40, 50 cm od jego środka.

Najważniejszym elementem grilla będzie więc talerz satelitarny, najlepiej o jak największym rozmiarze.



Starej anteny nie trzeba wyrzucać na złom – można z niej samodzielnie wykonać ekologiczny grill solarny

Najbardziej optymalną wielkością anteny jest ta o średnicy 90 cm. Oczywiście musimy usunąć uchwyt od konwentera. Antena może być nawet zardzewiała – nie może jednak być pogięta lub z odkształceniami.

Jeśli nie mamy zbędnych luster, które można by pociąć, możemy wykorzystać np. cienki arkusz wypolerowanej aluminiowej blachy. Najtańsza i najprostsza w wykonaniu zostaje zwykła spożywcza folia aluminiowa, trzeba się jedynie liczyć z tym, że jej trwałość jest ograniczona.

Kolejny krok to posmarowanie powierzchni anteny klejem, ewentualnie silikonem. Na to nalepiamy naszą folię, oczywiście strona z połyskiem powinna być skierowana na zewnątrz. Najważniejszym etapem jest dokładne pokrycie powierzchni talerza satelitarnego materiałem odbijającym światło – ścianki muszą być starannie wygładzone, od tego bowiem zależy efektywność grzewcza naszego grilla.

Ostatnia czynność to zamontowanie czaszy na stelażu. Nie możemy też zapomnieć o specjalnym naczynku, w którym będziemy grillować nasze potrawy. Możemy zamontować je na specjalnym wysięgniku lub ramieniu. Nasz grill możemy oczywiście wyposażyć w kółeczka, tak by można go było bez problemu transportować z miejsca na miejsce.

Gdy wszystko jest już zrobione, możemy przystąpić do testowania. Zakładając, że średniej wielkości antena ma 0,70mkw., dysponujemy mocą 600 W. Temperatura jaką dysponujemy to ponad 300 stopni Celsjusza. Można spokojnie grillować – wszystko na pewno się upiecze.

opr. (JAW)